

Br.0002.10.2017

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/17
Z OBRAD XXXVI SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 24 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

XXXVI sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Bielsk Podlaski przy ul. A. Mickiewicza 46 w godzinach 9⁰⁷–15⁵².

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk oraz w dalszej części obrad, Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko. W sesji uczestniczyło 21 radnych.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrz Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Główna Księgowa Urzędu Miasta Ludmiła Korzeniewska,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- radca prawny Joanna Kamińska,
- dyrektorzy przedszkoli i szkół podstawowych w Bielsku Podlaskim,
- Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk powitał wszystkich i poinformował, że przed oficjalnym otwarciem sesji zaprosi do głosu Panią Barbarę Babulewicz Prezes Fundacji Ochrony Dziedzictwa Ziemi Bielskiej.

Prezes Fundacji Ochrony Dziedzictwa Ziemi Bielskiej Barbara Babulewicz poinformowała, że reprezentuje Fundację Ochrony Dziedzictwa Ziemi Bielskiej, która zajmuje się m.in. renowacją starych zabytkowych pomników na bielskim cmentarzu. Bielski cmentarz jest bardzo starym cmentarzem, tak starym, jak warszawskie Powązki. Na cmentarzu znajduje się bardzo dużo pięknych, starych, zabytkowych pomników. Wiele z nich jest z piaskowca, z kamienia, który ulega degradacji i który wymaga dużo pracy przy renowacji. Przez lata ubiegłe dokonano renowacji kilku pomników, w ubiegłym roku pomnika rodziny Ozierskich i Furowiczów z pięknego piaskowca. Te pomniki już bardzo ładnie prezentują się na cmentarzu. W tym roku odnowiono więcej pomników, m.in. pomnik Piotra Czołowskiego pułkownika armii carskiej z około 1864 roku, rodziny Archangielskich z 1880 roku, pomnik kapitana Ildefonsa Skokowskiego z 1886 roku. W trakcie odnawiania jest jeszcze żeliwny bardzo ładny pomnik kapitana Waleriana Sierżputowskiego i jego żony Tekli z 1860 roku. Do renowacji tych zabytkowych pomników potrzebne są przede wszystkim pieniądze i ludzie. Ludzie są, a pieniądze różnie. Dlatego też, jak co roku w Dniu Wszystkich Świętych organizowana jest kwesta na cmentarzu prawosławnym i katolickim położonym przy ul. Wojska Polskiego.

Dodała, że z tego miejsca bardzo prosi o pomoc zarząd miasta, Pana Przewodniczącego Rady wraz z zarządem oraz wszystkich radnych i wzięcie udziału w kweście. Jest to o tyle ważne, że są to osoby, które stanowią reprezentację mieszkańców Bielska Podlaskiego i tym chętniej będą prowadzone rozmowy oraz przekazywane pieniądze osobom godnym zaufania.

Poinformowała, że u Pani Kołos znajduje się lista, na którą można wpisywać się do kwestowania.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Pani Prezes. Następnie otworzył XXXVI sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał mieszkańców miasta, wszystkich radnych, Pana Burmistrza wraz

z pracownikami Urzędu Miasta, Panią Wiceburmistrz i Panią Sekretarz. Powitał serdecznie wszystkie Panie i Panów Dyrektorów miejskich jednostek oświatowych. Powitał także Pana Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik” oraz wszystkich gości i przedstawicieli mediów.

Poinformował, iż w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 21 radnych, co stanowi odpowiednie quorum do podejmowania przez Radę Miasta prawomocnych decyzji.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad (*zawiadomienia o terminie XXXVI sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2S do protokołu*). Otworzył dyskusję nad proponowanym porządkiem obrad.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad dzisiejszej sesji pkt 17 dotyczącego projektu uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski. Uważa, że wniosek nie spełnia warunków formalno-prawnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się do Pana Radnego, czy mógłby jeszcze doprecyzować ten wniosek.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że zgłasza wniosek o wycofanie z dzisiejszych obrad sesji pkt 17 dotyczącego projektu uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że jest zaskoczony tym wnioskiem i chciałby poznać uzasadnienie. Wcześniej Pan Radny mówił, że ze względów formalno-prawnych, a później, gdy Pan Przewodniczący poprosił o sprecyzowanie wniosku, to już tego sformułowania nie było.

W związku z tym chciałby uzasadnienia - dlaczego radni mają wyrzucić ten punkt z porządku, z jakich powodów, czy po prostu tak Pan chce, czy inne względy o tym decydują? Chciałby to usłyszeć, bo myśli, że jest to ważne.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że na początku powiedział, iż ze względów na niespełnione warunki formalno-prawne dotyczące tego wniosku i powtórzy to jeszcze raz. Podstawa prawna to jest co innego, a spełnienie wniosku, jeśli chodzi o uzasadnienie, to nie ma tutaj warunków formalno-prawnych, nie ma przeciwwskazań, jakiś nadużyć, czegokolwiek innego. W związku z tym wydaje mu się, że jest to jakaś forma, tak jak zaznaczono w opinii prawnej stan prawny, że ocena merytoryczna zasadności uchwały należy do Rady Miasta.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z radnych chce zabrać głos, czy są jeszcze uwagi odnośnie porządku obrad?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie wniosek Radnego Kazimierza Leszczyńskiego.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, wniosek stosunkiem głosów: za-13, przeciw-6, przy 1-wstrzymującym się, uzyskał wymaganą większość.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-13, przeciw-6, wstrzymujących się-1, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek radnego Kazimierza H. Leszczyńskiego o wycofanie pkt 17 z porządku obrad sesji.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że jest zaskoczony w ogóle takim obiegiem sprawy. Wydawało mu się, że zawsze inicjatywa uchwałodawcza ze strony radnych jest to rzecz oczekiwana przez działalność samorządową, samorządność. Grupa radnych zdecydowała się przedłożyć taki projekt uchwały, który spełniał wszelkie wymogi związane ze Statutem, wymogi prawne.

Stwierdził, że w ten sposób można wszystko utracić mając przewagę. Ktoś kiedyś mówił, że mając przewagę w Radzie można wszystko utracić, nawet taką inicjatywę oddolną kilku radnych, którzy podjęli decyzję o przedłożeniu Radzie projektu uchwały.

Stwierdził, że próbuje się utracić wszelką dyskusję na tematy może nie do końca wygodne. Tak to odbiera. Mówiąc szczerze, to jest mu podwójnie przykro. Po pierwsze z tej racji, że ta inicjatywa oddolna została odrzucona na samym początku, bez żadnej dyskusji. Po drugie to, że osobą, którą posłużono się jest jego bardzo dobry znajomy i kolega, który wystąpił z takim wnioskiem.

Dodał, że nie wie, czym się kierowano, żeby w ten sposób zrobić. Jego zdaniem nie można w ten sposób postępować. Myśli, że wszyscy są zwolennikami demokracji, a demokracja powoduje, że powinno się dyskutować.

Poinformował, że grupa radnych uznała, iż trzeba byłoby zmienić tą sytuację, która w tej chwili jest w samorządzie, w Komisjach, ze względów przez nich zasadnych. Radni to utracili na samym początku i jest to przykre.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie odbiera Panu Radnemu prawa do wypowiedzi i oceny. Dodał, że zaraz nawiąże się dyskusja i osobiście też chciałby odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego. Zaproponował, aby przeprowadzić tą dyskusję w punkcie „Sprawy różne”, ponieważ teraz jest ustalanie porządku obrad, a to jest czynność stricte techniczna.

Zwrócił uwagę, że wniosek został zgłoszony, było miejsce na dyskusję, nad wnioskiem odbyło się głosowanie i procedura została zamknięta. Zaprasza Pana Radnego do dyskusji na ten temat w punkcie „Sprawy różne”.

Radny Witold Sysuła poinformował, że jego wypowiedź była związana z porządkiem obrad.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że rozumie to, iż jest potrzeba ad vocem, bo pojawił się konkretny pewnie nieprzyjemny zarzut.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że nikt jego do niczego nie namawiał i nie nakłaniał. Podjął to sam, tylko i wyłącznie z własnej inicjatywy, czytając te sprawy, jeśli chodzi o uzasadnienie.

Dodał, że może to jest śmieszna rzecz dla kogoś, ale to nie jest tak, jak myśli Witek. Po prostu jest to forma demokracji.

Poinformował, że składa wniosek o zamknięcie dyskusji w tej sprawie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie widzi potrzeby prowadzenia dyskusji. Dodał, że rozumie, iż Pan Radny Mirosław Gołębiowski ma wniosek do porządku obrad.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że ma wniosek i tutaj odwołuje się do Pani mecenas. Nigdy tak nie było, żeby wniosek złożony zgodnie ze Statutem Miasta nie był procedowany podczas obrad Rady Miasta. Dziwi się bardzo, że Pani mecenas w tej sprawie nie zabrała głosu.

Zwrócił uwagę, że Rada Miasta to nie grupa, to nie towarzystwo wzajemnej adoracji. Taka jest prawda i jeżeli wniosek padł ze strony radnych, to trzeba go procedować. Dodał, że tego wniosku nie podpisał.

Poinformował, że jest to do porządku obrad.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że to nie jest wniosek do porządku. Jest to ocena i opinia Pana Radnego.

Dodał, że w związku z ocenami, które pojawiły się chce tylko przypomnieć, iż wynikiem głosowania 13 - za, przy 6 przeciw, 1 wstrzymującym się, wniosek uzyskał wymaganą większość.

Poinformował, że był wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w ustaleniu porządku obrad. W związku z tym, iż nie były złożone żadne inne propozycje do porządku obrad, ani inne wnioski, to podda pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Podczas głosowania, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że jeden z radnych zgłasza wątpliwości, co do wyników głosowania. W związku z tym zaproponował, aby jeszcze raz powtórzyć głosowanie - kto z radnych jest przeciw przyjęciu proponowanego porządku obrad.

Następnie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że trzeba powtórzyć całe głosowanie, ponieważ widział, iż niektórzy radni głosowali równocześnie „za” i „przeciw”. W związku z tym, aby nie było wątpliwości i aby radni, którzy podnoszą rękę dwukrotnie też uniknęli jakiegoś błędu, to proponuje powtórzyć całościowo głosowanie. Podał pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za-14, przeciw-6, przy 0-wstrzymujących się, porządek obrad został przyjęty.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-14, przeciw-6, wstrzymujących się-0, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** porządek obrad XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXXV/17 z obrad XXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 września 2017 r.
4. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2016/2017.
5. Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 z perspektywą na lata 2016-2019.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski.
9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu w mieście Bielsk Podlaski.
10. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2018 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.
13. Informacja w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2018 r.
14. Informacja w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na rok 2018.
15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia informacji w trybie art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.
16. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2017 r.
17. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
18. Interpelacje i zapytania radnych.
19. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
20. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXXV/17 z obrad XXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 września 2017 r. Dodał, że protokół był dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną, był także do wglądu w wersji papierowej w biurze Rady. Do tej pory nie wpłynęły żadne wnioski ani uwagi, co do treści tego protokołu. Zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z radnych chce teraz zgłosić zastrzeżenia?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i podał pod głosowanie projekt protokołu w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-17, przy 0-przeciwnych, 4-wstrzymujących się, Rada Miasta przyjęła protokół.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-4, **przyjęła** Protokół Nr XXXV/17 z obrad XXXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3N.

Ad 4

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2016/2017 (***informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu***). Powitał serdecznie wszystkie Panie i Panów Dyrektorów jednostek oświatowych. Następnie przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj.:

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

1. Ile kosztuje utrzymanie jednego oddziału w rozbiciu na poszczególne szkoły, przy jednoczesnym uwzględnieniu kosztów związanych z wydzielaniem oddziałów integracyjnych?

2. Ilu uczniów jest objętych nauczaniem indywidualnym w 2017 roku i w jakim wymiarze?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zostanie przeliczony koszt utrzymania jednego oddziału w rozbiciu na poszczególne szkoły, przy jednoczesnym uwzględnieniu kosztów związanych z wydzielaniem oddziałów integracyjnych oraz przekazany Komisji po ustaleniu jego wysokości.

Przewodniczący RM poinformował, że w dniu dzisiejszym radni otrzymali takie zestawienia. W tym zestawieniu Burmistrz Miasta jednocześnie przedłożył informację o aktualnie zorganizowanym nauczaniu indywidualnym uczniów w poszczególnych szkołach.

Przewodniczący RM stwierdził, że jeżeli osoba pytająca widzi zasadnym przedstawić tą tabelę, to zaprasza do tego w formie dyskusji. Natomiast nie wie, na ile będzie to czytelne, ponieważ jest to zestawienie tabelaryczne.

Poinformował, że Pan Radny tutaj oczekuje, żeby to przedstawić. W związku z tym przedstawi to radnym oraz gościom. Odczytał następującą informację:

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Szarych Szeregów:

klasa IV B, liczba godzin 9, okres nauczania – indywidualnego - I semestr;

klasa V A, liczba godzin 9, okres nauczania indywidualnego - rok szkolny

klasa V B, liczba godzin 9, okres nauczania indywidualnego - I semestr

klasa VI B, liczba godzin 9, okres nauczania indywidualnego - rok szkolny

klasa VII B, liczba godzin 11, okres nauczania indywidualnego - rok szkolny

klasa III C, liczba godzin 11, okres nauczania indywidualnego - rok szkolny

klasa III C, liczba godzin 12, okres nauczania indywidualnego 23.10.2017 r.-22.01.2018 r.

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jarosława Kostyczewicza:

Klasa II B, liczba godzin 8, okres nauczania indywidualnego 01. 09. 2017 r. - 31. 10. 2017 r.

Klasa II B, liczba godzin 8, okres nauczania indywidualnego 01. 09. 2016 r. - 31. 08. 2019 r

Klasa III A, liczba godzin 8, okres nauczania indywidualnego 01. 09. 2017r. - 22. 06. 2018 r.

Przewodniczący RM poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją, także Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, jak i Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że po przedłożeniu informacji o stanie realizacji zadań oświatowych na terenie miasta jest o czym dyskutować, ponieważ nastąpiły znaczące zmiany na mocy ustaw przyjętych przez Parlament. Zmieniło się prawo oświatowe i trzeba nad tym troszeczkę

podyskutować. W informacji na str. 2 we wstępie podano - „ustawa z dnia 15 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe”. Jest tu niewielka pomyłka, bo powinno być - 14 grudnia.

Stwierdził, że informacja przedłożona radnym powinna być raportem o stanie oświaty. Natomiast radni mają informację bardzo ogólną, potraktowaną zdawkowo przy niektórych bardzo istotnych zagadnieniach, albo w ogóle pominięto to, co powinno znaleźć się w tym modelu informacji o stanie realizacji zadań oświatowych. Z tej informacji można częściowo odczytać pewne zagadnienia, a właściwie zadania, które były realizowane, w szczególności, jeżeli chodzi o wyniki egzaminów gimnazjalnych, liczebność poszczególnych oddziałów, pomoc materialną, socjalną i za wyniki w nauce, jakie Miasto przeznacza dla uczniów w szkołach podstawowych i jeszcze w gimnazjach, bo jeszcze poziom II i III klasy gimnazjum znajduje się w strukturze obecnie szkół podstawowych. Chce zwrócić uwagę na to, czego mu brakuje i sądzi, że wszystkim radnym, bo radni powinni to widzieć. Rada Miasta w ostatnim czasie nie przyjmuje sprawozdań, bo taka była interpretacja prawna, aczkolwiek wiele samorządów sprawozdania przyjmuje. Raczej nie rodzi to skutków, bo w trakcie obrad Komisji, czy sesji można zasięgnąć dodatkowej informacji. Poinformował, że brakuje tu prognozowania tendencji demograficznych. Tego nie ma, a zawsze to było. Brak podejścia strategicznego. Powinna być ta statystyka. Jest tu tendencja do podawania surowych danych i chwalenia się swoimi osiągnięciami, jeżeli chodzi o konkursy. Jest tutaj różna gradacja, konkursy istotne i mniej istotne. Dyrektorzy szkół mogą powiedzieć, że takie było życzenie radnych poprzednich kadencji, żeby podawać nawet nazwiska tych uczniów. Tak było, ale czy to jest celowe, czy niecelowe to jest rzecz dyskusyjna. Ponadto brakuje dwóch podstawowych wskaźników. W zasadzie jeden występuje, ale nie wprost, bo mając dane dotyczące liczby uczniów, oddziałów i etatów nauczycielskich można łatwo dokonać obliczeń przeciętnej ilości uczniów w klasie, liczby uczniów przypadających na jeden etat nauczycielski. To są dwa podstawowe wskaźniki do monitorowania wydajności pracy szkół oraz wyliczenia kosztów kształcenia przypadających na jeden oddział w cyklu kształcenia lub kształcenia jednego ucznia. Tego tutaj brakuje. Poza tym brak informacji o szkołach i przedszkolach niepublicznych, które powstały. Coraz więcej powstaje tych placówek i na te placówki są wykładane przez Miasto środki finansowe w przydzielonych subwencjach. Zadaje tutaj pytanie może retoryczne - czy taka informacja być powinna? Odpowiedź jest twierdząca. Związek Miasta Polskich, do którego należy nasze miasto zwróciło się do MEN z tym pytaniem. W tej sprawie była odpowiedź twierdząca. W tych placówkach niepublicznych uczą się nasze dzieci i są tam wykładane środki finansowe.

Zwrócił uwagę, że w przedłożonej informacji nie ma nic o doksztalceniu i doskonaleniu nauczycieli. W ogóle to pominięto, chociaż na ten cel gmina wyklada pewne środki finansowe. Występuje natomiast dział dotyczący refundacji kosztów kształcenia młodocianych pracowników. Wrzucono to do „garnuszka” gminy, żeby gmina wypłacała środki finansowe, ale to jest tylko przepływ tych środków finansowych poprzez gminę i ta refundacja występuje. Według przedstawionej tabeli było 5 pracodawców, którzy mieli młodocianych, a liczba młodocianych ogółem - 4, nauka zawodu - 4, przyuczenie do wykonywania określonej pracy. Otrzymali oni gratyfikację finansową z tytułu wykształcenia, oczywiście po zdaniu egzaminu czeladniczego. Ta informacja zajmuje prawie całą stronę, a czy to jest informacja istotna? Lepiej byłoby powiedzieć, jak nauczyciele się doksztalcą, doskonalą i jakie środki na ten cel przeznaczono z budżetu miasta.

Podkreślił, że warunki kształcenia, baza dydaktyczna to jest trzeci element bardzo istotny procesu dydaktyczno-wychowawczego i opiekuńczego, bo jest uczeń, jest nauczyciel i baza dydaktyczna. O tej bazie dydaktycznej i jej finansowaniu niewiele się mówi. Można wiele odczytać z informacji niektórych dyrektorów szkół, np. Szkoły Podstawowej nr 4, Szkoły Podstawowej nr 2, ale w ogóle pominięto, jeśli chodzi o Szkołę Podstawową nr 3. Wiadomo, jaka tam była sytuacja. Pani Dyrektor weszła od 1 września i tak się stało.

Stwierdził, że istotną rzeczą jest to, jakie są zasoby dydaktyczne, liczba sal dydaktycznych, pracowni przedmiotowych, w tym komputerowych, środków dydaktycznych multimedialnych. Obecnie, jeżeli chodzi o proces dydaktyczny, to często jeszcze naczelnie miejsce zajmuje kreda, gąbka i tablica. Na ten temat trzeba byłoby powiedzieć, jaka jest ta baza, czy jest modernizowana. Natomiast podane informacje są zdawkowe.

Poinformował, że chce jeszcze zadać kilka pytań. Może dyrektorzy odpowiedzą na niektóre pytania, bo widzi, że jest dystans dyrektorów do podawania swoich problemów. Pamięta, jak 8-10 lat temu przedstawiano problemy i były wnioski. Te wnioski występują zaledwie w informacji dwóch dyrektorów, ale one powinny być w raporcie.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz pozyskał środki na termomodernizację, ale to nie dotyczy wszystkich szkół. Chce tu zadać pierwsze pytanie i na to pytanie, żeby odpowiedzieli dyrektorzy, tj. jak będzie przebiegał proces dydaktyczny w sytuacji, kiedy będzie termomodernizacja, bo przecież przez miesiąc

lipiec i sierpień ona się nie dokona? Trzeba będzie wymienić okna, stolarkę drzwiową, okienną, trzeba wymienić część instalacji centralnego ogrzewania. To zakłóca proces dydaktyczny i wychowawczy w szkole. Jak to będzie zorganizowane?

Ponadto zwrócił uwagę, że Pani Dyrektor Przedszkola Nr 9 Leśna Polana poprzednio z roku na rok pisała odnośnie wymiany okien. Część okien zostało wymienionych. Mija 7-8 lat, a czy te okna już się uszczelniły? One nie uszczelniły się i to jest właśnie problem.

Poinformował, że Komisja Inwestycji w ubiegłym roku była w niektórych placówkach. W Szkole Podstawowej nr 2 instalacja elektryczna zagraża bezpieczeństwu, a Pan Dyrektor ma już oddziały przedszkolne. Jest tam poważne zagrożenie. Poza tym, jeśli chodzi o bazę dydaktyczną sportową, to trzeba dokończyć boisko. Czy Pan Burmistrz przewiduje to w przewidywanym budżetowym? Pan Dyrektor Szkoły nic o tym nie pisze, bo czy z roku na rok ma pisać to samo.

Stwierdził, że nie krytykuje Pana Burmistrza, a tylko stwierdza to, co Pan Burmistrz powiedział w mediach. Zwrócił uwagę, że w sytuacji, jeżeli w Budżecie Obywatelskim wygrała fontanna w wyniku losowania przez dziecko ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jarosława Kostyciewicza, to ten drugi projekt zagospodarowania placu przy ul. Rejtana też może wejść, ale najpierw trzeba dokończyć to, co jest przy Szkole Podstawowej nr 2.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9³⁴ z sali obrad wyszedł Przewodniczący RM Igor Łukaszuk po wcześniejszym przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu RM Andrzejowi Roszczence i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 9³⁷ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz natomiast na salę obrad powrócił Przewodniczący RM Igor Łukaszuk i przejął przewodniczenie obradom. O godzinie 9³⁸ na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że chce tylko upewnić się, czy Pan Radny wie, jaki jest teraz punkt.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że brakuje mu bardzo ważnego elementu, tj. finansowania oświaty. W ogóle nic nie ma na ten temat. Chce zadać kilka przykładowych pytań, tj. jaka jest wysokość wydatków w przeliczeniu na jednego ucznia oraz na jeden oddział w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez gminę? Dodał, że ta informacja została już podana.

Poinformował, że ma następne pytanie – jaka jest podstawowa struktura wydatków oświatowych w Gminie według poziomów nauczania oraz według typów wydatków? Tego mu brakuje. Ponadto w informacji powinna być metryczka, powinien być wstęp, żeby mieć pełen obraz. Otrzymana subwencja oświatowa i porównanie do lat poprzednich, jak również odnośnie wyników egzaminów gimnazjalnych. Przedtem były wyniki sprawdzianów w klasach szóstych, porównywano to do lat poprzednich i podawano, w jakim miejscu jest to na tle powiatu, na tle województwa i kraju. Teraz tego nie ma. Powinna też być subwencja oświatowa w przeliczeniu na jednego ucznia. Natomiast, jeżeli chodzi o liczbę wychowanków przedszkoli i uczniów prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego i nie tylko, to ta informacja występuje.

Stwierdził, że brakuje wiele danych. Zwrócił się z prośbą, aby odpowiedzieć przynajmniej na te kilka pytań. To nie jest dla niego, lecz dla społeczeństwa, bo w strukturze wydatków oświata zajmuje ponad 30% budżetu miasta. To jest dużo. Natomiast nie będzie mówił o tym, czy są rezerwy. O tych rezerwach powiedział na Komisji Inwestycji i został, mówiąc po brydżowym – skontrolowany, że tak musi być. Uważa, że tak nie musi być i trzeba nad tym zastanowić się. Nie będzie dotykał tego problemu, bo to jest problem dla dyrektorów szkół, dla nauczycieli w sytuacji, kiedy tracą godziny, etaty. To bardzo drażliwy temat, ponieważ wiadomo, jaka jest sytuacja bytowa nauczycieli.

Dodał, że trzeba złożyć podziękowanie nauczycielom. W tej trudnej sytuacji, przy tych zmianach, jakie występują w systemach oświaty to dzięki nauczycielom ta oświata funkcjonuje. Od roku 1989, 1990 jest już 27 lat, a było trzydziestu kilku ministrów i każdy minister wprowadzał innowacje.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odniesie się do uwag, które Pan Radny artykułował oraz do niektórych pytań, na które potrafi odpowiedzieć.

Stwierdził, że nie zgadza się z Panem Radnym, że w tym dokumencie brakuje pewnych informacji, ponieważ ten dokument nazywa się – „Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych miasta”. Radni przyjęli porządek pracy na rok 2017 i w miesiącu październiku poprosili o informację o stanie realizacji

zadań oświatowych. Komisja Oświaty, czy Rada Miasta może przyjąć w swoich planach pracy coś innego i to rozszerzyć.

Zwrócił uwagę, że w informacji o stanie realizacji z przeszłości nie pasuje prognozowanie tendencji demograficznych. Taką informację otrzymuje Komisja Oświaty w ramach swoich prac. Pan Radny też wielokrotnie zadawał pytanie - ile osób się urodziło, ile dzieci w danym roku i taką informację dawano. Jednak nie w tym dokumencie jest na to miejsce. Podobnie jest, jeśli chodzi o brak podejścia strategicznego. Ten dokument nie jest strategią rozwoju oświaty w mieście Bielsk Podlaski. Natomiast jest Strategia Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski, którą Rada Miasta przyjęła w 2010 roku i tam jest o oświacie. Pan Radny też był wtedy radnym i tą Strategię przyjmował. Strategia wówczas jednogłośnie została przyjęta, więc Pan Radny również ją przyjął.

Poinformował, że może zgodzić się z tym, iż brakuje szerszej informacji na temat jednostek niepublicznych. Natomiast te jednostki nie mają obowiązku informowania. Oczywiście można do nich się zwrócić o taką informację i ją otrzymać, lub nie.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny krytykuje to, iż w informacji jest wpisana kwestia dotycząca refundacji kosztów kształcenia młodocianych pracowników. Jednak to ustawa mówi, że jest to zadanie oświatowe. W związku z tym, jeżeli jest zdawana informacja na temat zrealizowanych zadań oświatowych w roku szkolnym 2016/2017, to nie można tego pominąć. Ustawa nałożyła obowiązek, że trzeba refundować koszty dowozu dzieci niepełnosprawnych do placówek oświatowych i z tego obowiązku Miasto się wywiązuje.

Dodał, że nie ten dokument powinien zawierać informacje na temat zasad finansowania oświaty. Oczywiście jest to ważne, ile szkoła ma pieniędzy w swoim planie finansowym, na co te pieniądze przeznacza, ale radni otrzymując prowizorium budżetowe widzą ile pieniędzy jest przeznaczonych.

Odnosnie kwestii harmonogramów termomodernizacji, poinformował, że pozyskano prawie 6 mln. zł na termomodernizację dwóch szkół i dwóch przedszkoli. Pracuje się nad tym, żeby ta termomodernizacja w jak najmniejszym stopniu była przeszkodą w realizowaniu zadań oświatowych w bieżącym roku szkolnym. Po sąsiedztwie jest budynek Szkoły Podstawowej nr 5, który będzie wykorzystywany do tego, aby część zajęć lekcyjnych ze szkół przenieść do tego budynku. Dyrektorzy szkół i dyrektorzy przedszkoli już w zeszłym tygodniu byli na wizytacji i określają swoje potrzeby. Zna się harmonogramy, w której jednostce, kiedy będzie realizowanych najwięcej prac. W Przedszkolu nr 5, gdzie wygrała jedna firma, to sprawa jest prostsza, ale w przypadku pozostałych dwóch szkół i Przedszkola nr 7 jest sprawa kłopotliwa, ponieważ te 3 inwestycje prowadzi jedna firma, więc trzeba zgrać ten harmonogram.

Zwrócił się, aby nie doszukiwać się tutaj, że wzięli kasę i nic nie robią. Tak nie jest i naprawdę ciężko pracują nad tym, żeby dobrze termomodernizować budynki, aby uczniowie i nauczyciele pracujący w szkole w czasie termomodernizacji mogli pracować w miarę komfortowych warunkach.

Poinformował, że jeśli chodzi o Szkołę Podstawową nr 2, to o tym wiedzą. Pan Dyrektor nie musi pisać, bo już o tym pisał. W prowizorium budżetowym na przyszły rok jest to wpisane, podobnie jest wpisane boisko przy Szkole Podstawowej nr 2.

Zwrócił się, aby nie robić z Burmistrza wroga oświaty. Wszyscy są tutaj po to, żeby tą oświatę we właściwy sposób ustawić. To nie jest tak, że Burmistrz jest najmądrzejszy i wie wszystko. Burmistrz jest mądry mądrością swoich pracowników, mądrością dyrektorów, mądrością radnych, bo wszyscy za tą oświatę razem odpowiadają.

Stwierdził, że nie zgadza się z Panem Radnym, który mówił, że nauczyciele w Bielsku tracą etaty i tracą godziny.

Zwrócił uwagę, że na ostatniej sesji wylano na Burmistrza wiadro pomysł. Nie było go na tej sesji, więc nie mógł zareagować, ale w protokole przeczytał, że „Pan Radny Waszkiewicz zwrócił uwagę, jakie były problemy przy reorganizacji ze znalezieniem godzin dydaktycznych dla nauczycieli pracujących w Gimnazjum nr 1. W odpowiedzi na pkt 3 w poz. 2 podano, że zatrudniono nauczyciela języka angielskiego z Orli w Szkole Podstawowej nr 3, tam ma 24 godziny dydaktyczne, 12 w Bielsku, z tego robi się 36 godzin. Tak nie powinno być i chyba coś jest na rzeczy. Gdzie był nadzór nad tym ze strony Urzędu Miasta? Pan Radny nie wie, jak inni radni to oceniają, ale według niego jest to niegodziwe i nie powinno mieć miejsca”.

Podkreślił, że tutaj mówi się o oświacie i czy ten nauczyciel ma dwa etaty.

Dodał, że Pani Radna Iwona Kołos poinformowała, że „jako nauczyciel czuje się oszukana, naprawdę ją dziwi i bulwersuje, bo tak nie powinno być. Na spotkaniach z Burmistrzem i z władzami miasta mówiono wyraźnie, że to będzie pod kontrolą”.

Zwrócił uwagę na to, czy radni zarzucają, iż Urząd Miasta, Referat Oświaty nie kontroluje tego. Chciałby tu przedstawić twarde dane cyfrowe. W naszych szkołach na 30 września 2016 r. było 206 nauczycieli

z pełnymi etatami, na 30 sierpnia 2017 r. - 217 nauczycieli z pełnymi etatami, czyli 11 więcej. Liczba nauczycieli, którzy mieli w ubiegłym roku szkolnym godziny ponadwymiarowe - 112, liczba nauczycieli, którzy w tym roku mają godziny ponadwymiarowe, czyli ponad etat - 124, tj. 12 więcej. Liczba wszystkich godzin ponadwymiarowych w ubiegłym roku - 477, w tym roku 679 i najważniejsze to liczba etatów niepełnozatrudnionych nauczycieli, tj. wrzesień 2016 r. - 23,27, wrzesień 2017 r. - 22,91, a więc się zmniejsza. Niepełne etaty mają katecheci, nauczyciele przedmiotów, które w programie są potraktowane po macoszemu, albo np. przygotowanie do życia w rodzinie i inne tego typu przedmioty.

Dodał, że w tym tygodniu w poniedziałek poprosił dyrektorów szkół i zadał im dwa pytania – czy jest nauczyciel języka angielskiego i nauczyciel matematyki w szkole, który nie ma pełnego etatu? Odpowiedź ze szkół była taka, że wszyscy nauczyciele mają przynajmniej pełny etat. W związku z tym prosi, aby Pani Radna nie obrażała Burmistrza, że nic nie robi z tym tematem.

Poinformował, że Pan z Orli został zatrudniony, ponieważ jest nauczycielem angielskiego, który ma uprawnienia do nauczania indywidualnego. Jako jedyny miał te uprawnienia. Natomiast koleżanki Pani Radnej, które były w Gimnazjum nie miały pełnych etatów i nie można było im dać tych godzin, bo nie miały uprawnień do prowadzenia nauczania indywidualnego. Nauczyciel matematyki, który przyszedł ze Starostwa, to przyszedł ze Szkoły Specjalnej, bo tam ma uprawnienia do nauczania dzieci z niepełnosprawnościami i ten nauczyciel ma swoją pracę w Szkole Podstawowej nr 3. Wobec tego mówienie, że nauczyciele matematyki, nauczyciele angielskiego nie mają pełnych etatów po prostu jest nieprawdą.

Zwrócił uwagę, że oświata jest najważniejszą częścią zadań miasta, jest najważniejszą częścią budżetu, stanowi ponad 30%. W szkołach pracuje kilkuset nauczycieli, uczy się kilka tysięcy dzieci. W związku z tym nie trzeba tutaj robić polityki, a tylko trzeba zakasywać rękawy i sprawić, żeby te szkoły, nauczyciele mogli dobrze pracować, mieć dobrą bazę, dobre wyposażenie multimedialne, żeby dzieci chciały rozszerzać swoją wiedzę. Koła zainteresowań, dodatkowe zajęcia sportowe, dodatkowe zajęcia artystyczne, zajęcia wyrównawcze, to wszystko się robi.

Poinformował, że tyle już się słyszało, że ściana wschodnia się wyludnia i będzie problem demograficzny za 30 lat, nie będzie miał kto uczyć się w tych szkołach. Natomiast, jeżeli dzisiaj zbuduje się dobrą strukturę, a wydaje mu się, że radni podejmując uchwały dotyczące reorganizacji sieci szkół podjęli dobrą decyzję, nawet z punktu widzenia kosztów. Z informacji, którą radni dzisiaj otrzymali wynika, że najwięcej kosztowało utrzymanie jednego oddziału w Gimnazjum nr 1, bo tych oddziałów było mało, a budynek był duży, ponadto nauczyciele nie pracowali na pełne etaty. Teraz sytuacja będzie wyglądała dużo lepiej pod tym względem.

Dodał, że wszystkie jednostki, szkoły i przedszkola wymagają doinwestowania i nikt z tym nie dyskutuje. Dyrektorzy na początku roku zawsze składają swoje zapotrzebowanie na najbardziej pilne inwestycje i remonty. Te remonty są wykonywane, jeżeli są wolne środki. W tym roku, w związku z faktem, że trzeba było przeprowadzić bardzo dużą inwestycję dostosowania pomieszczeń Gimnazjum nr 1 do potrzeb Szkoły Podstawowej nr 5, nie można było sobie pozwolić na prowadzenie dużych zadań inwestycyjnych we wszystkich jednostkach. Koszt poniesiony na dostosowanie pomieszczeń jest to 923 tys.zł. To są pieniądze z budżetu miasta, bo Pani Minister stwierdziła, że pieniądze nie należą się i Miasto już dostało pieniądze w subwencji oświatowej. Nie otrzymało się pieniędzy z Ministerstwa, ale budynek należało zmodernizować i został zmodernizowany.

Dodał, że z tego miejsca chciałby podziękować wszystkim, którzy pracują w szkołach, opiekują się dziećmi, obecnym tutaj Dyrektorom za dobrą pracę w roku szkolnym 2016/2017.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że szanuje wypowiedź Pana Burmistrza, ale à propos poprawy bazy dydaktycznej, to nie tylko chodzi mu o Szkołę Podstawową nr 2 im. kpt. Wysockiego, ale również o Przedszkole nr 9 i każdą inną placówkę.

Zwrócił uwagę, że Pani Dyrektor Przedszkola nr 9 przez wiele lat indagowała i mówiła, że trzeba wymienić okna. Tak też jest w byłym Zespole Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, obecnie Szkole Podstawowej nr 3, ale ten temat zostanie załatwiony, bo będzie termomodernizacja. W Szkole Podstawowej nr 4 też będzie termomodernizacja. Dzisiaj Pan Burmistrz publicznie złożył po raz pierwszy deklarację, że w Szkole Podstawowej nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego będzie dokończone boisko i zajmą się instalacją elektryczną, która stanowi zagrożenie bezpieczeństwa. Dodał, że trzymają tu Pana Burmistrza za słowo. Stwierdził, że nie pytałby Pana Burmistrza, ani Dyrektora o Szkołę, gdyby Pan Burmistrz wcześniej o tym powiedział. Dzisiaj Pan Burmistrz złożył to po raz pierwszy. Dziękuję za to Panu Burmistrzowi

i sądzi, że znajdzie się to w prowizorium. Rada oczywiście może to jeszcze zmienić. Słowo Pana Burmistrza jest święte w tym wypadku.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił, że ważne są rzeczy dotyczące kształcenia młodocianych, dowozu uczniów niepełnosprawnych. To też jest ważne, ale w tej gradacji, hierarchii ważności, czy nie jest ważniejsze zagadnienie dotyczące wspomagania procesu nauczania, wyrównywania szans edukacyjnych i wspomagania? To jest chyba ważniejsze. Finansowanie oświaty również jest ważniejsze.

Poinformował, że chce podziękować służbom finansowym miasta, czy Referatowi za przedłożoną informację, bo w tej chwili wiadomo, że kształcenie jednego oddziału w ciągu roku budżetowego kosztowało 323.144 zł. Jest zaskoczony tym, że w Szkole Podstawowej im. Szarych Szeregów mimo dużej ilości nauczania indywidualnego i nauczycieli wspomagających, to koszt kształcenia jednego oddziału wyszedł 186 630 zł. To prawda, że gimnazjum, a szkoła podstawowa jest to całkiem inny poziom i wymiar godzin w cyklu nauczania, ale tu jest pewien obraz.

Poinformował, że w punkcie „Sprawy różne” złoży wniosek, tj. proponuje, aby Referat Oświaty i Kultury Urzędu Miasta, czy Komisja Oświaty wypracowała model informacji o stanie realizacji zadań oświatowych dla Gminy, żeby to nie była dowolność. Dodał, że nie chce nic narzucać Komisji, bo ona jest autonomiczna. Poinformował, że w 10 punktach może to wypunktować, przedłożyć tezy i w tym zakresie pomóc. Jednak widzi, że tutaj Pan Przewodniczący Andrzej Roszczenko kręci głową, że raczej to niepotrzebne.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się, aby nie prowadzić dyskusji poza mikrofonem i bez aluzji wzajemnych oraz niepotrzebnych interpretacji.

Radna Iwona Kolos stwierdziła, że na początku chce poruszyć zupełnie inną kwestię. Poinformowała, że ma przed sobą Zarządzenie z 2008 roku chyba Burmistrza Miasta śp. Berezowca, bo pieczętka jest mało czytelna. Dofinansowanie doksztalcenia nauczycieli sprzed 9 lat to jest 500 zł za jeden semestr. 9-10 lat temu koszty kształcenia nauczycieli, np. koszt studiów podyplomowych był w granicach 1000 zł za semestr. Nawet można było zrobić podyplomówkę za 1000 złotych. Był to też okres, kiedy bardzo wiele uczelni finansowało z różnych środków zewnętrznych studia podyplomowe, różne formy doksztalcenia. Chciałaby, aby Pan Burmistrz zastanowił się nad możliwością podniesienia tej kwoty, bo w tej chwili przeciętny semestr to jest minimum 2 tys.zł, czyli 3 semestry to jest 6 tys.zł plus koszty dojazdu. Bardzo prosiłaby o to, przy tych różnych możliwościach doksztalcenia i czasami konieczności doksztalcenia nauczycieli. Powiat np. finansuje 50% opłaty, a w Gminie jest to otwarta kwota. Można nad tym się zastanowić, czy tą kwotę sprzed 9 lat troszeczkę podwyższyć. Nie mówi tutaj o horrendalnych kwotach, ale o zmodyfikowanie tego (*interpelacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Poinformowała, że odnośnie drugiej kwestii dotyczącej wiadra pomyj, to osobiście tego tak nie odebrała. W ogóle dziwi się, że Pan Burmistrz tak do tego podszedł. Żałuje, że wcześniej z Panem Burmistrzem o tym nie porozmawiała. Żałuje też, że Pana Burmistrza nie było na sesji.

Stwierdziła, że przy tej reformie i nawale pracy, nikt chyba z Komisji Oświaty, ani Pan Burmistrz, ani Referat nie był w stanie wszystkiego ogarnąć. W Szkole Podstawowej nr 3 pracuje bardzo wielu anglistów i nie wszyscy mają oligofrenopedagogikę. W tym roku są jeszcze drugie i trzecie klasy gimnazjum. Za dwa lata, jak spadnie z 9 ciągów na 8, to wszyscy będą zastanawiali się, gdzie będą pracować. Być może będzie inny wódarz i powie, że nagle zrobiło się 8 ciągów z 9 i 1/9 nauczycieli poleci w „Trójce”, „Czwórce” oraz w „Piątce”. Nie można do tego tak podchodzić, ponieważ podała pewne fakty z punktu widzenia nauczycieli, swoich koleżanek, które starały się o etaty i ich nie dostały. Wie, że ciężko ogarnąć wszystko całościowo. Pan Burmistrz również nie jest człowiekiem wszechwiedzącym, wszech bywającym, wszystko znającym.

Dodała, że gdyby poprosiła Panią Dyrektor o skalę nauczycieli, którzy mają oligofrenopedagogikę to jest spory procent w „Trójce”, ale nie wszyscy. Nie można tak do tego podchodzić, że ktoś ma oligofrenopedagogikę. W tej chwili oligofrenopedagogika kosztuje z 5 tys.zł. To jest dosyć duża kwota, przy 500 zł dofinansowania. Osobiście też chętnie to zrobi i złoży podanie.

Uważa, że nie należy się obrażać. Nawet nie pomyślała, że wylewa na Pana Burmistrza wiadro pomyj. Poinformowała, że poczuła się niezręcznie w sytuacji, kiedy zgłosiły się do niej koleżanki anglistki i powiedziały, że starały się o pracę w tej szkole. Jedna z nich chodziła, prosiła i nie dostała etatu, a za rok nie będzie miała godzin.

Dodała, że Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej, z którą współpracuje w tej chwili w nowej szkole, też nie jest pewna, czy da jej godziny.

Zwróciła uwagę, że absolutnie nie chciała wylewać wiadra pomyj na Pana Burmistrza, a Pan Burmistrz tak to odebrał. Gdyby obrażała się na każdego, kto do niej coś powie, to nie wiedziałaby, do kogo ma się odezwać. Jednak rozmawia, uśmiecha się i ma nadzieję, że Pan Burmistrz mocno nie gniewa się na nią.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że na razie może to nie jest dyskusja, ale pojedyncze głosy i są pewne tematy do poruszenia w tej materii. Natomiast cały czas chodzi o informację z realizacji zadań oświatowych. Zadania oświatowe to jest art. 11 zmienionego Prawa oświatowego.

Uważa, że być może, jako Rada Miasta powinni przedłożyć inne zapotrzebowanie w tym momencie. Jego propozycja jest następująca, tj. wniosek formalny o zamknięcie teraz dyskusji w tym punkcie. Natomiast zaprasza osoby, które chcą dyskutować do punktu „Sprawy różne”, bo tam jest na to miejsce. Popiera tutaj kolegę Mirka Gołębiowskiego i w przyszłości faktycznie Rada Miasta być może będzie potrzebowała od Dyrektorów innego rodzaju sprawozdań, może bardziej ujednoliconych.

Dodał, że też bardzo żałuje i rozumie Pana Burmistrza, że musiał zabrać głos w tej sprawie, ale został wciągnięty w dyskusję nie na temat. W Bielsku szkolnictwo jest ważne, ale powinni się szanować oraz szanować swój czas.

Poinformował, że jest to wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że został złożony wniosek. Stwierdził, że od siebie chce tylko dodać taki komentarz, że jeszcze nie wszyscy radni mieli możliwość wypowiedzenia się. Jednak wniosek został złożony, więc musi być poddany pod głosowanie.

Poddał pod głosowanie wniosek Radnego Tomasza Sulimy o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹² z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radna Iwona Kolos i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-2, przy 12-przeciwnych, 3-wstrzymujących się, wniosek nie otrzymał wymaganej większości. Zaapelował do radnych, aby prowadzić dyskusję na temat.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-2, przeciw-12, wstrzymujących się -3, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **nie przyjęła** wniosku radnego Tomasza Sulimy.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiadając Panu Radnemu Mirosławowi Gołębiowskiemu poinformował, że wcześniej nie wyartykułował, iż taka pozycja znajdzie się w prowizorium budżetowym, bo nie było okazji. Do 30 września składa się wnioski. Od 1 października pracuje się nad wszystkimi wnioskami, patrzy się, co można zrobić, czego nie można i układa się całą układankę budżetową. Na ten moment wygląda na to, że na boisko, bieżnię plus skocznię oraz na dokumentację na instalację elektryczną w Szkole Podstawowej nr 2 powinno wystarczyć pieniędzy. Sprawdzano możliwość pozyskania środków zewnętrznych na boisko. Na dzień dzisiejszy nie ma takich środków zewnętrznych ani w Ministerstwie, ani w innych tego typu instytucjach, które mogłyby wspierać sport. W związku z tym będzie to inwestycja realizowana tylko i wyłącznie z własnych środków. Oczywiście to radni na sesji budżetowej zadecydują, czy to zostanie, czy nie.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą do Pana Przewodniczącego, żeby upodmiotowić Dyrektorów i może oni chcieliby zabrać głos oraz przedstawić swoje problemy. Jednak zanim Pan Przewodniczący to uczyni, czy też nie uczyni, to chciałby powiedzieć, że Pan Burmistrz bardzo optymistycznie patrzy, jeśli chodzi o termomodernizację. Te roboty na pewno skumulują się. „Piątka” oczywiście jest pewnym zabezpieczeniem, ale niektórzy nauczyciele pracują nie w nauczaniu integrowanym, początkowym tj. klasy I-III, czy jeszcze IV, ale w klasach wyższych i w gimnazjum. W tej sytuacji nie wyobraża sobie, jak nauczyciele będą przemieszczać się na poszczególne lekcje z tych placówek, a niektórzy z nauczycieli mają etat składany w dwóch szkołach. To będzie problem, czy w ciągu 5-10 minut przerwy lekcyjnej będą w stanie przemieścić się z jednej placówki do drugiej.

Zwracając się do Tomasza Sulimy stwierdził, że nie można zamykać dyskusji. Nie można wymagać od Dyrektorów tego, czego oni nie wiedzą, co mają zrobić. To Rada Miasta powinna określić, co chce, aby było zawarte w tej informacji, przedstawić tezy i Dyrektorzy to przygotowują. Natomiast Dyrektorzy zrobili to,

co uważali za stosowne. Pan Kierownik jeszcze nie wypowiedział się i może powie, czy Dyrektorom były przedstawiane tezy.

Dodał, że osobiście czuje niedosyt, jeżeli chodzi o informację opracowaną przez Urząd Miasta na dzisiejszą sesję i to wyartykułował. Dyrektorzy zrobią to, co Rada Miasta, czy w szczególności Referat, jako organ wykonawczy im przedstawi. Dlatego też tutaj polemizuje z Panem Burmistrzem. Są rzeczy ważne i mniej ważne w tej hierarchii, w gradacji, jeżeli chodzi o funkcjonowanie placówek oświatowo-wychowawczych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁵ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w pierwszych słowach chciałby odnieść się do złożonego wniosku przez Radnego Sulimę.

Zwrócił uwagę, że do składania takich wniosków jest upoważniony Radny Roszczenko. Jak Pan Roszczenko złoży taki wniosek o zakończenie dyskusji, to od razu wniosek zostaje przyjęty. Pan Sulima jest za mały, choć wysoki wzrostem. Pan Sulima po prostu wyrwał się przed orkiestrę.

Poinformował, że w kwietniu grupa radnych złożyła wniosek o przeprowadzenie dyskusji na temat gwałtownego spadku ilości osób, które zostały laureatami lub finalistami olimpiad. Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący obiecał, że Rada zajmie się tym tematem.

Stwierdził, że rozumie to, bo był okres wakacyjny i Pan Przewodniczący miał na głowie ważniejsze sprawy osobiste, walka o stanowisko dyrektora w Hajnówce i zapomniał. Jednak ma nadzieję, że są jeszcze dwa miesiące pracy Rady w tym roku i ten temat zostanie poruszony.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁸ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się do Radnego, że to było po prostu malutkie. Poprosił Radnego o kontynuowanie wypowiedzi.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że Pan Przewodniczący ma tendencję do przerywania mu wystąpień. Dodał, że jest już do tego przyzwyczajony.

Uważa, że temat jest bardzo ważny, dyskusja odnośnie spadku ilości laureatów w szkole, gdzie zarządzała osoba, która była faworytem Pana Burmistrza na stanowisko Dyrektora, choć to nie wypaliło. Efekt powołania na stanowisko Dyrektora Zespołu Szkół jest taki, jaki jest. W chwili obecnej jest to Szkoła nr 3, ale mówi o pełnieniu obowiązków Pani Dyrektor od 1 listopada. Tutaj jest sprawozdanie z działalności szkół za rok szkolny 2016/2017. Nie wie, czy Pan Burmistrz zauważył, że we wszystkich szkołach i przedszkolach są pozyskiwane środki finansowe spoza budżetu miasta, a jest jedna szkoła, która nie pozyskała ani złotówki. To właśnie jego ulubiona szkoła, w której się uczył. Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego nie pozyskał ani jednej złotówki, bo Pani Dyrektor była zajęta, czym innym. Nie pozyskała ani jednej złotówki, a wyniki edukacyjne spadły ogromnie, o czym świadczą wyniki egzaminów przeprowadzanych przez niezależne ośrodki.

Dodał, że wracając do słów, które skierował do niego Pan Burmistrz o wylaniu wiadra pomyj, to powiedziałby - cały wóz asenizacyjny. Pan Burmistrz jest reprezentantem Koalicji Bielskiej i zwyczajem Koalicji Bielskiej tematy niewygodne pomija się, lub w ogóle nie dopuszcza się do dyskusji. Dzisiaj był przykład w wyrzuceniu jednego z punktów posiedzenia. Dlaczego Pan Kazimierz nie złożył takiego wniosku o wykreślenie na Komisji, której jest Przewodniczącym?

Zwrócił uwagę, że Pana Burmistrza nie było na poprzedniej sesji. Nie wie, czy Pan Burmistrz przeczytał cały protokół, czy tylko to, co chciał. Pan Burmistrz, jeśli przeczytał cały protokół to nie odniósł się do całości. Nauczyciel, o który wspominał, ma w sumie 36 godzin edukacyjnych. Dzieląc 36 godzin przez 5 dni wychodzi, że nauczyciel pracuje 4 dni po 7 godzin, a jeden dzień pracuje 8 godzin. Nie wie, czy ktoś chciałby, żeby tak przemęczony nauczyciel miał zajęcia.

Dodał, że jeden znaczący szczegół jego wypowiedzi został pominięty przez Pana Burmistrza, tj. jak Pan Burmistrz odniesie się do kłamliwych odpowiedzi udzielonych radnym. Odpowiedzi te były udzielone jemu i Radnemu Hryniewickiemu. Pani Dyrektor udzielając odpowiedzi we wrześniu, nie będąc już Dyrektorem a tylko Zastępcą Dyrektora, ale podpisała się, jako pełniąca obowiązki. Powiadomiła ona Panią Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 o tym piśmie i dała wykład, że nie miała obowiązku udzielać takich informacji. Zwrócił uwagę, że to chyba nie jest tak.

Stwierdził, że Pan Burmistrz mówi to, co chce powiedzieć. Natomiast to, o co pytają radni i stawiają Panu Burmistrzowi zarzuty, to Pan Burmistrz milczy, pomija i w ogóle nie wspomni słowem. Oczekuje, że Pan Burmistrz w chwili obecnej zajmie stanowisko. Nie wini Pana Burmistrza, chociaż uważa, że osoba przygotowująca odpowiedzi była ta sama. Ta odpowiedź wychodziła z tego samego Referatu. Były to wykluczające się odpowiedzi.

Odnosnie przedłożonej informacji stwierdził, że powinny z niej wypływać wnioski na przyszłość. Tutaj żadnych wniosków na przyszłość nie ma. Jest to suchy rocznik statystyczny, ile zrobiono, jakie są wyniki, jak było w roku ubiegłym i jeszcze jak było 5 lat temu. Powinna być zrobiona analiza oraz wnioski na przyszłość, co trzeba zrobić.

Dodał, że nie mówi o inwestycjach, bo to już jest. Rozumie, że w czerwcu, w lipcu, w sierpniu jest tak ciepło, że nie ma co myśleć o termomodernizacji. Natomiast przychodzi zima i na koniec października służby Pana Burmistrza zaczynają działanie, rozpoczynają termomodernizację w Szkole Podstawowej nr 4. Dlaczego nie robi się tego w czerwcu, w lipcu, czy w sierpniu, gdy nie ma dzieci? W chwili obecnej dzieci będą biegały z jednej szkoły do drugiej. Jest to dezorganizacja.

Ma nadzieję, że Pan Przewodniczący Komisji Oświaty zaproponuje, aby na przyszły rok w pracach Rady Miasta znalazła się nie tylko informacja szkół podległych bezpośrednio pod samorząd, ale innych szkół, bo dzieci uczą się wszędzie. Chodzi o to, żeby ta informacja była przydatna na przyszły rok i można było rozdysponować środki finansowe na wsparcie szkół tam, gdzie osoby troszkę odstają z poziomem oraz uzyskują gorsze wyniki edukacyjne, bo dobro dzieci jest dla wszystkich bardzo ważne.

Dodał, że jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, to chce opowiedzieć anegdotę o tym, iż trzeba wspierać osoby słabsze. Pewnego razu do rabina zgłosili się Żydzi i mówią, że ich prześladują.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10²⁴ na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie chce, aby obrady przypominały cyrk, a wszystko idzie w tym kierunku.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że to nie jest cyrk.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że wszyscy się uśmiechają i nie sądzi, że z zadowolenia, a raczej z żenady. Poprosił, żeby nie opowiadać dowcipów, lecz powrócić do meritum. Dodał, że obecnie jest punkt – Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2016/2017.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że meritum tej anegdoty, to rabin powiedział – „uczcie swoje dzieci, żeby one miały lepiej niż wy”.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że Pan Radny Waszkiewicz wiele razy już słyszał, że inwestycję można realizować wtedy, kiedy są na to pieniądze, czy to chodziło o drogi, czy o inwestycje dotyczące szkół.

Powtórzył jeszcze raz, że Miasto Bielsk Podlaski wystartowało w konkursie na termomodernizację obiektów szkolnych organizowanym w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego przez Urząd Marszałkowski. Na początku roku została złożona aplikacja, konkurs rozstrzygnięto na wakacjach, a umowy zostały podpisane na początku września. Przetarg został ogłoszony dopiero po podpisaniu umowy, bo wcześniej nie wolno. Wobec tego nie można mówić, że trzeba było robić w czerwcu, czy w lipcu. Wtedy nie można było robić tej inwestycji.

Przypomniał zebranym, że w zeszłym roku wykonano audyty, dokumentacje projektowe po to, aby móc ubiegać się o środki. Projekt termomodernizujący dwie szkoły, dwa przedszkola w sumie jest na ponad 8 mln. zł, a 5,6 mln. zł to jest dofinansowanie. Jest to największy projekt w województwie. Na drugim miejscu jest Białystok, który ma niecałe 2 mln. zł. Nie ma możliwości, że Urząd Miasta wyłoży swoje 5 mln. zł i zacznie inwestycję wcześniej, bo może kiedyś Marszałek da. Tak to nie funkcjonuje. Warunki konkursowe, są takie same dla wszystkich. W sytuacji, gdy ktoś ubiega się o termomodernizację i koszt tych prac wynosi np. 118 tys. zł, bo też takie inwestycje były w gminach wiejskich, to tam jest inna procedura. Nie ma 30 tysięcy euro, nie trzeba przeprowadzać przetargu i można te sprawy przyspieszyć. W naszym mieście, nawet jak podzielono na 4 zadania, bo każde przedszkole, każda szkoła to jest inne zadanie i są one

na ponad 1 mln.zł, czy prawie 1 mln.zł. Tutaj nie ma innej możliwości, żeby zaczynać wcześniej, a Pan Radny jak zwykle będzie mówił - nieudolność pracowników, źle przygotowana inwestycja. Inwestycję robi się wtedy, kiedy ją można zrobić. Chce też zagwarantować, że jeżeli będą złe warunki pogodowe, to nikt nie będzie wyjmował okien, żeby w szkole, czy w przedszkolu było zimno.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny Gołębiowski stwierdził, iż nie wyobraża sobie, aby nauczyciele chodzili z „Czwórki” do budynku obok Urzędu. Osobiście też tego sobie nie wyobraża, ale czy Pan Radny myśli, że będzie kazało się biegać nauczycielom z lekcji na lekcję. Nie sądzi, aby tak było. Od tego jest Dyrektor szkoły i nadzór, żeby tak zorganizować, aby to funkcjonowało. W budynku jest 11 sal do wykorzystania. Można to wykorzystać na grupy przedszkolne 6-latków, bo budynek jest dostosowany do ich potrzeb. Można wykorzystać też na nauczanie początkowe, klasy I-III. Oczywiście będzie musiał przyjść anglista, katecheta, czy inny specjalista, ale Dyrektorzy mają tak zrobić, żeby było to jak najmniej uciążliwe. Znacznie bliżej jest Szkoła Podstawowa nr 3 i przejście przez park nie będzie stanowiło problemu. Jednak ze Szkoły Podstawowej nr 4 dystans jest już zupełnie inny. Naprawdę zamierza się tak zrobić, żeby to dobrze działało. Dodał, że bardzo dobrze, iż Pan Radny o tym powiedział. To znaczy, że Panu Radnemu też na tym zależy.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny oczekuje odpowiedzi na temat różnych odpowiedzi na interpelacje radnych. Na ten temat wypowiedziała się na ostatniej sesji Kierownik Referatu Pani Jolanta Mierzwińska. Poinformował, że nie ma nic innego do dodania niż to, co wtedy zostało powiedziane. Nic nowego w tej sprawie nie powie Panu Radnemu.

Odnosząc się do wypowiedzi o rażącym, czy drastycznym spadku poziomu nauczania w Zespole Szkół Nr 3 zwrócił uwagę, że radni mają następującą informację - w Szkole Podstawowej i w Gimnazjum jest 15 laureatów, 14 finalistów. Jest to bardzo dobry wynik.

Stwierdził, że nie zwiększałby, że to jest wszystko zasługa Dyrektorów, bo to zasługa Dyrektora i nauczycieli, ale też młodzieży, która teraz się uczy. Są roczniki, kiedy młodzież jest bardziej zdolna, a są roczniki, kiedy młodzież troszeczkę mniej przykładą się do tej edukacji.

Zwrócił uwagę, że na sesji w czerwcu padły również stwierdzenia, iż wyniki z egzaminów gimnazjalnych są bardzo słabe. Radni mają pokazane tabele. Są przedmioty, w których nieco spadło, ale są przedmioty, w których wzrosło. Nie można tak mówić, że to jest wina np. jednej osoby. Jest tu wiele czynników.

Zwrócił uwagę na to, jak ocenić jakość nauczania w szkole. Na pewno każdy człowiek przyjąłby inny miernik. Ktoś może powie, że jest to ocena z egzaminów, bo w całym kraju piszą to samo. Natomiast w zeszłym roku egzamin mógł być łatwiejszy, lub trudniejszy, więc tutaj trudno porównywać. Ktoś inny może powiedzieć, żeby ocenić laureatami konkursów. Jednak nie każdy musi być orłem, nie każdy musi być laureatem, a może być dobrym uczniem. Ktoś może powiedzieć, żeby ocenić biorąc pod uwagę szkoły, do jakich dostają się absolwenci. To może być już wyróżnik, bo na zakończeniach szkół w gimnazjach wręczając świadectwa, nagrody najlepszym uczniom, to zadaje pytanie, gdzie oni będą się uczyć. Odpowiedź jest, że w Lublinie, w Białymstoku, w Toruniu. To znaczy, że nasza młodzież nie boi się wyzwań i chce mierzyć się z innymi. Już nasze miasto jest dla nich niewystraszające. Dzisiaj uczniowie byłych gimnazjów mogą mierzyć się ze swoimi rówieśnikami z całego kraju, nawet w konkursach międzynarodowych. Jeżeli uczniowie są na wysokim poziomie, osiągają dobre wyniki to jest zasługa z całą pewnością nauczyciela, który opiekuje się uczniem, samego ucznia, że umie się zdyscyplinować, ale również rodzica, który umie tego ucznia dopilnować i przekonać. Kiedyś mówiono – ucz się, ucz, bo nauka to potęgi klucz. Dzisiaj wiadomo, że młodzież ma różne autorytety i chce swoim życiem kierować w taki, a nie inny sposób. Natomiast na pewno warto patrzeć na te sprawy wielopłaszczyznowo.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10²⁹ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10³¹ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 10³² na salę obrad powróciła radna Iwona Kolos i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że czekał, aż radni powiedzą, co myślą. Zwrócił uwagę, że przejdzie już do tematu, którym jest realizacja zadań oświatowych w roku szkolnym 2016/2017. Chce powiedzieć, że radni otrzymali obszerny materiał w tej sprawie. Na Komisji Oświaty ten materiał był analizowany dosyć obszernie. Chce też powiedzieć, że w Komisji Oświaty jest dużo nauczycieli, byłych nauczycieli, którzy znają się na oświacie. Wśród radnych są nauczyciele, którzy na oświacie też się znają. Nie będzie tutaj porównywał się z kolegą Mirosławem, który ma znacznie większe

doświadczenie w oświacie, bo nie tylko kierował szkołą, pracował w szkole, ale też kierował oświatą w mieście.

Poinformował, że nie będzie ustosunkowywał się do wypowiedzi kolegi Andrzeja Waszkiewicza, ponieważ co można się ustosunkować. Kampania wyborcza zaczęła się 3 lata temu.

Chce powiedzieć, że oświata ma wielkie osiągnięcia poczynając od przedszkoli. Z przedstawionych informacji wynika, że przedszkola bardzo dobrze pracują. Dzieci angażowane są do różnych konkursów, do udziału w różnych imprezach. Już od małości przyzwyczajają się przyszłe pokolenie do tego, żeby było aktywne w życiu, przyzwyczajają się do funkcjonowania w społeczności nie tylko bielskiej. Patrząc na osiągnięcia szkół podstawowych, to też wiele pozytywnego dzieje się w tych szkołach. To jest zasługa nauczycieli, Dyrektorów szkół i całego personelu, który jest zatrudniony w oświacie.

Poinformował, że przechodząc teraz do końca pobytu młodzieży w szkołach, tj. gimnazjum, które jeszcze przez niecałe dwa lata będzie funkcjonowało i patrząc na egzamin gimnazjalny trzeba wyraźnie oraz jasno powiedzieć, że wyniki egzaminu gimnazjalnego we wszystkich szkołach w Bielsku Podlaskim są znacznie wyższe od wyników osiąganych w województwie, w powiecie i w kraju. Tak dzieje się od lat. To nie jest wyskok jednoroczny. Na te wyniki gimnazjalne pracuje się poczynając od przedszkola, a może jeszcze wcześniej, ale jeśli mówi się o oświacie, to od przedszkola poprzez szkoły podstawowe i końcowy egzamin w gimnazjum. Trzeba powiedzieć, że te egzaminy są bardzo wysokie i jest to powód do satysfakcji. Oprócz tego, młodzież w gimnazjach aktywnie uczestniczy w różnego rodzaju konkursach oraz w zawodach sportowych i osiąga bardzo wysokie wyniki, z których można się cieszyć. To jest zasługa kadry pedagogicznej i obsługi szkoły. Wie, że nie da się tego wykonać w ciągu jednego roku, ale i nie można w ciągu jednego roku zepsuć całego procesu dydaktyczno-wychowawczego. Natomiast, jeśli ktoś tak mówi, to nie zna się na oświacie.

Stwierdził, że patrząc na to, iż oświata wygląda bardzo dobrze to wypada się cieszyć. Wypada pogratulować przede wszystkim całej kadrze pedagogicznej i Dyrektorom placówek oświatowo-wychowawczych, a także wszystkim pracownikom, którzy mają na to wpływ. Tutaj chce też powiedzieć o pracownikach Urzędu Miasta na czele z Panem Burmistrzem.

Zgadza się z tym, że oświata jest niedoinwestowana. Dodał, że jest już 3 kadencję radnym i pamięta, kiedy w budżetach na zadania inwestycyjne w oświacie były kwoty zerowe. Można to sprawdzić sięgając do budżetów. Wiadomo, że tego nie da się nadrobić w ciągu jednego roku. Wiadomo też, że coś w tym zakresie się dzieje, tj. termomodernizacja, boiska. Jeszcze pracy w oświacie nad podniesieniem bazy dydaktyczno-wychowawczej nie zabraknie nie tylko dla radnych, ale dla następnych pokoleń bielszczan. Będąc przy oświacie w roku 2016/2017, chce w imieniu swoim, w imieniu całej Komisji Oświaty podziękować za tą pracę. To nie jest łatwa praca.

Dodał, że łatwo tutaj i przeprasza za kolokwialne określenie - oszczezać całą bielską oświatę, a ta oświata ma wielkie osiągnięcia. To jest przyszłość naszego miasta i nie tylko.

Złożył życzenia wszystkiego najlepszego w przyszłości, bo zdaje sobie sprawę, że praca w oświacie jest trudna, nie tylko w związku z reformą.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz stwierdziła, że dopiero druga godzina, a już od tego gadania Radnego Waszkiewicza boli ją głowa.

Poinformowała, że skoro są omawiane zadania oświatowe i dzisiaj na sesji są Dyrektorzy szkół, to chciałaby podnieść kwestię do przemyślenia przy montażu zadań oświatowych w przyszłym roku. Chodzi o zaproponowanie alternatywy dla dzieci, które nie uczęszczają na religię. Czy takie potrzeby są zgłaszane przez rodziców, czy Dyrektorzy są w stanie wyjść naprzeciw, jeżeli są zgłaszane takie potrzeby, czy mogliby zaprezentować przedmiot etyki w swojej szkole?

Radny Jerzy Czeczuga stwierdził, że korzystając z okazji, iż jest tutaj grono pedagogiczne oraz Pan Dyrektor Pływalni, to chce przypomnieć o programie realizowanym od kilku lat na basenie. Ten program dotyczy pływania dzieci najmłodszych i nazywa się „Mamo, tato ja pływam”. Chciałby zawnioskować, aby ten program był kontynuowany. Proponuje, aby Dyrektorzy przyjrzeni się programowi i zgłaszali zapotrzebowanie na Pływnię, żeby kontynuacja tego programu mogła istnieć w kolejnym roku. Zawnioskowałby też o możliwość zwiększenia ilości godzin w tym programie (*interpelacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*).

Poinformował, że w sobotę Pan Dyrektor basenu i Pan Prezes Miejskiego Klubu Pływackiego „Wodnik” mieli dość duże zadanie logistyczne na basenie pn. Mecz pływacki Polska - Białoruś - Ukraina - Litwa. Wystartowało tam kilkaset dzieci i młodzieży z Polski oraz z państw ościennych.

Uważa, że ten program na pewno będzie w przyszłości możliwością do promowania zarówno naszego miasta, jak i zdrowego trybu życia wśród dzieci i młodzieży.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że padały tutaj zarzuty o uprawianie kampanii wyborczej. Stwierdził, że ma wrażenie, iż osoba, która stawiała takie zarzuty to sama uprawiała taką kampanię. Akurat ta wypowiedź nie była merytoryczna i nie wносиła niczego do dyskusji, a jedynie była typowo kampanijna. Poinformował, że chciałby wypowiedzieć się w zupełnie w innej kwestii. Tutaj wcześniej mówiono, że oświata kosztuje i sporą część budżetu przeznacza się na funkcjonowanie oświaty. Uważa, że to dobrze, bo rzeczywiście trzeba finansować i jest to oczywiste. Natomiast wydaje mu się, że również powinno się kontrolować te wydatki na oświatę. Zastanawia się nad tym, bo potrzeby mieszkańców są różne. Oświata nie może być marginalizowana, a wręcz odwrotnie, powinna być doceniana, ale potrzeby są też takie, że ktoś chce zrobić jeszcze inne rzeczy, kwestie inwestycyjne, itd. Natomiast budżet ma określone ramy. W związku z tym ma pytanie - czy zarząd zastanawia się nad tym, jak te wydatki na oświatę ewentualnie racjonalizować, czy te wydatki, które z budżetu pochłania oświata są racjonalne, czy nie można byłoby spowodować, żeby je zmniejszyć i zastanowić się w ogóle nad reorganizacją, nad wydatkami na oświatę? Czy takie dyskusje na ten temat są podejmowane, czy zastanawiano się nad tym, czy rzeczywiście widzi się taką potrzebę?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiadając Panu Radnemu Witoldowi Sysule poinformował, że zastanawiają się nad tym. Przykładem takich działań, które już teraz zostały podjęte i są tego efekty jest chociażby to, że Urząd Miasta i wszystkie podległe jednostki przystąpiły do grupy zakupowej energii elektrycznej. Grupa zakupowa jest znacznie szersza, niż tylko te jednostki, bo są też gminy ze Związku Gmin Puszczy Białowieskiej. Osiągnięte ceny są zdecydowanie korzystniejsze niż oferowane na rynku w ubiegłych latach przez dostawcę energii elektrycznej. Faktem jest, że przez pierwsze dwa tygodnie były pewne problemy, bo wtedy jeszcze nie zostały wypowiedziane wszystkie umowy. Od połowy stycznia sytuacja już unormowała się.

Dodał, że na pewno wydatki na oświatę w przyszłych budżetach będą niższe, bo będzie jeden budynek mniej do utrzymania. Kwestia ogrzewania, kwestia energii elektrycznej i kwestie związane ze sprzątaniem obiektu też kosztują. Dyrektorzy szkół, jeżeli przygotowują swoje plany budżetowe na rok następny, które później uwzględniane są w przewizorium budżetowym, to też jest informacja od Pani Skarbnik z Urzędu Miasta, jakie należy przyjąć kryteria, co można zwiększyć, a czego nie można zwiększyć. Są też takie sytuacje, że chciałoby się obniżyć wydatki, ale nie można, dlatego że np. wzrosną najniższe wynagrodzenia. Sprzątaczkę, kucharkę, woźni zarabiają minimalne wynagrodzenie. Od 1 stycznia o 5% ma wzrosnąć płaca minimalna, więc trzeba tym osobom ją zapewnić.

Poinformował, że pracuje się nad tym i szuka się pomysłów. Natomiast bardzo ważne jest, żeby nie było to kosztem jakości edukacji, czyli nie tak, że Burmistrz zlikwiduje wszystkie SKS-y i nie będzie zajęć artystyczny. Tak nie jest, bo co roku w arkuszach organizacyjnych jest to akceptowane i na to pozwala się.

Dodał, że przygotowując budżet jest trudno przewidzieć wiele rzeczy, chociażby nawet nauczanie indywidualne. W trakcie roku pojawiają się orzeczenia, które trzeba respektować. Są uczniowie, którzy mają 9 lekcji dodatkowych i za te lekcje trzeba zapłacić. Niektórzy uczniowie mają tylko kilka godzin, ale też za te lekcje trzeba zapłacić. W przyszłym roku będzie podwyżka wynagrodzeń nauczycieli i o tym też trzeba pamiętać konstruując budżet.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że powie ogólnie nawiązując do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Komisji Oświaty. Poinformował, że pracuje w samorządzie od 1994 roku. Może nie pamięta, co było w latach 90-tych, ale jak sięga pamięcią do początku lat 2000, to nigdy nakłady na remonty, na wyposażenie, na bazę dydaktyczną były zerowe. Tak nie było nawet za kadencji Pana Burmistrza Andrzeja Stepianiuka. Nie wie skąd Pan Przewodniczący ma taką informację. Chciałby to zdementować, bo od roku 2000, 2002, 2003, mimo wielu zadań i inwestycji w mieście, to nakłady na remonty, na wyposażenie, na pracownie komputerowe, które wtedy wchodziły, były rzędu 700, 800, 900 tys. zł. To tyle, co w tym roku przeznaczono ponad 930 tys. zł na adaptację budynku Gimnazjum nr 1 na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 5. Załatwiane były potrzeby pierwszego rzędu, bo ciekły dachy, wypadała stolarka, np. w Gimnazjum, a przedtem w Szkole Podstawowej nr 1. W przedszkolach również wymieniano, np. w Przedszkolu nr 5 zapadały się posadzki, były popękane ściany działowe. Robiło się to, co było najpilniejsze.

Stwierdził, że zgadza się z wypowiedzią Pana Radnego Witolda Sysuły. Trzeba przyjrzeć się wydatkom. Można wydać racjonalniej i można wydać lepiej. Trzeba przyjrzeć się wszystkim etatom. Nie chodzi o to, żeby przy przemieszczeniu Szkoły Podstawowej nr 5 do budynku Gimnazjum nr 1 zwalniać, likwidować etaty, ale ludzie w naturalny sposób odchodzą. Trzeba przyjrzeć się, czy tych etatów nie jest za dużo, jak są wykorzystywane godziny i nie oszczędzać, ale te pieniądze przeznaczyć na wzbogacenie bazy dydaktycznej, pomocy naukowych, żeby jakość kształcenia rzeczywiście była większa. Poinformował, że nie zgadza się z wypowiedzią Pana Przewodniczącego, że nakłady były zerowe. To nie jest prawda i nie wie skąd Pan Przewodniczący wziął taką informację.

Radny Romuald Piotrowski zwrócił uwagę, że w tym miesiącu było Święto Edukacji Narodowej. W imieniu swoim i myśli, że w imieniu mieszkańców, chciałby podziękować za wychowanie swoich pociech jak również innych.

Dodał, że wie, iż krytyka powinna być, ale powinno się też pochwalić, bo dopiero później docenia się nauczycieli. Poinformował, że jego syn skończył ma bardzo dobrą pracę, a zaczynał w przedszkolu, później w podstawówce jednej i drugiej. Córka kończy Chciałby podziękować wszystkim nauczycielom za pracę włożoną w Bielsku Podlaskim.

Stwierdził, że nie wie, czy było więcej laureatów, ale chciałby złożyć najlepsze życzenia koleżance Iwonie Kołos, która otrzymała nagrodę Ministerstwa Edukacji Narodowej i medal. Jeżeli są jeszcze inni to również chce im pogratulować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeszcze odpowie Panu Radnemu Gołębiowskiemu na sugestie dotyczące przyglądania się kadrze, ich zaawansowaniu wiekowemu.

Wyjaśnił, że przyglądają się również temu, przyglądają się ilu jest nauczycieli, ilu pracowników pomocniczych, którzy pracują w szkole.

Dodał, że chciałby też zauważyć jeszcze jedną bardzo ważną rzecz dotyczącą ubiegłego roku i nowego roku szkolnego. W ramach wprowadzania reformy oświaty w Bielsku Podlaskim została rozwiązana umowa o pracę tylko z jednym nauczycielem, ale ten nauczyciel od 1 września znalazł pracę w innej naszej szkole i ma więcej godzin niż miał w roku ubiegłym.

Poinformował, że naprawdę nad każdym tematem się pochylają. Szukają takich rozwiązań, żeby w oświacie było dobrze, bo oświatą, tak jak dobrymi firmami z Bielska można się chwalić na forum całego województwa i w kraju również nie ma czego się wstydzić.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że też odniesie się do kwestii poruszonych podczas dyskusji, do obszaru oświaty. Chciałby odnieść się do zapytania - czy są poszukiwane oszczędności w oświacie, ponieważ stanowi to pokaźny procent budżetu miasta. Sądzi, że oświata jest ostatnią rzeczą, na której powinno się oszczędzać w naszym mieście, ponieważ nie widzi lepszej inwestycji niż inwestycja w młode pokolenie, w uczniów i w szkolnictwo.

Dodał, że również chce odnieść się do oceny oświaty, czy wręcz jasnych stwierdzeń, że dzieje się źle. Tak nie jest. Dzieje się bardzo dobrze i również za Panem Przewodniczącym Andrzejem Roszczenko powtórzy, iż praca naszych szkół oraz przedszkoli przynosi bardzo dobre efekty. Jest to udowodnione co roku m.in. na egzaminach gimnazjalnych.

Chciałby też odnieść się do wypowiedzi krytycznych dotyczących inwestycji w oświacie. Na początku miał wrażenie, że to bardzo źle, iż Urząd Miasta pozyskał ponad 5,5 mln. zł na modernizację, ponieważ potem posypała się fala krytyki, bo dwie szkoły będą termomodernizowane, a co będzie z resztą.

Stwierdził, że zupełnie nie rozumie takiej logiki myślenia i takiego postrzegania rzeczywistości. Jest bardzo wiele do zrobienia i cieszy się, że bardzo wiele się robi. Jeżeli takie tempo będzie utrzymane i na takim poziomie będą pozyskiwane fundusze, to na pewno w miarę szybko i sprawnie nadrobi się zaległości. Tutaj należy podziękować Burmistrzowi i osobom zaangażowanym w przygotowanie projektu za to, że takie fundusze udało się pozyskać.

Podziękował Dyrektorom za obecność i za cierpliwość. Przeprasił, że nie zawsze dyskusja miała poprawny i pożądaný charakter, ale niestety tak bywa na sesjach. Ma nadzieję, że Dyrektorzy nie zostali urażeni w żaden sposób.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i ogłosił 10-minutową przerwę.

Przerwa w obradach sesji trwała od godziny 10⁵⁹ do godziny 11²⁰. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 21 radnych.

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wznowił obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poinformował, że w tej chwili jest niezbędne quorum i daje to możliwość kontynuowania obrad Rady Miasta. Dodał, iż przed przerwą zakończono obradowanie nad pkt 4, tj. pierwszym punktem merytorycznym porządku obrad.

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 z perspektywą na lata 2016-2019 (*raport stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją. Na Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z prośbą, aby w tabeli nr 4 oprócz kodu odpadu, była podana informacja, o jaki odpad chodzi. Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że nie istnieje ustawowa forma określenia informacji przedstawianych w raporcie z realizacji programów ochrony środowiska, a grupy, podgrupy i rodzaje odpadów szczegółowo zostały przedstawione w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie katalogu odpadów (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że przeanalizował ten Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 z perspektywą na lata 2016-2019 i chciałby zwrócić uwagę na niektóre kwestie, w szczególności na te, gdzie tchnie to wielkim optymizmem. Biorąc pod uwagę ogólną charakterystykę miasta, tabelę nr 1 to został podany stan na 31 grudnia 2015 r. i na 31 grudnia 2016 r. Wyszczególniona została długość sieci kanalizacyjnej sanitarnej ogólnospławnej z przyłączami w kilometrach. Rok 2016 w stosunku do roku 2015 to jest zwiększenie o 850 metrów. Generalnie są to przyłącza. Długość sieci kanalizacyjnej deszczowej to status quo, nic się nie zmieniło - 44,7 km i w roku 2016 było 44,7 km. Długość sieci wodociągowej z przyłączami to gro stanowią znowu przyłącza i jest zwiększenie o 1830 metrów. Długość utwardzonych dróg - zwiększenie jest o 210 metrów w sytuacji, gdy tych dróg na koniec grudnia 2016 r. było 59 630 m. Nic się nie zmieniło odnośnie długość dróg wymagających modernizacji, pozostało status quo.

Poinformował, że nie chce zbyt oceniać i przejawiać, ale w zakresie ochrony jakości wód powierzchniowych i podziemnych oraz ich racjonalnego wykorzystania na przestrzeni ostatnich lat niewiele zmieniło się. Patrząc na pkt 3 na str. 5 to generalnie były budowane zaułki, ul. Kleeberga - 48 m, zaułek w ul. Brańskiej - 103 m, sieć kanalizacyjna zaułek ul. Brańskiej - 116 m. Tutaj jeszcze można wymienić zaułek ul. Dębowa - 41 m, ul. Modrzewiowa - 60 m i to jest wszystko.

Dodał, że rozumie sytuację, jaka była w pozyskiwaniu środków finansowych zewnętrznych. Śmie jednak twierdzić na przykładzie gmin sąsiednich, których nie będzie wymieniał, że można było w tych ostatnich latach zrobić więcej. Te inwestycje zostały trochę zaprzepaszczone.

Zwrócił uwagę, że w rekapitulacji napisano – „Reasumując, realizowane w latach 2015-2016 zadania w znacznej mierze przyczyniły się do poprawy warunków środowiskowych na terenie miasta”. Stwierdził, że użyłby tu słowa – w niewielkiej mierze przyczyniły się do poprawy warunków środowiskowych na terenie miasta. Większość zadań była realizowana zgodnie z przyjętymi postulatami w Programie Ochrony Środowiska i harmonogramem. Część zadań była przesunięta ze względu na konieczność pozyskiwania środków. Jednak z drugiej strony można było zrobić o wiele więcej. Natomiast tutaj jest wielki optymizm, nawet w ostatnim zdaniu – „Biorąc pod uwagę zaangażowanie podmiotów odpowiedzialnych za wykonanie poszczególnych przedsięwzięć, wydatkowanie środków, efekty realizacji zadań, stopień wykonania zadań przewidzianych w Programie Ochrony Środowiska można stwierdzić, że założone cele w znacznej mierze zostały osiągnięte”. To było w niewielkiej mierze. Jeżeli teraz będą pozyskane środki, a wszystko na to wskazuje, bo one już są, to wtedy można w ten sposób stwierdzić. Natomiast tutaj tchnie to bardzo wielkim optymizmem. Z tymi stwierdzeniami ma prawo nie zgodzić się, bo trzeba pisać adekwatnie do rzeczywistości. Potrzeby są dużo większe. Wszyscy rozumieją, że musi być rozwój miasta zrównoważony. Trzeba na to zwrócić uwagę, bo takie są potrzeby mieszkańców w zakresie budowy sieci ochrony wód. Poinformował, że o zapyleniu jeszcze powie i zada kilka pytań w następnym punkcie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁷ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że każdy ma prawo do subiektywnej oceny. Natomiast Pan Radny troszeczkę zmanipulował, ponieważ przeczytał tylko pkt 3, a podsumowanie odnosi się do wszystkich punktów. Dobrze byłoby, żeby Pan Radny również zauważył, że w pkt 3, gdzie jest ochrona wód powierzchniowych, jest zadanie realizowane w roku ubiegłym – budowa kanalizacji deszczowej o długości 1498 metrów w ulicy Hołowieskiej. Na to zadanie wydano 1252 tys.zł. To nie jest nowa sieć. Stara sieć, jeżeli była wadliwa, usterkowa to również trzeba pamiętać, że oprócz budowy nowych sieci należy przeprowadzać inwestycje dotyczące sieci już istniejących. Nie będzie powtarzał, co dzieje się na ul. Ogrodowej. Praktycznie nie ma miesiąca, kiedy trzeba tam usuwać usterkę.

Poinformował, że patrzy się na całość. W tym dokumencie, pod którym się podpisał, jeżeli mówi – „reasumując realizowane zadania”, to również dotyczy termomodernizacji. Przedszkole to kwota 1,1 mln.zł, budynek przy ul. Dubiażyńskiej - 212 tys.zł, ponadto rzeczy, które zrobiło Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Zawsze jest niedosyt i chciałoby się zrobić więcej, ale trzeba pamiętać jakie są środki. Dodał, że jest ten wielki projekt i dzisiaj w korespondencji wpłynęło pismo z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W ciągu 60 dni zostanie podpisana umowa na ten projekt 70 mln.zł, gdzie jest ponad 30 mln.zł dofinansowania na zadania, czyli przebudowę ulic, przebudowę kanalizacji deszczowej oraz na zadanie Przedsiębiorstwa Komunalnego - przebudowa oczyszczalni ścieków. Jeżeli Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przysłał takie pismo to znaczy, że są te pieniądze. To jest bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców miasta.

Stwierdził, że nie będzie odnosił się do tego dokumentu, bo to jest raport z tego, co zostało wykonane. Uważa, że przy następnym dokumencie procedowanym przez radnych, dyskusja może być bardziej interesująca.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11³⁰ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym Raportem.

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem - jaki koszt poniósł Urząd Miasta za zlecenie firmie zewnętrznej wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Bielsk Podlaski?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że cena za opracowanie ww. programu wyniosła 3.690,00 zł brutto.

Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem - czy statystyka odpadów azbestowych pozostałych do unieszkodliwienia ujęta na str. 70 Programu Ochrony Środowiska dotyczy obszaru miasta Bielsk Podlaski, czy całego powiatu bielskiego? W jaki sposób Program usuwania azbestu będzie realizowany w latach następnych?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że ilość odpadów azbestowych pozostałych do unieszkodliwienia ujęta na str. 70 Programu Ochrony Środowiska dotyczy obszaru miasta Bielsk Podlaski. W przyszłych latach Program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Miasta Bielsk Podlaski planuje się realizować z dotacji udzielanych w ramach programów z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie realizowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku oraz z innych źródeł finansowania przeznaczonych na ten cel.

Poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta, tj. Komisja Finansów, Komisja Oświaty i Komisja Porządku pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*wnioski i opinie Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11³¹ na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że jest to bardzo ważny dokument. Poinformował, że przeanalizował Program Ochrony Środowiska na lata 2018-2021 z perspektywą na rok 2025 i porównał go z przyjętym przez radnych w czerwcu tego roku Planem Gospodarki Niskoemisyjnej. Plan Gospodarki Niskoemisyjnej miasta na lata 2014-2020 był przyjmowany z pewnymi poprawkami, m.in. związanymi z odnawialnymi źródłami energii. W kontekście tej poprawki oraz tego Program, który dzisiaj przyjmuje się, chciałby zadać pytanie. Takie pytanie zadali mieszkańcy m.in. osiedla Brańska, których nazwisk nie będzie wymieniał. Jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych, o wymianę pieców węglowych, itd., to mieści się w ramach tych Programów. Natomiast ludziom, przynajmniej dla części chodzi o panele słoneczne do podgrzewania ciepłej wody użytkowej, w szczególności w okresie lata. Mieszkaniec mówi – po co do podgrzania wody ma palić w piecu, jeżeli mógłby zainstalować dwa kolektory słoneczne płaskie, a są takie polskiej produkcji i zbiornik 300 litrów wystarczy do zabezpieczenia wody ciepłej użytkowej dla rodziny 2-4 osobowej. Przy większej rodzinie, wielodzietnej trzeba te kolektory zwiększyć o 1 do 3. Do 2015 roku był program dotacyjny „Prosument”, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Osobiście był na takiej konferencji organizowanej przez powiat siemiatycki w Siemiatyczach. Teraz od 16 października miał ruszyć program dotacyjny „Prosument II”, więc ludzie pytają - czy Miasto jest tym zainteresowane? Miasto powinno być zainteresowane w interesie tych zanieczyszczeń, bo w Programie w zakresie gospodarki niskoemisyjnej było podane, że powiat bielski, powiat kolnieński, chociaż nie tylko te dwa, ale one mają największą w województwie podlaskim emisję zanieczyszczeń na jeden hektar. Zwrócił uwagę, że są przecież dobre warunki, dobre nasłonecznienie. Z Programów wynika, że w ciągu roku jest 1600 godzin słonecznych, więc można wykorzystać energię słoneczną. Jest możliwość otrzymania dotacji lub pożyczki preferencyjnej z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Oprocentowanie pożyczki wynosi 1%, a maksymalny okres finansowania to 15 lat. Firmy, które zakładają, dają gwarancje nawet do 10 lat i można uzyskać dofinansowanie. Nie wie ile jest przy „Prosumencie II”, czy 45%, czy 30%. W związku z tym w imieniu mieszkańców prosi o zainteresowanie się tym programem dotacyjnym „Prosument II”.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11³⁵ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że przy pierwszym „Prosumencie” było kilka zapytań od mieszkańców miasta Bielsk Podlaski o możliwość skorzystania. Referat Inwestycji i Zamówień Publicznych badał sprawę. Okazało się, że nie jest to takie proste rozwiązanie, bo wiązało się z koniecznością zaciągnięcia kredytu w banku. Nie można było kupić panelów bez kredytu. Musiała to montować firma, która też ma umowę z bankiem. Było szereg warunków, które dla samorządu nie są warunkami korzystnymi.

Dodał, że odnośnie „Prosumenta II” na razie nie robiono żadnego rozpoznania. W ubiegłym miesiącu był składany duży projekt na gospodarkę niskoemisyjną, wymianę oświetlenia, wymianę 70 starych przestarzałych pieców oraz montaż na terenie miasta czujek jakości powietrza i tym byli zaabsorbowani pracownicy odpowiedzialni za te sprawy.

Poinformował, że przyjrzą się „Prosumentowi II”, czy są możliwości, przy których samorząd będzie mógł być koordynatorem dla mieszkańców, bo najprostszym rozwiązaniem jest powiedzieć, aby mieszkaniowiec szedł do banku, poznał ofertę kredytową i jeżeli to pasuje wówczas korzysta z tego Programu. Być może są rozwiązania, że samorząd będzie innym typem partnera do rozmowy dla instytucji zarządzającej.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,

stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVI/290/17
w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Bielsk Podlaski
na lata 2018-2021 z perspektywą do roku 2025
(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10)*. Dodał, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że ma pytanie dotyczące ul. Kruczej i zaliczenia tej ulicy do kategorii dróg gminnych. Ma na uwadze również łącznik ul. Chopina z ul. Kruczą. Jeżeli będzie realizowane przedsięwzięcie inwestycyjne, to jaki będzie termin realizacji tego przedsięwzięcia, czy to wszystko będzie realizowane kompleksowo? Czy uregulowane są sprawy własnościowe, jeżeli chodzi o połączenie ul. Kruczej z ul. Chopina, bo tam występowały pewne problemy? Uważa, że tak, bo inaczej nie byłoby tutaj tej uchwały.

Poprosił o komentarz i udzielenie odpowiedzi na te sprawy.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że Pan Radny na część pytań sam sobie odpowiedział. Poinformował, że tylko potwierdzi, iż Pan Radny dobrze myśli. Ta inwestycja jest planowana do ujęcia w prowizorium budżetowym na rok 2018. Nie ma jeszcze podpisanej umowy z wykonawcą. Jest podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim na dofinansowanie.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciwnych-0, wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
 stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła
Uchwałę Nr XXXVI/291/17
w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych
(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12)*. Dodał, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3E do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że pytała na Komisji, ale nie dostała odpowiedzi, a Pani Sekretarz tylko to zapisała. W związku z tym chce dzisiaj jeszcze raz zapytać o to samo. Obecnie jest selektywna zbiórka odpadów. Są worki niebieskie, w które praktycznie wszystko się wkłada. Wkłada się papier, plastyki, metale i tekstylia. W tej chwili zmieniają się kolory worków i niebieski worek jest na papier, żółty - metale i tworzywa sztuczne, zielony - szkło, brązowy - bio. Natomiast, do jakiego worka będą wrzucane tekstylia, bo wyczytała, że będzie to w PSZOK. W związku z tym chce zapytać, co z tekstyliami?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska wyjaśniła, że ten punkt obrad dotyczy podjęcia uchwały w sprawie jednolitego tekstu. Istnieje obowiązek ujednolicania tekstów bez ingerencji w treść. Natomiast obecnie nie mówi się o treści.

Poinformowała, że zostanie przeprowadzony przetarg, będzie opracowywana specyfikacja istotnych warunków zamówienia dla wykonawcy i będzie prowadzona kampania informacyjna w tym temacie. Natomiast teraz jest mowa zupełnie o czym innym, tj. o tekście jednolitym. Zmiany, które były wcześniej podjęte są uwzględnione w tekście jednolitym.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że dzisiaj radni przyjmują, bądź nie przyjmują tekst jednolity. Natomiast oprócz samego Regulaminu mieszkańcy dostają harmonogram, kiedy są odbierane odpady oraz ulotkę, co do jakiego worka można wkładać. Tutaj też będzie taka ulotka i akcja informacyjna. Zwrócił uwagę, że w tekście jednolitym Regulaminu jest napisane, że do PSZOK-u można wozić tekturę i tkaniny. W związku z tym należy podejrzewać, że tam, gdzie w selektywnej zbiórce jest papier, tak samo mogą być też tkaniny. Wszystko będzie opisane w ulotce, którą mieszkańcy otrzymają po wyłonieniu firmy zajmującej się odbiorem odpadów z terenu miasta.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-1, przy wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-1, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVI/292/17

**w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały
w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku
na Terenie Miasta Bielsk Podlaski**

(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu w mieście Bielsk Podlaski *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14)*. Dodał, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił się, aby Pan Przewodniczący przeczytał, czego dotyczy ta uchwała, ponieważ część mieszkańców miasta nie wie, za czym radni podnoszą rękę. Dodał, że na wstępie jest wniosek, czego to dotyczy. Są to dosłownie 2-3 zdania i jest to ważna informacja dla ludzi.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że oczywiście to odczyta. Poinformował, że jest przedłożony wniosek Pana Burmistrza o treści – „W załączeniu przedkładam projekt uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu w mieście Bielsk Podlaski przy skrzyżowaniu ulicy Kazimierzowskiej i ulicy Adama Kazanowskiego. Uchwała ma na celu upamiętnienie bielskiej społeczności żydowskiej w 75. rocznicę zagłady bielskich Żydów. Wnoszę o podjęcie przedmiotowej uchwały”.

Poinformował, że pkt 1 projektu uchwały brzmi – „Dla upamiętnienia społeczności żydowskiej miasta Bielsk Podlaski w 75. rocznicę zagłady bielskich Żydów nadaje się nazwę Plac Pamięci Żydów Bielskich terenowi położonemu w centrum miasta Bielsk Podlaski przy skrzyżowaniu ulicy Kazimierzowskiej i ulicy Adama Kazanowskiego na części działek oznaczonych w obrębie nr 3 numerami”. Dodał, że jest załącznik graficzny, który przedstawia ten plac.

Zwrócił się z pytaniem – czy są jeszcze głosy w dyskusji?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym uchwała w sprawie nadania nazwy placowi położonemu w mieście Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, przy 2-wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVI/293/17

**w sprawie nadania nazwy placowi położonemu
w mieście Bielsk Podlaski**

(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16)*. Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

- Jakie będą podjęte dalsze działania w sprawie remontu ciągu pieszo-rowerowego ciągu drogi wojewódzkiej Nr 689 Bielsk Podlaski – Hajnówka – Białowieża – granica państwa, mając na uwadze znaczny wzrost kosztów inwestycji drogowych? Jakie są zamierzenia Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w tej sprawie? Czy ww. inwestycja zostanie zaniechana?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich, pismem z dnia 5 września 2017 r., powiadomił o unieważnieniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie związane z poprawą bezpieczeństwa ruchu, polegające na remoncie ciągu pieszo-rowerowego w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 689 Bielsk Podlaski - Hajnówka - Białowieża - granica państwa. W bieżącym roku nie będzie przeprowadzone kolejne postępowanie. Środki przekazane przez Miasto Bielsk Podlaski, w wysokości 43.000 zł, zostaną niezwłocznie zwrócone. Jednocześnie PZDW w Białymstoku zwraca się o zabezpieczenie środków na wykonanie ww. zadania na 2018 rok. W związku z powyższym Burmistrz Miasta informuje, że w prowizorium budżetowym miasta na 2018 rok została ujęta dotacja celowa na pomoc finansową dla Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, w wysokości 43.000 zł, z przeznaczeniem na wykonanie dokumentacji projektowej ciągu pieszo-rowerowego w ul. Białowieskiej na odcinku od ul. Kleszczelowskiej.

Pytanie drugie Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego było następujące:

- Ile osób z terenu miasta Bielsk Podlaski przebywa w Domach Pomocy Społecznej? O ile zwiększyła się liczba osób oraz kosztów utrzymania w poszczególnych DPS-ach?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wg stanu na 31.12.2016 r. w różnych domach pomocy społecznej przebywały 33 osoby, tj.:

• w Brańsku	14 osób
• w Czerewkach	3 osoby
• w Garbarach	4 osoby
• w Białymstoku	1 osoba
• w Choroszczy	3 osoby
• w Uhowie	2 osoby
• w Jałowie	3 osoby
• w Siemiatyczach	2 osoby
• w Kozarzach	1 osoba.

Na dzień 18.10.2017 r. w domach pomocy społecznej przebywa łącznie 35 osób. Jedna osoba oczekuje na umieszczenie w DPS w Choroszczy. W ciągu roku łącznie w ww. placówkach przebywało 40 osób, z tego:

• w Brańsku	19 osób
• w Czerewkach	3 osoby
• w Garbarach	5 osób
• w Białymstoku	1 osoba

- w Choroszczy 4 osoby
- w Uhowie 2 osoby
- w Jałówce 3 osoby
- w Siemiatyczach 2 osoby
- w Kozarzach 1 osoba.

Koszty utrzymania w DPS w województwie podlaskim przedstawiają się w sposób następujący.

Przewodniczący RM zwrócił uwagę, że została tutaj przedstawiona tabela. Każdy z radnych ma ten materiał i podczas wypowiedzi może przedstawić te dane, na których mu zależy, żeby zostały przedstawione opinii publicznej. Natomiast odczytywanie danych z tabeli jest nieczytelne. Obawia się, że ta informacja niewiele wniesie. Stwierdził, że rozumie, iż Panu Radnemu chodzi o odczytanie danych z miesiąca lutego 2017 r. Te dane przedstawiają się następująco:

w Brańsku	3.156,00 zł
Czerewki	3.216,00 zł
Garbary	2.836,39 zł
Białystok	4.279,00 zł
Choroszcz	3.180,00 zł
Uhowo	3.121,00 zł
Jałówka	3.280,00 zł
Siemiatycze	3.098,00 zł
Kozarze	3.087,82 zł.

Dodał, że pytanie trzecie Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego było następujące:

- Gdzie znajduje się niepubliczny żłobek „Motylek” i ile dzieci jest objętych opieką w ww. żłobku?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że na terenie miasta Bielsk Podlaski funkcjonuje Centrum Rozwoju Dziecka – Prywatny Żłobek.

Przewodniczący RM stwierdził, że nie będzie wymieniał tutaj danych osobowych. Następnie odczytał dalszą część stanowiska Burmistrza Miasta, tj. - Żłobek funkcjonuje w dwóch punktach, grupa „Motylki” mieści w budynku przy ul. Kleszczelowskiej 10, uczęszcza do niej 24 dzieci. W ramach dofinansowania projektu pn. „Żłobek Motylek ułatwia powrót na rynek pracy rodzicom, poprzez zapewnienie opieki nad dziećmi do 3 lat” od miesiąca września br. została utworzona nowa grupa, która mieści się w budynku przy ul. W. Wysockiego 8 i obejmuje opieką 10 dzieci.

Dodał, że pozostałe Komisje, tj. Komisja Finansów, Komisja Oświaty oraz Komisja Porządku pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu*).

Poinformował, że wpłynęła także autopoprawka Burmistrza Miasta. Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym. Burmistrz wnosi o przyjęcie projektu uchwały z uwzględnieniem autopoprawki (*autopoprawka stanowi załącznik nr 17 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Witold Sysuła poinformował, że przeglądając te zmiany do budżetu zwrócił uwagę na jedną rzecz, tj. na limity wydatków na zadania inwestycyjne. Wydatki na zadania inwestycyjne są dużo większe od tych, które radni przyjmowali w uchwale budżetowej, czyli inwestycje stają się z miesiąca na miesiąc coraz droższe.

Dodał, że powie o kilku z tych inwestycji, żeby nie być gołosłownym. Na budowę ul. Zamkowej przewidywano 760 tys.zł, a okazuje się, że wartość zadania w tej chwili to 915 tys.zł. Jeszcze bardziej wyraziste jest zadanie - budowa budynku socjalnego przy ul. Jagiellońskiej. Przewidywano, że zadanie będzie kosztowało 830 tys.zł, a w tej chwili jest już ponad 2 mln.zł. Podobnie jest z boiskiem przy Szkole Podstawowej nr 2. Ten projekt został przyjęty w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wartość inwestycji też znacząco wzrosła od tej, którą przewidywano dwa lata temu.

Zwrócił uwagę na to, dlaczego tak się dzieje. Uważa, że każdy zna na to odpowiedź. Wartość robocizny, być może materiałów i inne względy decydują o tym, że wartość tych inwestycji wzrasta. Przeciąganie pewnych zadań, a ma wrażenie, że tak się dzieje z różnych względów, powoduje to, iż te zadania są coraz droższe, bardziej kosztochłonne. Czy nie trzeba zastanowić się nad tym, czy podjąć jakieś decyzje i działania w tym kierunku, żeby te zadania były realizowane w miarę szybko, bo każdy miesiąc powoduje, że więcej pieniędzy trzeba wydatkować na to samo zadanie.

Stwierdził, w jego ocenie jest to bardzo ważne, bo wartość niektórych zadań inwestycyjnych wzrasta o 50%, o 40%. To są poważne pieniądze. Jest to problem, nad którym trzeba byłoby poważnie zastanowić się.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że o tym rozmawiali na Komisji Finansów, bo Pan Radny też to artykułował. Dodał, że na Komisji odpowiedział, z czego to się bierze, dlaczego niektóre inwestycje na początku w prowizorium budżetowym mają inne wartości, a później są inne wartości. Pan Radny poruszył tutaj sprawę budynku socjalnego przy ul. Jagiellońskiej 48. Przygotowując prowizorium budżetowe trzeba było pokazać wkład własny na tą inwestycję w wysokości 800 tys.zł. Natomiast też mówiono o tym, że będzie aplikowało się o środki do Banku Gospodarstwa Krajowego na dofinansowanie tej inwestycji do 35%. Miasto takie dofinansowanie otrzymało w miesiącu wrześniu. Na początku października podpisał umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i dopiero teraz można wprowadzić te pieniądze do budżetu. To nie jest tak, że 15 listopada ubiegłego roku budynek kosztował 823 tys.zł według kosztorysu, a dzisiaj kosztuje 2,3 mln zł. Według kosztorysu ten budynek wtedy też kosztował 2,3 mln.zł, ale tych pieniędzy nie było i wpisywano tylko to, co musi być z wkładu własnego.

Zwrócił uwagę, że na sesji kwietniowej, bądź majowej Pan Radny Witold Sysuła zarzucił Burmistrzowi, że nieroztropnie zwiększa wartość zadań inwestycyjnych po to, żeby podpisać umowę, bo przetargi nie wychodzą i trzeba robić przetarg drugi, trzeci. Odpowiedział wtedy Panu Radnemu, że robi się te drugie, trzecie przetargi, ale jak widzi się, że nie ma możliwości obniżenia kosztów, to trzeba znaleźć te pieniądze. W tym roku jaskrawy przykład jest na ścieżce rowerowej w kierunku wsi Hołody. Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił pierwszy przetarg mając zabezpieczone ponad 300 tys.zł. Pojawiła się jedna oferta na 450 tys.zł. Przetarg unieważniono, ponieważ nie było tych pieniędzy i ogłoszono drugi przetarg, dokładając jeszcze 30 tys.zł. Do drugiego przetargu przystąpiła jedna firma, która dała ofertę 930 tys.zł, czyli dwa razy więcej. W związku z tym stwierdzono, że w tym roku nie będzie to wykonywane.

Zwrócił uwagę, że jeżeli jest oferta na ul. Zamkową, która różni się o kilkadziesiąt tysięcy, to jest pytanie – czy dorzucić tą kwotę, czy jednak ogłaszać następny przetarg z ryzykiem, że będzie drożej? Została podjęta decyzja, że nie będzie ogłaszany kolejny przetarg. Dzisiaj można powiedzieć, że dobrze zrobiono. Gdyby nie posłuchano tego, co Pan Radny mówił w miesiącu maju i rozstrzygnięto przetarg na ul. Małą oraz na ul. Myśliwską za pierwszym razem, to nie trzeba byłoby ogłaszać drugiego, trzeciego przetargu i około 100 tys.zł zostałyby zaoszczędzone. Jednak, jak mówi przysłowie – Polak mądry po szkodzie.

Poinformował, że wspólnie z Panią Skarbnik przygotowując prowizorium budżetowe, przygotowując budżet, robią to odpowiedzialnie i nie wpisuje się wirtualnych pieniędzy, które hipotetycznie może kiedyś pozyska się. Wpisuje się te, które są. W trakcie roku, jeżeli pojawia się termomodernizacja, to w ubiegłym miesiącu te pieniądze przez radnych były przypisane do poszczególnych jednostek. Wcześniej te pieniądze nie mogły być przypisane, bo ich nie było. Nie jest tak, że prowizorium budżetowe przygotowywane według stanu na 15 listopada poprzedniego roku, nie będzie miało prawa zmieniać się w trakcie roku. Rzeczywistość jest bardzo różna. Podnoszenie płac, wzrost cen materiałów, w przypadku dróg cena ropy, gdzie produkcja asfaltu opiera się głównie na tym materiale, to powoduje, że ceny są takie, a nie inne.

Poinformował, że w tym roku została podjęta decyzja o przeliczeniu wszystkich kosztorysów, które są kilkuletnie. Chodziło o to, aby mieć bardziej realne ceny, a nie ceny sprzed 3-4 lat, kiedy te dokumentacje były wykonywane.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że na poprzedniej sesji zwracała uwagę i prosiła o dofinansowanie bazy dydaktycznej w Szkole Podstawowej nr 2. Częściowo zostało to dofinansowane. Byłoby fajnie, gdyby udało się jeszcze kilka tysięcy złotych dofinansować tej Szkole. Jest to jedyna Szkoła, która nie ma pracowni fizycznych, chemicznych, bo wszystkie pozostałe szkoły łączą się z gimnazjami i nie ma tego problemu. To jedyna Szkoła, która musi stworzyć zupełnie nowe pracownie.

Zwróciła się z prośbą do Pana Burmistrza o zwrócenie na to uwagi. Pan Dyrektor Chomaniuk bardzo prosił radnych, żeby jeszcze jednak zwrócili na to uwagę. Prosiłaby też Panią Księgową, żeby zerknęła na dofinansowanie Szkoły Podstawowej nr 2. Dodała, że będzie za to wdzięczna.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że wniosek do Urzędu Miasta wpłynął po sesji ostatniej. Nad tym wnioskiem pracuje się w Urzędzie Miasta. Poproszono Szkołę o konkretne rozliczenie poszczególnych paragrafów, jak to miałyby wyglądać. Jeżeli będzie można im pomóc, to na pewno pomoże się. Na pomoce naukowe trzeba znaleźć pieniądze.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy 1-wstrzymującym się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVI/294/17
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027 *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu)*. Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu)*.

Poinformował, że wpłynęła autopoprawka Burmistrza Miasta. Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym *(autopoprawka stanowi załącznik nr 20 do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem autopoprawki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-1, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVI/295/17
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu
i spłat zobowiązań na lata 2017-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2018 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik” *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu)*. Poinformował, że na sali obrad jest Pan Dyrektor, którego jeszcze raz powitał. Zaznaczył, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały bez uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3I do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2018 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, przy 2-wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVI/296/17
w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2018 rok
dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu)

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2018 r. *(informacja stanowi załącznik nr 24 do protokołu)*. Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem - z jaką kwotą zalega firma z tytułu podatku od nieruchomości i podatku od środków transportu za bieżący rok?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że ww. podmiot podatkowy z tytułu podatku od nieruchomości od osób fizycznych za bieżący rok zalega w kwocie zł wraz z odsetkami od zaległości podatkowych na dzień 17.10.2017 roku, tj. zł - należność główna stanowiąca I, II i III ratę 2017 roku i odsetki w kwocie zł. Burmistrz Miasta informuje również, że przedsiębiorca nie figuruje, jako podatnik podatku od środków transportowych na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że pozostałe Komisje zapoznały się z informacją nie wnosząc żadnych uwag ani zapytań *(opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3J do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Radny Witold Sysuła poinformował, że temat w tej chwili omawiany również był poruszany przez niego na Komisji Finansów. Stwierdził, że w ubiegłym roku przewidział, iż w przyszłym roku nie będzie podwyżek podatków od nieruchomości. Rzeczywiście tak się stało i nie ma podwyżek podatków od nieruchomości. Większość cieszy się z tego powodu. Będąc mieszkańcem miasta też się cieszy, dlatego że wydatki z budżetu rodzinnego będą takie same jak w tym roku, przy rosnących cenach i kosztach funkcjonowania oraz utrzymania rodziny.

Dodał, że ktoś może zapytać - dlaczego tak obstawiał i z czego te jego prognozy wynikały? Poinformował, że to były prostolinijne przemyślenia. Nie były one skomplikowane i opierały się jedynie na tym, że przyszły rok jest rokiem wyborczym. Zwykle tak się dzieje, że w roku wyborczym rządzący starają się w miarę możliwości złagodzić obciążenia finansowe mieszkańców. Ma wrażenie, że tak się dzieje w tej chwili i przede wszystkim to z tego wynika.

Stwierdził, że jeśli chodzi o te podatki, to wcale tego nie neguje. Nawet bardzo cieszy się, bo jest mieszkańcem i jest zainteresowany, żeby te podatki były jak najmniejsze. Zastanawia się jednak nad jedną rzeczą. Są duże potrzeby, a podatek od nieruchomości jest podstawowym źródłem dochodów własnych gminy. Utrzymanie podatku na tym samym poziomie spowoduje prawdopodobnie, że te dochody własne gminy pozostaną na obecnym poziomie, a wręcz odwrotnie, bo chyba przewiduje się, że będą mniejsze niż w roku 2017. Jak to będzie miało przełożenie na funkcjonowanie miasta? Miasto ma dość duży dług ponad 13 mln. zł. Nie wie, ile jest w tej chwili. Być może tak jest, a być może więcej. Są też umorzenia podatkowe. Pan Burmistrz podejmuje decyzje, żeby z różnych względów umorzyć podatki różnym przedsiębiorcom.

Zwrócił uwagę, że w tym roku wyborczym z rozmysłem podejmuje się decyzję, żeby pozbawić się pewnych dochodów budżetowych. Zastanawia się nad tym, czy po wyborach, czyli już w roku 2019 nie będzie trzeba tych podatków podwyższyć o tyle, aby pewne rzeczy wrócić do pewnego poziomu.

Dodał, że jest to takie głośne myślenie nad pewnymi zachowaniami. Dzieli się tymi wątpliwościami na ten temat, bo wydaje mu się, że ma taki obowiązek. Dużo potrzeb, dług, umorzenia podatkowe i tutaj pozbawia się części podatku od nieruchomości, który jest podstawowym źródłem dochodów własnych gminy miejskiej. Czy rzeczywiście jest tak dobrze, żeby z tych podatków zrezygnować? Być może tak jest, z czego bardzo się cieszy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12¹³ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 12¹⁵ z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos oraz radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12¹⁶ na

salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz oraz Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że w pewnym momencie miał wrażenie, że Pan Radny spuentuje swoją wypowiedź wnioskiem o podwyższenie podatków. Rozumie, że jednak nie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że spróbuje wyprowadzić Pana Radnego z błędu. Pan Radny przyjął złe założenie twierdząc, że jest to tylko i wyłącznie, dlatego że jest rok wyborczy. Zwrócił uwagę, że w Bielsku od 3 lat nie podnosi się podatków od nieruchomości i od środków transportu. Już od 3 lat stawki są takie same. Nikt nie mówił, że dwa lata temu, czy w zeszłym roku to był rok wyborczy. Po prostu było na to stać. Pan Radny może doszukiwać się tutaj drugiego dna, bo pewnych informacji, jako Radny nie posiada.

Poinformował, że zarówno on, Urząd Miasta, Pani Skarbnik, służby finansowe przez cały czas pracują na budżecie. Jeżeli przedstawia się Radzie informację, że nie widzi się zasadności podnoszenia podatków, to jest to uzasadnione ekonomicznie. To, co planuje się do wykonania na przyszły rok, zamierza się wykonać ze środków, które zostaną pozyskane. Prawdą jest, że jeszcze nie ma wszystkich informacji, bo nawet nie ma informacji z Ministerstwa Finansów, jakie w przyszłym roku otrzyma się przychody z tytułu podatków od osób fizycznych, od osób prawnych, ale za chwilę to będzie. Do 15 listopada trzeba mieć przygotowane przewidywanie budżetowe, które radni otrzymają. Tak naprawdę, dopiero wtedy byłoby uprawnione snucie teorii, dlaczego jest tak, a nie inaczej.

Powtórzył, że nie podnosi się podatków ze względu na rok wyborczy, bo już od 3 lat te stawki nie są podnoszone. Miasto poradzi sobie na takich stawkach, jakie są dzisiaj.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12¹⁸ na salę obrad powróciła radna Iwona Kołos, natomiast z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

O godzinie 12²⁰ na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz, natomiast z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na rok 2018 ([informacja stanowi załącznik nr 25 do protokołu](#)). Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem, jakie są dochody Urzędu Miasta z tytułu podatku od środków transportowych w latach 2016-2017?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w roku 2016 Miasto Bielsk Podlaski uzyskało z tego tytułu dochody w wysokości 729.862,91 zł, a do dnia 30.09.2017 r. w wysokości 730.959,59 zł.

Dodał, że pozostałe Komisje, tj. Komisja Finansów, Komisja Oświaty i Komisja Porządku zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag, ani zapytań ([wnioski i opinie Komisji stanowią załącznik nr 3K do protokołu](#)). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że nie postuluje zmian i na dzień dzisiejszy akceptuje wniosek Pana Burmistrza. Chce jednak zwrócić uwagę na jedną sprawę, którą podnosił na Komisji Inwestycji. Sygnalizuje problem stawek od środków transportowych. Wydaje mu się, że w najbliższych latach powinny być one nieco uporządkowane, ponieważ różnice między stawkami górnymi na rok 2018, a proponowanymi przez nas na ten rok, są bardzo zróżnicowane dla poszczególnych kategorii pojazdów. We wniosku na stronie 2 dla zespołów pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 do 5,5 ton włącznie, stawka wynosi 892 zł, przy górnej 1914 zł. Rozpiętość jest 53,4%. Natomiast od 9 do 12 ton jest 1366 zł i taka stawka obowiązuje w 2017 roku, przy górnych proponowanych 1914 zł. Różnica jest już 28,6%.

Zwrócił uwagę na tabelę nr 2. Jest tam podana liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów ciągnik siodłowy plus naczepa i przy dopuszczalnej masie całkowitej, nie mniej niż 12 ton i mniej niż 18 ton, w tym przedziale 12-18 ton stawka obowiązująca wynosi 682 zł, przy górnej 2419 zł. Rozpiętość jest 63%, a więc stosunkowa niska. Natomiast dla pojazdu, który ma mniej niż 40 ton jest to 1922 zł, przy górnej 3130 zł, a więc rozpiętość bardzo niewielka. Niektórzy posiadający środki transportu o dużym tonażu mówią, że płacą wysokie podatki od środków transportu, a praktycznie nie jeżdżą po drogach gminnych, miejskich, bo w centrum jest zakaz. Natomiast te drogi dekapitalizują się wskutek przemieszczenia się pojazdów o mniejszym tonażu.

Stwierdził, że w tej chwili nie wie i prosiłby o informację - ile tych pojazdów jest na terenie miasta zarejestrowanych w poszczególnych grupach, czy to stanowi problem? Są tutaj bardzo duże rozpiętości. Jeżeli zostawia się stawki podatku od środków transportowych, jakie obowiązywały w roku 2017, a górne stawki są podwyższane, to ta rozpiętość zwiększa się coraz bardziej.

Dodał, że nic nie postuluje w tej chwili, ale zwraca uwagę na pewien problem.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że też miał podobne wątpliwości, dlatego też w tym roku przeprowadzany jest audyt wewnętrzny dotyczący tego zagadnienia. Robią to audytorzy zewnętrzni. Zadanie audytowe rozpoczęło się w zeszłym tygodniu, więc będzie wiadome, jakie są rekomendacje do dalszych działań.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją przyjmując ją do wiadomości.

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia informacji w trybie art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Członek Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z prośbą, aby Przewodniczący Rady Miasta przedstawił podstawy prawne odnośnie odmiennego procedowania dwóch podobnych spraw wystosowanych przez Rzecznika dyscypliny finansów publicznych w Białymstoku dotyczących możliwości naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Stanowisko Przewodniczącego Rady Miasta - Przewodniczący Rady Miasta udzielił odpowiedzi Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, której treść stanowi załącznik nr 1 do niniejszego zestawienia (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12²⁸ na salę obrad powrócił radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w pierwszej części chce odnieść się do przedłożonej przez Komisję Rewizyjną propozycji podjęcia uchwały. Uchwała wraz z jej uzasadnieniem jest to majstersztyk manipulowania radnymi. To majstersztyk, którego nie powstydziliby się nikt, kto chciałby ukryć prawdę. Jest tutaj sporo załączników, ale nie znalazły się załączniki, które stawiają tezę odmienną. Nie ma załącznika z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, nie ma załącznika z Kancelarii Radcowskiej z Olsztyna. Natomiast są przywoływane takie slogany, które w tym piśmie nie powinny mieć miejsca.

Poinformował, że już wykazywał, jakim ekspertem jest Pani Agnieszka Rzetecka-Gil. Odnośnie samorządu opublikowała ona tylko jedną publikację, a reszta dotyczyła przestrzeni zagadnień prawnych. Według niego prawnik, który zajmuje się jednym, drugim i trzecim, to jest miernym prawnikiem, bo powinien skupić się na jednej dziedzinie prawa i dogłębnie ją poznawać.

Stwierdził, że Komisja Rewizyjna przeszła do tego problemu nie w celu jego wyjaśnienia, a tylko miała już postawioną główną tezę – trzeba zamieścić to wszystko pod dywan i robić wszystko tak, żeby to zrobić. Jest wybiórczość w przedstawianiu dokumentów. Te dokumenty były przedstawiane w czerwcu, albo w sierpniu 2015 r. Były przecież opinie i dlatego je pominięto w piśmie do Rzecznika. Są używane zwroty, które nie powinny mieć miejsca, bo wymóg posiadania wykształcenia wyższego nakłada ustawa.

W związku z tym ma pytanie do Pani mecenas - czy zastępcą burmistrza może być osoba nieposiadająca wyższego wykształcenia magisterskiego? Burmistrz może być, ale zastępca już nie, bo jest taki wymóg. Tutaj nie można odnosić się do tego, że ta osoba dobrze pracowała, itd. Jest wymóg formalny. Nie może być radnym obywatel innego państwa jak Rzeczypospolita Polska. Tylko ten obywatel może być radnym. Tak samo i tutaj, ta osoba musi mieć wyższe wykształcenie. Nie było w ustawie żadnych odstępstw od tego zapisu.

Stwierdził, że co do zasadności dwóch pozostałych, tj. zatrudnienia sekretarza, itd., to podczas już rozpatrywania skargi o niedopuszczeniu do zajmowania tego stanowiska przez obecną Panią Sekretarz, Rada swoją większością zdecydowała tak, jak zdecydowała, bo ma większość.

Uważa za słuszne ustalenia, które poczynił Pan Burmistrz i odwołał Panią z zajmowanego stanowiska. Jednak ten okres, kiedy Pan Burmistrz powziął informację, a do odwołania, to było nieuprawnione zajmowanie danego stanowiska, a więc powstała w wyniku tego jakaś szkoda. Tak ustawodawca sobie zażyczył, że musi być osoba z wyższym wykształceniem.

Wobec powyższego, że ta cała uchwała, która jest przygotowana nie rozбивa na pojedyncze elementy stawianych zarzutów to uważa, że powinna być przez Radę odrzucona i zwrócona do Komisji. Komisja powinna podjąć działania i uwypuklić argumenty do każdego elementu, który był przyczynkiem do procedowania przez Komisję Rewizyjną.

Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Przewodniczący pozwoli teraz, czy w „Sprawach różnych” wypowiedzieć się odnośnie różnego procedowania?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w „Sprawach różnych”.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że proponuje odrzucenie w całości tej uchwały.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że chce tylko uściślić, bo Pan Radny używa sformułowania – proponuje. Dodał, że rozumie, iż nie jest to wniosek formalny. Poprosił, aby Pan Radny do mikrofonu jasno sprecyzował, czy jest to wniosek, który Pan Radny chce, aby został poddany pod głosowanie, czy jest to tylko stanowisko w dyskusji.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że tutaj nie ma potrzeby składania wniosku formalnego, bo radni będą głosować „za” lub „przeciw”. Głosowanie „przeciw” będzie świadczyło o tym, że radni są za jego stanowiskiem.

Poinformował, że tylko proponuje, aby radni odrzucili z tych powodów, iż sprawozdanie i uchwała dotyczy całości, a nie poszczególnych elementów składających się na pismo wystosowane przez Rzecznika odpowiedzialności.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że nie zawsze głosowanie przeciwko jest równoznaczne z podzieleniem stanowiska Pana Radnego.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie udzielenia informacji w trybie art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, stosunkiem głosów: za-11, przeciw-6, przy 3-wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-11, przeciw-6, wstrzymujących się-3,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła

Uchwałę Nr XXXVI/297/17

**w sprawie udzielenia informacji w trybie art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r.
o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych**

(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu)

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2017 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu)*. Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2017 r., stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, przy 3-wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-3, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła*

Uchwałę Nr XXXVI/298/17
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia planów pracy
Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2017 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu)

Ad 17

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym *(sprawozdanie za okres od 19 września do 16 października 2017 r. stanowi załącznik nr 30 do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że chce zapytać w odniesieniu do niektórych zapisów przedłożonego sprawozdania. Zwrócił uwagę na zapis na stronie 5, tj. „Przygotowano niezbędną dokumentację - umowy, zgody, decyzje, mapki, do złożenia wniosku aplikacyjnego do konkursu w ramach działania 5.4 strategii niskoemisyjnej, poddziałania 5.4.1 strategii niskoemisyjnej z wyłączeniem Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego na realizację przedsięwzięcia pn. „Strategie niskoemisyjne na terenie miasta Bielsk Podlaski” składający się z następujących zadań:

1. montaż instalacji efektywnego energetycznie oświetlenia w zakresie dróg publicznych wraz z systemem stworzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski”. Stwierdził, że jest tu jakiś błąd.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁴⁰ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska wyjaśniła, że pisała to odręcznie, natomiast kolega, który przepisywał chyba nie rozczytał jej pisma. Tutaj powinno być - wraz z systemem sterowania oświetleniem na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że to zmienia postać rzeczy. Poinformował, że jego pytanie zmierza do tego - czy jest ustalone, jakie to będą drogi publiczne w Bielsku Podlaskim, czy jest taka informacja? Drugim zadaniem jest modernizacja indywidualnych źródeł ciepła, likwidacja indywidualnych kotłowni lub palenisk węglowych. Ten problem już dzisiaj dotyczyło, że będzie modernizacja indywidualnych źródeł ciepła w 70 gospodarstwach domowych, 64 wymiana pieców węglowych na 64 pieców na pellet oraz wymiana pieców węglowych na 6 pieców na olej. Trzecie zadanie to systemy pomiaru zanieczyszczenia w mieście, którego trochę jest oraz systemy informowania mieszkańców o poziomach zanieczyszczenia. Wiadomo, że będzie zamontowanych 10 sztuk czujek zanieczyszczenia powietrza wraz z systemem informowania mieszkańców. Chciałby się wiedzieć, jakie są założenia, czy to będą czujki stacjonarne, gdzie one będą montowane, czy przewiduje się stacje mobilne w tym zakresie?

Poinformował, że drugie pytanie dotyczy strony 7 sprawozdania. Chodzi tu o kompetencję Referatu Oświaty i Kultury, a w szczególności problemów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Podpisano umowę z Ośrodkiem Psychoterapii - Koparka Przemysław Chojnacki w Warszawie na przeprowadzenie rekomendowanych programów profilaktyki uzależnień. Stwierdził, że jeżeli tak jest zapisane to bardzo dobrze. Dodał, że kiedyś podnosił ten problem, żeby to były programy rekomendowane. Natomiast pytanie jest następujące – ile będą kosztowały poszczególne programy? (*interpelacja stanowi załącznik nr 31 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że w zakresie spraw promocyjnych i społecznych, Pan Burmistrz objął honorowym patronatem wiele imprez, począwszy od 23-24 września Międzynarodową Wystawę Młodych Królików Rasowych, Konkurs Modeli Kartonowych w Szkole Podstawowej nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego, Festiwal Sztuk Komediiowych Teatrów Amatorskich i wszędzie były nagrody. Pożądanym byłoby, żeby podać ogólną wartość tych nagród, na jaką były kwotę? (*interpelacja stanowi załącznik nr 32 do protokołu*).

Poinformował, że ostatnia sprawa też wiąże się z zadaniami inwestycyjnymi, które są na stronie 2. Dzisiaj jest duży poślizg na tych drobnych inwestycjach. Okazuje się jednak, że nie są to drobne inwestycje, bo kosztorysy inwestorskie trzeba było pozmieniać ze względu na koszt.

Zwrócił uwagę, że Komisja Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej otrzymała informację dotyczącą budowy ul. Zamkowej w Bielsku Podlaskim, co wykonano, itd. W tej chwili jest to realizowane i jest to inwestycja w miarę zaawansowana. Druga inwestycja to budowa ul. Małej. Podpisano umowę z wykonawcą i przekazano plac budowy. W związku z tym chce zadać pytanie odnośnie pierwszej i drugiej pozycji – jaki jest termin wykonania?

Poinformował, że trzecia pozycja to budowa ul. Myśliwskiej, 1/2 odcinka od ul. Bema do ul. Dubiażyńskiej. Podpisano umowę i przekazano plac budowy. Zwrócił uwagę, że jest już koniec października.

Ponadto odnośnie wykonania miejsc parkingowych na ul. 3 Maja, podpisano umowę z wykonawcą, przekazano plac budowy. Pytanie jest następujące - jaki termin wykonania?

Odnośnie budowy szaletu miejskiego przy ul. Krynicznej w Bielsku Podlaskim wykonano dokumentację, uzyskano pozwolenie na budowę. Rozebrano szalec, przystąpiono do budowy nowego szaletu, fundamenty zostały zalane. W związku z tym ma pytanie - jaki jest termin? Widać, że te drobne inwestycje, o których mówił również Pan Radny Witold Sysuła są z ogromnym poślizgiem. Znane są uwarunkowania. Znowu część tych inwestycji przejdzie na rok następny. Podano tutaj uzasadnienie, dlaczego tak jest. Trzeba było zmienić kosztorysy inwestorskie. Jednak teraz to nie są warunki do pracy. Nawet, jeżeli wykonuje się termomodernizację Przedszkola nr 5, Szkoły Podstawowej nr 4 im. Adama Mickiewicza, to wiadomo, że w takich warunkach nie jest to pora. Jakość tych robót spada, są trudniejsze warunki pracy dla ludzi i są większe koszty.

Zwracając się do Pana Burmistrza stwierdził, że tutaj naprawdę trzeba się zastanowić. Trzeba było podjąć męską decyzję, zwołać nadzwyczajną Radę w miesiącu lipcu i przydzielić środki, bo im dalej to tym drożej. Poza tym te inwestycje są drobne. Gdy rozbija się na drobne inwestycje, nie robi się tego w miarę kompleksowo, to koszty są jeszcze większe. Te inwestycje są droższe. Trzeba przyjąć określoną strategię w zakresie inwestycji.

Poinformował, że nie zna, jakie są terminy. Ludzie pytają - kiedy, co i jak, a czasami niektórzy pytają nawet na jaki okres. To dobrze, że Przedsiębiorstwo Komunalne podaje informację w internecie, że rozpoczynają prace. Dobrze byłoby podać przypuszczalny termin zakończenia odnośnie choćby ul. Pogodnej, ul. Warzywnej, itd. (*interpelacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu*).

Dodał, że są to pytania dotyczące sprawozdania Pana Burmistrza. Poinformował, że tego nie krytykuje. Jest to sprawozdanie autorskie Pana Burmistrza, ale jest trochę pytań.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁴⁴ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12⁴⁷ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Romuald Piotrowski zwrócił uwagę, że na str. 5 w pkt 12 sprawozdania podano, że służby Pana Mikołaja dokonały bieżącej konserwacji oświetlenia. Poinformował, że na wcześniejszej sesji, czy nawet dwie sesje do tyłu, była zwracana uwaga i jeden z radnych składał interpelację na temat oświetlenia ul. Kopernika oraz przejścia dla pieszych. Cała ul. Kopernika, ul. 3 Maja jest sprawdzona i wszystko się świeci, oprócz latarni nad przejściem dla pieszych. Nie świeci się tam od dłuższego czasu. Nie wie, czy osoba, która dawała taką informację to sprawdziła, czy sprawdzał ten zakład, który obsługuje i sprawdzał w godzinach wieczornych.

Poinformował, że apeluje o dokonanie ponownego przeglądu, w szczególności przy przejściach dla pieszych. Jeżeli na ulicy nie pali się któraś z latarni, to można jakoś darować, ale przy przejściach dla pieszych to zagraża bezpieczeństwu.

Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu podano, iż Pan Burmistrz składał o doposażenie gabinetów profilaktycznych w dwóch szkołach. Natomiast, czy w pozostałych szkołach te gabinety są odpowiednio wyposażone?

Stwierdził, że gdyby to on składał, to składałby o dofinansowanie gabinetów we wszystkich szkołach. Nie wie, dlaczego dotyczy to tylko dwóch.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁴⁸ z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski oraz radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 12⁴⁹ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszek, radny Piotr Wawulski oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że na str. 2 sprawozdania Pana Burmistrza w pkt 2 jest zapis - organizowanie wyjazdów edukacyjnych do Białowieży w ramach projektu „Przedszkolak”.

Poinformował, że chciałby się dowiedzieć, czy przedszkolaki będą edukowane przez leśników, czy pseudoekologów, bo to jest bardzo ważne.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz jest uczestnikiem spotkań burmistrzów miast polskich. Chciały Panu Burmistrzowi zaproponować pod rozwałę, czy nie warto byłoby, aby rajcowie miast polskich zastanowili się i nie wymogli na parlamentarzystach, aby rok finansowy kończył się z dniem 31 października. Tak jest w Stanach Zjednoczonych, rok finansowy kończy się 31 października. W naszym klimacie 31 października to jest taki optymalny okres, kiedy jeszcze można prowadzić jakiekolwiek prace budowlane na zewnątrz. Natomiast jest tak, że są środki finansowe i te środki w listopadzie, grudniu gwałtownie są wydawane. Jest to pod rozwałę Panu Burmistrzowi, żeby przedstawić i to wymóc, bo wówczas byłoby łatwiejsze prowadzenie gospodarki inwestycyjnej (interpelacja stanowi załącznik nr 34 do protokołu).

Ponadto zwrócił uwagę, że w tej informacji podano, iż ul. Widowska została wyremontowana w 50% wspólnie z samorządem powiatowym. Poinformował, że wracając z sesji czerwcowej widział stojące nowe znaki drogowe na ul. Widowskiej. Pomyślał wówczas, że rozpoczną się wakacje i prace remontowe będą iść pełną parą. Jednak całe wakacje przeszły i prace remontowe rozpoczęły się dopiero we wrześniu, gdy dzieci przyszły do szkoły, żeby miały atrakcje przechodzenia przez jezdnię i pomagania budowniczym drogi.

O godzinie 12⁵¹ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko oraz radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska poinformowała, że odpowie na pytanie Pana Radnego Gołębiowskiego. W dniu 29 września Miasto złożyło wniosek w sprawie strategii niskoemisyjnych na terenie miasta Bielsk Podlaski. Jest to projekt składający się z trzech elementów wymienionych w sprawozdaniu. Jeżeli chodzi o montaż instalacji efektywnego energetycznie oświetlenia w zakresie dróg publicznych, to zadanie dotyczy 112 ulic na terenie miasta Bielsk Podlaski. Planowanych jest do wymiany 1574 opraw sodowych, rtęciowych na oprawy ledowe. Natomiast trzecie zadanie, tj. system pomiaru zanieczyszczenia powietrza w mieście oraz systemy informowania mieszkańców o poziomach zanieczyszczeń, zostało zaplanowane m.in. dlatego, żeby otrzymać dodatkowych 15 punktów. Stacje mobilne są bardzo drogie. Na pewno one spełniają w większym zakresie oczekiwania mieszkańców, niemniej jednak teraz są tańsze rozwiązania, które też przewidują system informowania mieszkańców o poziomach zanieczyszczeń. W tym zakresie kontaktowano się z różnymi wykonawcami. Ustalono, że mają to być czujki, które są montowane na elewacjach, czy na framugach okien. Są to niewielkie urządzenia, wielkości 3 razy większe niż opakowania zapalek. Na pewno są one zdecydowanie tańsze i spełniają wymogi konkursu. Jest szansa, że otrzyma się takie dofinansowanie. Jest to bardzo duży projekt i ma nadzieję, że wszystko wyjdzie pomyślnie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁵³ na salę obrad powrócił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych. O godzinie 12⁵⁴ z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że Pani Burmistrz odpowiedziała tylko na tą część, którą nadzoruje.

Wyjaśnił, że zapytanie odnośnie Programu „Przedszkolak” poszło i tą edukację w Puszczy Białowieskiej wygrało PTTK białowieskie. Jest to instytucja zacna, nieulegająca chwili i działająca od wielu lat.

Poinformował, że jeśli chodzi o kwestie związane z kosztami, to w tej chwili nie potrafi powiedzieć ile kosztuje rekomendowany program edukacyjny, ale Panu Radnemu zostanie to przygotowane w odpowiedzi. Zwrócił uwagę, że do tej pory radni nigdy nie pytali, jaka jest wartość nagród. Najczęściej są fundowane puchary. Starają się również wykorzystywać posiadane materiały promocyjne, czyli albumy o mieście, książki, które się ukazują, żeby osoby przyjeżdżające do naszego miasta też osiągnęły pewną wiedzę na temat Bielska Podlaskiego. Wszystko jest w ramach budżetowych, określonych w wydatkach na promocję. Dodał, że do każdego z tych punktów, które są tutaj wpisane będzie informacja - ile wydano na nagrody.

Stwierdził, że jeśli chodzi o zmianę roku finansowego to Pan Radny może dobrze to adresuje, bo jako samorządowcy też mogą przekazać swój głos do Komisji Wspólnej, Komisji Trójstronnej. Natomiast chyba lepiej byłoby zadzwonić na Nowogrodzką i tam powiedzieć, a wówczas moc sprawcza będzie dużo większa.

Poinformował, że odnośnie tego dużego projektu, o którym zaczęła mówić Pani Burmistrz, to w dniu dzisiejszym drogą faksową wpłynęła informacja. W województwie zostały złożone przez samorządy projekty z Gospodarki Niskoemisyjnej działanie 5.4 na wartość 29 mln.zł, przy przewidywanej alokacji 50 mln.zł. W związku z tym jest naprawdę bardzo duża szansa na to, że Bielsk Podlaski na to zadanie dostanie pieniądze. Trzeba spełnić kryteria formalne, a nigdy nie składano żadnego wniosku, nie mając pewności, że spełnia się kryteria formalne. Teraz służby Pana Marszałka są od tego, aby dokonać oceny, przyznać punkty i będzie można podpisywać umowę na dofinansowanie tego przedsięwzięcia.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym Sprawozdaniem. Ogłosił kwadrans przerwy w obradach.

Przerwa w obradach trwała od godziny 12⁵⁸ do godziny 13²⁰. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w chwili obecnej jest quorum, co pozwala na kontynuowanie obrad. Poinformował, że niestety musi opuścić salę obrad i przekazuje prowadzenie sesji Panom Przewodniczącym. Przekazał prowadzenie obrad Panu Przewodniczącemu Andrzejowi Roszczence.

O godzinie 13²¹ Przewodniczący RM Igor Łukaszuk opuścił obrady sesji i o tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. W dalszej części obradom przewodniczył Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko.

Ad 18

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że pkt 18 porządku obrad są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

Radny Danuta Karniewicz poinformowała, że mieszkańcy miasta zgłosili się do niej z prośbą o informację - jak często sprzątane są ulice miasta, czy to odbywa się raz na miesiąc, raz na dwa tygodnie, czy są inne zasady? Na niektórych ulicach mieszkańcy już dwa miesiące nie widzieli w ogóle osób sprzątających, ani maszyny sprzątającej. Studzienki są zatkane błotem i liśćmi. Samochody ochlapują przechodniów wodą zbierającą się przy zatłoczonych studzienkach. Mieszkańcy byli w Urzędzie Miasta, zgłaszali się do urzędników, natomiast urzędnicy powiedzieli, że jest czysto. Mieszkańcy mają inne zdanie na ten temat. Dodała, że trzeba coś z tym zrobić (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Poinformowała, że mieszkańcy oczekujący na mieszkania z zasobów miasta proszą o informację, kiedy zacznie się budowa budynku socjalnego przy ul. Jagiellońskiej. Osobiście już to wie, natomiast bardzo prosiłaby, aby Pani Burmistrz, czy Pan Burmistrz poinformowali, ponieważ te osoby oglądają sesję.

Zwróciła uwagę, że na dzisiejszej sesji Pan Burmistrz powiedział, że w budynku Szkoły Podstawowej nr 5 będą lekcje, przedszkolaki będą miały zajęcia. Chciałaby zapytać - co będzie działo się z Bielskim Domem Kultury? W tym budynku cieknie dach, już było zwarcie elektryczne i pracownicy musieli wychodzić z budynku (*interpelacja stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Dodała, że chce też dzisiaj zapytać - co z siłownią i placem zabaw z Budżetu Obywatelskiego na 2017 rok, czy już wszystkie zadania zostały wykonane, czy tylko została ta siłownia? Zastanawia się nad tym, czy wystarczy pieniędzy na zrealizowanie tego zadania, bo podejrzewa, że już będzie droższe (*interpelacja stanowi załącznik nr 37 do protokołu*).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z prośbą, aby Pani Radna wskazała, na jakich ulicach jest brudno, a nie mówi Pani, że w mieście jest brudno, bo wtedy urzędnik ma rację. W mieście nie jest brudno. Jest tu wielka prośba, żeby określić te ulice i wtedy będzie możliwość sprawdzenia, czy na tej ulicy był wysłany ktoś do zamykania i kiedy były czyszczone studzienki kanalizacyjne. Bez określenia ulicy nie wie jak ma odpowiedzieć Pani Radnej. Jeżeli będzie to napisane, wówczas konkretnie można do tego ustosunkować się.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że może to podać. Jest to ul. Jagiellońska przy przychodni, gdzie jest zatkana studzienka liśćmi. Ponadto Pani z ul. Ogrodowej też dzwoniła, że ul. Ogrodowa była sprzątana dwa miesiące temu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski podziękował Pani Radnej za sprecyzowanie, bo będzie wiadomo co sprawdzać.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o budowę budynku socjalnego, to w budżecie są przeznaczone pieniądze na część prac do wykonania w tym roku. Prace będą przebiegały jeszcze w tym roku i będą dotyczyły rozbiórki istniejącego budynku. Na przyszły rok planuje się prace fundamentowe, ziemne, postawienie budynku. W założeniu jest to inwestycja na lata: 2017 r. - rozbiórka, 2018-2019 wykonawstwo. Natomiast, jeżeli będą sprzyjające warunki, wykonawca będzie miał taki front robót, że dokończy do końca przyszłego roku to budynek będzie oddany do końca przyszłego roku. Zakłada się, że ten front robót może wyglądać zupełnie inaczej i I kwartał, marzec 2019 r. jest datą ostateczną.

Zwrócił uwagę, że na temat siłowni mówi sprawozdanie Burmistrza. Podpisana została umowa z wykonawcą firmą „Weran” z Wrocławia. Firma ta jest zobowiązana do wykonania w tym roku wszystkich prac za wyjątkiem posadzenia trawy. Tylko ten jeden element w tym roku nie będzie wykonywany. Posianie trawy będzie na wiosnę. Dodał, że skoro jest podpisana umowa, to trzeba było mieć te pieniądze. Chce też przypomnieć, że dwa miesiące temu radni uchwalali zmiany budżetowe, żeby te 120 tys. zł było na budowę siłowni. Dzisiaj nie widzi zagrożenia, żeby nie wystarczyło pieniędzy. Pierwszy przetarg, faktycznie był taki, że zgłosiła się jedna firma dając cenę ponad 200 tys. zł i na to nie było pieniędzy. W związku z tym został ogłoszony kolejny przetarg i zgłosiła się firma, która zmieściła się w tych pieniądzech.

Poinformował, że odnośnie Bielskiego Domu Kultury będzie składany projekt do konkursu na rewitalizację. Nasz Program Rewitalizacji jest bardzo wysoko oceniony, więc ma nadzieję, że projekty zgłaszane z tego Programu będą uzyskiwały akceptację komisji jurorskich. Na dzień dzisiejszy są zaczęte inwestycje dotyczące termomodernizacji. Dawny budynek Szkoły Podstawowej nr 5 ma być przeznaczony dla przedszkoli oraz dla szkół podstawowych. Jeżeli zostanie rozpoczęta inwestycja Bielskiego Domu Kultury to z całą pewnością również pracownicy Bielskiego Domu Kultury w części, albo w całości znajdą tutaj czasowe miejsce do prowadzenia działalności.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że w dniu dzisiejszym chciałby złożyć interpelację aktualizującą posiadaną przez niego i przez radnych wiedzę. Interpelacja dotyczy w pkt 1 zalewu miejskiego, tj. czy być może jest nowy pomysł na to, żeby taka inwestycja w przyszłości została zrealizowana, czy już niestety trzeba pogodzić z tym, że tego zalewu jednak nie będzie? Ponadto pkt 2 – czy jest pomysł Urzędu Miasta na to, aby usprawnić ruch samochodów na przejazdach kolejowych, czy może powstała alternatywa do obecnych przejazdów? Jak wszyscy wiedzą, przejazd przez bielskie tory jest bardzo uciążliwy. Jest jeszcze trzeci przejazd, który po części można byłoby wykorzystać.

Dodał, że jeśli dojdzie w przyszłości do budowy trasy S 19, na czym wszystkim bardzo mocno zależałoby, to jednak też to będzie trwało kolejne lata. W związku z tym, jeśli udałoby się dojść do konsensusu, mieć jakąś alternatywę, to na pewno byłoby bardzo pozytywne dla mieszkańców i miasta (*interpelacja stanowi załącznik nr 38 do protokołu*).

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że w tym punkcie poza interpelacjami, o których powie później, chce odnieść się do obwieszczenia. Chodzi o obwieszczenie z dnia 9 października 2017 r. w sprawie wszczęcia postępowania dotyczącego ustalenia lokalizacji inwestycji publicznej, a mianowicie stacji bazowej telefonii

komórkowej przy ul. Mickiewicza na działce z nr ewidencyjnym . Jest to działka prywatna i tam będzie prawdopodobnie prowadzona inwestycja. Na razie sprawa dotyczy wydania prawa do zabudowy. Jest to bardzo poważny problem dla mieszkańców, ponieważ obejmuje to bezpośrednio sąsiedztwo licznych domków jednorodzinnych oraz jednego z największych osiedli na terenie miasta - osiedla Północ. Maszt, który ma pojawić się osiągnie wysokość 38.5 m, przy maksymalnej zabudowie w architekturze w tym rejonie zabudowy wielorodzinnej 25 metrów. To kłóci się całkowicie z architekturą i estetyką krajobrazu. Poza tym jest to niestety sytuacja, w której pewne parametry fizyczne są szkodliwe dla zdrowia ludzi. Osie promieniowania magnetycznego, które będą wyznaczone na podstawie trzech azymutów przebiegają przez tereny zamieszkałe w bardzo bliskim sąsiedztwie. Dlatego też cały ten rejon i nie tylko, mieszkańcy Bielska protestują przeciwko takiej lokalizacji. Oczywiście wszyscy korzystają zarówno z internetu i telefonów komórkowych. Wiadomo, że komunikacyjność w tej chwili jest priorytetowa. Niemniej jednak zarówno ona oraz mieszkańcy tego terenu i myśli, że w dużej mierze mieszkańcy innych dzielnic miasta uznają, że lokalizacja ta nie jest trafna i prawidłowa. Zgadzą się na to, że może to być wyniesione poza teren ścisłej zabudowy. Na terenie osiedla Północ znajduje się 13 bloków, w których jest prawie 400 mieszkań, w odległości od 150 do 300 metrów do ul. Północnej, nie licząc bloków, które są za ul. Północną w kierunku wyjazdu na Narew. Z drugiej strony 350 do 380 metrów jest jedna z największych szkół, gdzie od rana do wieczora przebywają dzieci i niestety, będą one narażone dodatkowo na takie negatywne oddziaływanie. Zdaje sobie z tego sprawę, że zgodnie z przepisami unijnymi taka inwestycja jest możliwa w zasadzie wszędzie, aczkolwiek tylko wyklucza się obszary Natury 2000. Jednak były prowadzone pilotażowe badania na terenie miasta Krakowa i miasta Rzeszowa, które w zależności od odległości od samej stacji oraz ilości powierzchni, która będzie emitowała to zagrożenie, daje niestety przekroczenie norm. Ma te raporty i można do nich zajrzeć. Rozmawiając z licznymi mieszkańcami tego rejonu, to są oni bardzo zaniepokojeni tą sytuacją i wyrażają kategoryczny sprzeciw.

Poinformowała, że przygotowała kilka pytań, ma mapy i ma też wytyczone azymuty. Może to udostępnić radnym i osobom, które chcą tym zainteresować się. Posiada też raporty, o których powiedziała. Oprócz tego prawie 400 protestów indywidualnych, zbieranych przez nią oraz przez innych mieszkańców, przez osoby, do których zwróciła się z prośbą. W związku z tym zastanawia się, czy możliwe jest nieudzielenie zgody na taką inwestycję.

Poinformowała, że korzystając z obecności Pana Kierownika chciałaby zapytać - czy ta lokalizacja jest zgodna z wymogami Prawa budowlanego? Czy T-Mobile, bo chodzi o tą spółkę, wynajmując powierzchnię na kominie w MPEC-u to nie jest ona wystarczająca w odniesieniu do potrzeb naszego miasta, czy być może jeszcze w innym miejscu jest taka możliwość wynajęcia?

Chciałaby zapytać - czy taka lokalizacja może być uznana, jeżeli natężenia sił pola magnetycznego przebiegają przez teren zamieszkały, gdzie mieszkają ludzie bezpośrednio w sąsiedztwie tej stacji?

Dodała, że nie jest przeciwnikiem cyfryzacji i przepływu informacji, bo z tego korzysta na co dzień, ale warto zastanowić się, czy nie ma lepszej lokalizacji w sensie bezpieczeństwa i może większego zasięgu. Ta lokalizacja na ul. Mickiewicza jest lokalizacją na jednym z najniższych punktów naszego miasta. Wystarczy wyjść w kierunku np. ul. Ekologicznej, gdzie nie ma zwartej zabudowy, gdzie jest zdecydowanie wyżej położony teren i w wielu innych miejscach. Nie chce wskazywać, gdzie ta lokalizacja byłaby bardziej zgodna z oczekiwaniami mieszkańców.

Poinformowała, że zwraca się i apeluje, aby to rozważyć, bo jest to sprawa wszystkich mieszkańców Bielska oraz okolic. Zdaje sobie z tego sprawę, że jest to sytuacja konieczna w dzisiejszych czasach, ale chodzi o lokalizację, a nie o budowę tej wieży (*interpelacja stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Dodała, że ma jeszcze dwie interpelacje. Pierwsza interpelacja odnosi się do sprawy mieszkańców bloku usytuowanego przy ul. Mickiewicza 29B oraz sąsiednich bloków. Mieszkańcy zwrócili się do niej z prośbą o dokonanie przystosowania budynku będącego wcześniej miejscem składu opałowego na miejsce garażowe dla mieszkańców. Budynek ten dzisiaj nie jest wykorzystany. Jest to budynek Gospodarki Komunalnej. Stwierdziła, że istnieje taka potrzeba wśród mieszkańców (*interpelacja stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Poinformowała, że druga sprawa jest może mniej istotna. Przy ZUS-ie na ul. Widowskiej jest dokonywana rozbiorówka chodnika, który był wykonany z kostki brukowej i dokonuje się budowy nowego chodnika z nowego materiału. Mieszkańcy pytają - co stanie się z tą kostką brukową, która jest jeszcze w bardzo dobrym stanie, ponieważ chodnik nie tak dawno był układany, czy można kostkę nabyć, czy można inaczej wykorzystać? (*interpelacja stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że chwilę zatrzyma się przy tym zapytaniu, czy interpelacji Pani Radnej, ponieważ na Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek tej Komisji Jerzy Czczuga również zadał pytanie i jest odpowiedź Pana Burmistrza. Zanim będzie tutaj toczyła się dyskusja na ten temat, to przeczyta zarówno pytanie Radnego Jerzego Czczugi, jak i stanowisko Burmistrza Miasta, tj.:

Członek Komisji Jerzy Czczuga zwrócił się z pytaniem - czy zamierzenie inwestycyjne obejmujące budowę stacji bazowej telefonii komórkowej, w skład, której wchodzi wieża telekomunikacyjna o wysokości ok. 38,5 m wraz z urządzeniami i antenami oraz ogrodzeniem przy ul. Mickiewicza będzie miało wpływ na środowisko? Czy były przeprowadzone badania w tym zakresie?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że nie zawsze wymagane jest dokonanie oceny oddziaływania danego przedsięwzięcia na środowisko, tj. uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przed rozpoczęciem procesu uzyskania pozwolenia na budowę. W przypadku stacji bazowych telefonii komórkowych decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgodnie z art. 71 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) wymagana jest dla przedsięwzięć mogących zawsze znacząco lub mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, określonych w § 2 ust. 1 pkt 7 i § 3 ust. 1 pkt 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 71). W rozporządzeniu określone zostały względem stacji bazowych parametry, takie jak: częstotliwość, moc promieniowania wyznaczona dla pojedynczej anteny oraz odległość do miejsc dostępnych dla ludności, którymi charakteryzują się przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco i potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. W rozpatrywanym przypadku do tut. Urzędu nie wpłynął wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Jednakże zgodnie z dokumentacją dołączoną przez Inwestora do wniosku o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego parametry danego przedsięwzięcia nie spełniają kryteriów wyznaczonych w wyżej przytoczonym rozporządzeniu, co oznacza, że dla danego przedsięwzięcia nie jest wymagane uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Przyjmuje się, bowiem, że oddziaływanie takiego przedsięwzięcia na środowisko, w tym, zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, także na zdrowie ludzi, jest nieznaczące. Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, iż zgodnie z art. 152 ustawy Prawo ochrony środowiska do rozpoczęcia eksploatacji instalacji emitującej pola elektromagnetyczne - nowo zbudowanej lub zmienionej w sposób istotny - można przystąpić, jeżeli organ właściwy do przyjęcia zgłoszenia, w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia, nie wniesie sprzeciwu w drodze decyzji. Sprzeciw ten jest wnoszony, jeżeli eksploatacja instalacji objętej zgłoszeniem powodowałaby przekroczenie standardów jakości środowiska.

Poinformował, że to było pytanie zawarte w dokumentacji w „Sprawach różnych”, ale ponieważ teraz są zapytania, więc je przeczytał oraz przedstawił stanowisko Burmistrza. Zaprosił zebranych do dyskusji.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że te wszystkie wywody są tak skonstruowane, iż nic nam nie grozi. Jednak w momencie, kiedy powstaje stacja to jest jeden element, natomiast później absolutnie nie ma się wpływu na to, co na tej stacji zawiśnie. Oczywiście potencjalnie te parametry są spełniane, ale w momencie dokumentacji.

Dodała, że jest przekonana, iż taka stacja bazowa będzie nie tylko dla T-Mobile, ale również dla innych operatorów, którzy mogą wynająć powierzchnię. Mogą wtedy nakładać się szkodliwe działania na organizmy żywe, a przede wszystkim na człowieka. Dokładnych badań na ten temat nie ma. Dzisiaj wie, że lobby są bardzo przednie. W zasadzie nie są w stanie w tym momencie zaprzeczyć, że nie jest to szkodliwe.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że dołącza się do zdania Pani Radnej Eugenii Kruk. Mieszkańcy są bardzo zaniepokojeni i chcieliby, aby Rada Miasta i przedstawiciele Urzędu Miasta zadeklarowali, mając na uwadze dobro mieszkańców tego rejonu, że spróbują wspólnymi siłami wykorzystując doświadczenie oraz wiedzę urzędników, aby ta inwestycja nie była szkodliwa i nie powstała. Z tego, co zostało przedstawione, to niestety możliwości są ograniczone, ale jednak trzeba spróbować, bo mieszkańcy tego oczekują.

Poinformował, że ma zapytanie do Pana Burmistrza odnośnie budowy hali w I LO - czy Miasto posiada specyfikację, dane, projekty, jakie będzie wyposażenie sali, jakie będą użyte materiały? Chodzi o to, co jest możliwe do przeczytania, do uzyskania informacji, które Rada Miasta mogłaby dostać. Konkretnie chodzi

o to, że jest zaniepokojenie, iż sala nie będzie miała typowego drewnianego parkietu. Korzystanie na dłuższą metę z sali, która będzie miała tzw. wylewkę kauczukową, nie wpłynie korzystnie na zdrowie dzieci, sportowców systematycznie korzystających z tej sali.

Uważa, że jako jedni z wielu, którzy dokładają się do tej sali, powinni spróbować dopilnować tego, żeby ta sala była od początku do końca z prawdziwego zdarzenia, aby dzieci oraz młodzież mogli z niej korzystać i to nie odbijało się w przyszłości na ich zdrowiu (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że ten problem był już wielokrotnie poruszany przez niego i interpelację do tego tematu składała Pani Radna z Koalicji Bielskiej. Chodzi o kontener, który jest wystawiony na ul. Widowskiej, tzw. kontener PCK. Kontener jest bardzo blisko położony ulicy. Odległość nie przekracza 2 metrów, a więc być może znajduje się w pasie drogowym ul. Widowskiej. Jak zwykle jest tam pełno worków. Są one porzucane, później rozciągają to psy oraz inne zwierzęta i jest totalny bałagan (*interpelacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Poinformował, że w dniu dzisiejszym radni uchwalili, że będzie tekst jednolity uchwały odnośnie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski. Zwrócił uwagę, że powoływał się jeszcze na starą Uchwałę Nr XI/94/15. Ta Uchwała w § 6 ust. 3 pkt 2 stanowi, że worki do selektywnej zbiórki mają mieć objętość 120 litrów. Poinformował, że zrobił zdjęcie z przedmiotowymi workami. Zdjęcie było robione 21 października br. o godzinie 12⁰⁶. Akurat posiadał jeszcze worek z ubiegłego roku, w czasie obowiązywania tej uchwały. Obliczył objętość tych worków i wyszło, że są one o ok. 25% mniejsze niż były kiedyś. Ten worek nie ma nawet 100 litrów objętości. Poinformował, że jeśli Pani Burmistrz sobie życzy, to ma fotografię i wyraźnie widać tą różnicę (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji radni otrzymali odpowiedź, iż pełniąca obowiązki Dyrektora Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza nie informowała nadzoru pedagogicznego o posiadanych wolnych wakatach, co było zobligowane przez ustawę Prawo oświatowe. Natomiast z udzielonej odpowiedzi na interpelację Radnego Hryniewickiego wiadomo, że Szkoła posiadała aż 9 etatów. Wobec powyższego Pan Burmistrz został wprowadzony świadomie w błąd przez pełniącego obowiązki Dyrektora.

Poinformował, że chciałby dowiedzieć się, czy Pan Burmistrz w stosunku do pełniącej obowiązki Dyrektora wyciągnął konsekwencje (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

O godzinie 13⁵⁰ obrady sesji opuściła radna Danuta Karniewicz i o tej porze w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz za trzy tygodnie, a może wcześniej podpisze projekt budżetowy na rok 2018. W związku z tym ma pytanie do Pana Burmistrza - co z koncepcją realizacji połączenia komunikacyjnego ul. 11 Listopada z ul. Brańską? W jakim terminie zostaną podjęte konkretne działania w kierunku realizacji tego zamierzenia? Czy w tej sprawie prowadzone są jakiejkolwiek działania? Uzasadnienie tego jest następujące – to władze miasta mają tym się zająć i powiatu przede wszystkim. Na to też można mieć jakiś wpływ. W obrębie skrzyżowania dróg krajowych 19 i 66, skrzyżowanie ul. Wojska Polskiego z ul. Brańską tworzą się zatory komunikacyjne, co wzbudza niezadowolenie, złorzeczenie wielu kierowców i sypią się przekleństwa w tej sprawie. Ktoś musi tym zająć się, bo to grozi paraliżem komunikacyjnym na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa, w razie katastrofy drogowej lub kolejowej. Jeżeli kolej ma być zmodernizowana w kierunku Hajnówki i Siemianówki to będzie transport materiałów niebezpiecznych, surowców. Obecnie też te materiały są przewożone. Nie ma dla miasta rzeczy ważniejszych, jak rozwiązanie tego problemu. Nie można ludzić się tym, że raptem zostanie zbudowana obwodnica, trasa nr 19, bo wszyscy wiedzą, że budżety inwestorskie ulegają i będą musiały ulegać korekcji. Najpierw przez Transprojekt Gdański będzie realizowana inwestycja Choroszcz, węzeł drogowy Kudrycze.

Zwrócił uwagę, że na konsultacjach Pan Burmistrz powiedział – „czekaliśmy tyle, to jeszcze dwa lata”. To prorocze słowa Pana Burmistrza. Może będzie czekało się dwa razy, pomnożone przez 5, 10, albo i więcej. Uważa, że trzeba wrócić do starej inicjatywy. Najlepiej, żeby było połączenie ul. Żwirki i Wigury poprzez ul. Obwodową, ale zrobić przynajmniej ten odcinek. W związku z tym zadaje pytanie – czy Pan Burmistrz ma w zamierzeniach działania, żeby przejąć drogę? Dodał, że na Komisji Inwestycji nie przypadkowo zadał pytania – jakie zaległości w uregulowaniu w podatku od nieruchomości ma firma

która jest właścicielem tej drogi. Trzeba koło tego chodzić i podjąć decyzję w sprawie połączenia od tej drogi w kierunku ul. 11 Listopada, nie przez ul. Kluka, ale na wprost. Zwrócił uwagę, że jeżeli Miasto ma problemy, to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad też ma problemy i ich budżety inwestorskie będą ulegały zmianom. Będzie spiętrzenie przetargów i to już jest. Występuje brak ludzi do pracy, nie tylko w branży budowlanej. Ktoś może powiedzieć, że są podjęte decyzje w sprawie drogi S 19, ale ta droga nie jest priorytetem dla Europy. Nie jest ona w tzw. sieci dróg transportowych transeuropejskich, sieci TEN-T. Jest wyznaczonych 9 korytarzy komunikacyjnych. Przez Polskę biegnie Skandynawia do Adriatyku, najbliższy korytarz, a Via Carpatia wcale nie jest. W związku z tym sami muszą rozwiązać tutaj ten problem, bo problem jest duży i ludzie narzekają. Trzeba koło tego chodzić. Pan Burmistrz jeździ na konferencje, na narady i trzeba przy tym lobbować (*interpelacja stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

Poinformował, że druga sprawa dotyczy także układu komunikacyjnego. Wiadomo, że były wielkie zamierzenia odnośnie monitoringu. Ta sprawa padła i do niej raczej nie wraca się. Były planowane na to środki w budżetach. Natomiast chodzi o koncepcję Pana Burmistrza dotyczącą zmian organizacji ruchu w centrum miasta w obrębie skrzyżowań, w szczególności dwóch newralgicznych. Poinformował, że mówił o skrzyżowaniu ul. Żwirki i Wigury oraz ul. Mickiewicza i nie ma odpowiedzi z Powiatowego Zarządu Dróg. Na pewno nie będzie tej odpowiedzi, bo została podjęta uchwała Rady Powiatu o zmianie kategorii drogi ul. Mickiewicza od ronda do Narwi, więc chyba sprawy są dogadane. Będzie to droga wojewódzka. Drugim problemem jest skrzyżowanie ul. 11 Listopada z ul. Mickiewicza. W jaki sposób Pan Burmistrz zamierza zrealizować założone koncepcje dotyczące zmian organizacji ruchu w centrum miasta, szczególnie w obrębie tych skrzyżowań, gdy Pan Burmistrz nie jest już zarządcą, właścicielem tej drogi? Ul. 11 Listopada jest drogą wojewódzką.

Dodał, że na poprzedniej sesji mówił o ul. 11 Listopada. Pani Burmistrz też o tym mówiła. Były rozmowy na temat tej ulicy. Odnośnie ul. Mickiewicza nie ma jeszcze uchwały Sejmiku, ale teraz będzie ona drogą wojewódzką. Ul. Mickiewicza też jest zdekapitalizowana na odcinku od ul. Kleeberga do „HOOP”.

Stwierdził, że zadaje sobie pytania - w sytuacji, kiedy Pan Burmistrz nie jest właścicielem jednej drogi i przyszłej drogi wojewódzkiej, to jak Pan Burmistrz będzie realizował swoje zamierzenia? W jakiej perspektywie czasowej nastąpią te zmiany organizacji ruchu? Dodał, że trzeba podjąć działania (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówi, iż miasto jest czyste. Jednak niech Pan Burmistrz popatrzy na ul. 11 Listopada. Od strony nieruchomości Starostwa, I LO, Gimnazjum i Spółdzielni Mieszkaniowej jest, jako taki porządek, a strona południowa ma nieuregulowane sprawy własnościowe, są tam śmieci, jest bałagan i rosną chwasty. Wszyscy wytykają to palcami. Rynienka odpływowa przy krawężniku porośnięta chwastami z wiosny. Trzeba też zobaczyć jak jest za przejazdem kolejowym. Naprawdę trzeba zastanowić się i już o tym rozmawiał z niektórymi radnymi powiatowymi, czy ten odcinek od ul. Piłsudskiego do ul. Mickiewicza musi być drogą wojewódzką. To powinna być droga miejska, tak jak ul. 3 Maja, bo nigdy nie będzie tam porządku.

Dodał, że ceni Radę Powiatu i Starostę za to, że zrobili porządek z placówkami oświatowymi, ale infrastruktura drogowa na drogach powiatowych w obrębie miasta Bielska jest zaniedbana. Może myśli się, że gdy zmieni się kategoria drogi na wojewódzką, to raptem znajdzie się inwestor Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg i będzie realizował. Tak nie będzie, bo tam też jest gradacja w realizacji inwestycji. Nikt nie powie, że to jest wina Marszałka, czy Starosty. To jest w obrębie naszego miasta i czy to Pan będzie Burmistrzem, czy ktoś inny, to będą mówić o Burmistrzu i o radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poprosił Radnego o pytania, bo teraz jest punkt - Interpelacje i zapytania.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że już zadał pytanie - w jaki sposób Burmistrz zamierza zrealizować założone koncepcje w zakresie organizacji ruchu.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że jeśli mają być precyzyjni to Pan Radny mówi - „ja zadaję sobie pytanie”. Tutaj cytuje Pana Radnego. Pan Radny zadaje sobie pytanie.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że koleżanka Radna Kruk, jak w II LO, dała wykład 40 minut, to Pan Przewodniczący nie przerywał. Natomiast tutaj Pan Przewodniczący przerywa. Dodał, że nie będzie dyskutował z Panem Przewodniczącym.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że prosi Pana Radnego, aby sprecyzował pytania, bo Pan Radny mówi - „ja zadaję sobie pytanie”. W związku z tym nie wiadomo, czy to jest pytanie do Burmistrza, czy nie. Dodał, że emocje są tu niepotrzebne.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że emocje są niepotrzebne. Natomiast bardzo cieszy się, że Pan Radny martwi się tym, o czym myśli Burmistrz.

Poinformował, że powie o tym, czym się martwi. Martwi się całym miastem Bielsk Podlaski, tym co tutaj się dzieje. Chce powiedzieć Panu Radnemu, że w prowizorium budżetowym jest wpisane połączenie ul. Brańskiej z ul. 11 Listopada. To nie zasługa Pana Radnego, a tylko Burmistrz ze swoimi służbami wymyślił, że to trzeba wpisać. Ponadto planuje się w przyszłym roku zrobić dokumentację od ul. Norwida do drogi na Siemiatycze. Planuje się zrobić przez ulicę prowadzącą do dawnych zakładów _____. O tym wszystkim się myśli i to będzie w prowizorium budżetowym.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny zadaje sobie pytanie. Niech Pan Radny zada pytanie Burmistrzowi, a nie sobie zadaje pytanie, bo Pan Radny na to pytanie nie odpowie. Natomiast teraz Panu Radnemu tutaj odpowiada.

Poinformował, że w 2014 r. samorząd miasta Bielsk Podlaski poniósł wydatki na stworzenie koncepcji ładu komunikacyjnego w centrum miasta. W tym roku zdarzyła się już pewna część, tj. został wykonany fragment od restauracji „Podlasianka” do lewoskrętu za ratuszem. Chce też przypomnieć, że w tym roku Rada Miasta wyraziła zgodę, żeby Urząd Miasta sfinansował 50% dokumentacji projektowej na przebudowę skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury i ul. Mickiewicza. Jest to wykonywane, przekazano te pieniądze. Dwa tygodnie temu Powiatowy Zarząd Dróg zwrócił się do Burmistrza z propozycją realizacji tego skrzyżowania w przyszłym roku. Nie Urząd Marszałkowski, ale Powiatowy Zarząd Dróg w osobie Pana Dyrektora zaproponował, aby 50% na 50% pokryć koszty i wykonać to skrzyżowanie. Skoro została zrobiona dokumentacja i samorząd miasta Bielsk Podlaski uznał, że warto wspomóc, to trzeba iść dalej i to zrealizować, bo to rozwiąże problemy. Natomiast Pan Radny stawia tutaj teorie, że w Urzędzie siedzi się i nie myśli się o tym. Tak nie jest, bo o tym naprawdę się myśli.

Poinformował, że odnośnie przejazdów, o których mówił Pan Radny Tomasz Hryniewicki, też rozmawiano z Generalną Dyрекcją i z PKP. Był pomysł, żeby zrobić tunel w ul. Wojska Polskiego. PKP ani Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych nie jest tym zainteresowana. Skoro już definitywnie brak tym zainteresowania, więc na przyszły rok trzeba jednak pójść tą mini obwodnicą - łącznikiem ul. Brańskiej z ul. 11 Listopada. Jeżeli dwa lata temu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie wyrażała zgody na wbicie się z tym łącznikiem przy cmentarzu żydowskim, to poszuka się innego rozwiązania. Była rozmowa z _____ na temat przejęcia drogi za długi.

Zwrócił się, aby nie tworzyć tutaj takich scenariuszy, że sobie siedzą i tylko czekają, że ktoś powie, co w tym Urzędzie trzeba zrobić, bo wcale tak nie jest.

Poinformował, że na inne sprawy zostaną pisemnie udzielone odpowiedzi.

Dodał, że odnośnie utrzymania czystości na ul. 11 Listopada, po raz kolejny zwrócił się do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich o zintensyfikowanie działalności na tej ulicy w zakresie sprzątnięcia, utrzymania porządku. Ponadto zwrócił się do Pana Marszałka Jerzego Leszczyńskiego z propozycją przeprowadzenia wspólnej inwestycji na tym terenie i oczekuje się na odpowiedź. Znowu nie jest tak, że nic się nie robi. Może o wielu rzeczach nie mówi się głośno, bo czasem lepiej o pewnych rzeczach głośno nie mówić, a dać tym sprawom popracować. Dopiero, jak wypracuje się rozwiązanie, to wtedy można powiedzieć, że znaleziono rozwiązanie nurtującego problemu.

Rozumie to, że trzeba Burmistrzowi przyłożyć, więc się przykłada. Jednak prosi nie mówić, że Urząd Miasta, Burmistrz i jego pracownicy siedzą sobie i tylko piją kawę, albo herbatę i nic nie robią.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że chyba Pan Burmistrz pewnymi zamierzeniami i wiadomościami dzieli się tylko z częścią radnych.

Stwierdził, że dzisiaj pierwszy raz słyszy to, o czym mówi Pan Burmistrz. Niech Pan Burmistrz nie denerwuje się, a tylko spokojnie odpowie na te pytania, bo Pan Burmistrz ma wiele koncepcji.

Dodał, że nie krytykuje Pana Burmistrza, bo Pan Burmistrz jest uzależniony od bardzo wielu uwarunkowań. Jednak Pan Burmistrz jest włodarzem tego miasta i nadaje ton wszystkiemu. Pan Burmistrz powinien informować Radę o takich zamierzeniach.

Stwierdził, że dzisiaj jest mile zaskoczony, iż Pan Burmistrz podejmie działania, ale od tych koncepcji Pana Burmistrza do ich zmaterializowania się jest jeszcze daleka droga. Wiele tutaj padało słów ze strony Pana Burmistrza, a widać jak jest z realizacją tych zamierzeń. Niestety, taka jest prawda.

Dodał, że powiedział to na początku sesji i już dzisiaj nie będzie zabierał głosu. Pan Burmistrz poprzednio był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i też kiedyś mówił bardzo krytycznie.

Poinformował, że to nie jest w tym sensie, że chce dokuczyć Panu Burmistrzowi. Chce tylko w imieniu mieszkańców, żeby coś działało się w tym mieście, bo na razie to wszystko są zamierzenia i koncepcje. Natomiast, kiedy będą działania, bo na razie tych działań skutecznych jest mało.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że ma dwie interpelacje. Jedna interpelacja dotyczy kontroli oświetlenia przy przejściach na terenie miasta Bielska Podlaskiego. Prosi o dokonanie przeglądu tego oświetlenia, uzupełnienie brakujących żarówek oraz naprawę, bo zagraża to bezpieczeństwu mieszkańców. Przynajmniej na ul. Kopernika powinno być dawno naprawione, bo to jest wizytówką (*interpelacja stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

Poinformował, że drugie pytanie dotyczy odpowiedzialności przy wykonywaniu prac porządkowych, tj. czy pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego koszący trawniki, są przeszkoleni do tych prac? W związku z tym, czy Miasto posiada polisę OC, a w niej jest odpowiedzialność za szkody w czasie tych wykonywanych prac? Bardzo często koszenie odbywa się tak, że później samochody wyglądają strasznie, często są uszkodzone. Gdyby miał trochę nowszy samochód to pewnie zgłosiłby się o odpowiedzialność z polisy OC.

Uważa, że pracownicy bardzo źle tą pracę wykonują, bo wystarczy troszeczkę się odwrócić i ta trawa leci w inne miejsce. Zna przypadki, że zostały uszkodzone chłodnice i później człowiek musiał naprawiać (*interpelacja stanowi załącznik nr 49 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że na sesji sierpniowej rozmawiali na temat skrzyżowania. Do dzisiaj ze Starostwa nie ma odpowiedzi i prawdopodobnie tej odpowiedzi nie dostanie się. Chodzi o rozwiązania i wtedy na sesji Pan Burmistrz odpowiedział, że oprócz tej jednej koncepcji są jeszcze inne.

Dodał, że szkoda, iż wcześniej tego nie sprawdził, bo już w lipcu był rozstrzygnięty przetarg. To, co mówił było prawdą. Jest tylko ta jedna koncepcja i ona została wybrana. Uważa, że jeśli mieszkańcy wypowiedzieliby się, to nie jest bardzo korzystne dla miasta. Prosi wziąć to pod uwagę przy negocjacjach.

Zwrócił uwagę, że może takim pomysłem jest to, aby drogi w mieście przejąć i wtedy byłoby to konkretnie zarządzane. Miasto zarządzałoby i brało za to pieniądze. Natomiast teraz jest to zrzucane na Starostwo, na Województwo, a może jeszcze przenieść to na krajówkę.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że Pan Burmistrz w przypiływie szczerości pochwalił się, jakie będą wspólne inwestycje przeprowadzane w przyszłym roku.

Zwrócił uwagę, że już wielokrotnie mówił o tym, że remontuje się drogi, które mogłyby służyć jeszcze przez wiele lat. Odnosnie skrzyżowania ul. Mickiewicza i ul. Żwirki i Wigury podjęto decyzję o realizacji wspólnymi siłami. Pan Burmistrz deklaruje 50% pieniędzy na inwestycję, którą ma wykonać w całości Starostwo Powiatowe.

Poinformował, że już wielokrotnie mówił o realnym zagrożeniu życia i zdrowia oraz bezpieczeństwa poruszających się pojazdami na ul. Widowskiej od ul. Dubicze do ul. Chmielnej. Chciałby zapytać Pana Burmistrza, czy ta inwestycja w przyszłym roku dojdzie do skutku, czy Starostwo wystąpiło z taką propozycją, czy wystąpiono z propozycją do Starostwa? Podkreślił, że nie tylko mieszkańcy Bielska poruszają się tą drogą, ale mieszkańcy Gminy Bielsk Podlaski. Na terenie przyległym do wsi Widowo powstało bardzo duże osiedle. Jest bardzo duże natężenie ruchu pieszego i samochodowego w związku z ul. Chmielną, która bardzo dobrze spełnia warunki obwodnicy miasta. Chciałby dowiedzieć się na kanwie szczerości Pana Burmistrza o planach. Jest tylko drobna uwaga, przyszły rok jest rokiem wyborów samorządowych i już doskonale widać, jak przedsiębiorstwa zajmujące się serwowaniem usług na rzecz gmin wykorzystują ten moment, jak idą w górę ceny usług przede wszystkim budowlanych. Wykorzystują one, żeby zarobić na kampanii wyborczej. W związku z tym, czy nie lepiej zaczynać robić tuż po wyborach, a nie przed samymi wyborami, kiedy to będzie kosztowało nawet 100% więcej.

O godzinie 14¹⁴ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie wie, na czym Pan Radny opiera swoje przypuszczenia, że ceny będą 100% wyższe. To jest wolny rynek. Nie wierzy w to, że będzie zмова

wszystkich działających na tym wolnym rynku, żeby tak zrobić, bo jest to niemożliwe. Jeżeli jest podejrzenie zмовы, to zgłasza się do odpowiednich służb i te służby zajmują się tym tematem. W naszym kraju wiele kar zostało nałożonych za zмовы cenowe w różnych obszarach. Tak było przy autostradach, czy przy sprzedaży cukru. Podejrzenie może być, natomiast Pan Radny już zakłada, że tak na pewno będzie i wszystkie firmy podniosą ceny. Firmy zatrudniają swoich pracowników, mają sprzęt i ten sprzęt nie może stać, ludzie powinni pracować, bo trzeba im płacić. Jeżeli firmy uznają, że nie opłaca się im wziąć tej roboty za 400 tys.zł, a będzie opłacało się za 600 tys.zł, to znaczy, że w ogóle mogą nie wziąć tej inwestycji.

Dodał, że nie wie na czym Pan Radny opiera swoje stwierdzenie mówiąc – „Burmistrz w przypływie szczerości”. Poinformował, że jest osobą szczerą z natury. Zawsze stara się być szczerzy i mówić to, co powinien powiedzieć zgodnie z prawdą.

Poinformował, że wykonanie chodnika, ścieżki rowerowej na ul. Widowskiej było przedmiotem wniosku Powiatowego Zarządu Dróg, żeby w przyszłym roku partycypować 50% na 50%. Razem wykonano dokumentację nie po to, żeby ona stała na półce, a tylko, żeby inwestycję później realizować. Nie ma nic gorszego, jak ustawianie na półce dokumentacji i tylko przekładanie, że może robi się to, czy coś innego.

Zwrócił uwagę, że samorząd powiatowy, Powiatowy Zarząd Dróg ma drogi powiatowe nie tylko na terenie miasta Bielsk Podlaski, ale na terenie wszystkich gmin. Już od wielu lat prowadzona jest taka polityka, że inwestycje robi się tam, gdzie samorząd gminny dokłada do tej inwestycji. Lepiej jest zrobić więcej za pół ceny, bo rozwiązuje się problemy mieszkańców. Tak, jak powiedział Pan Radny Gołębiowski, że mieszkańca nie obchodzi, czy to jest droga krajowa, czy droga miejska, czy droga powiatowa. Droga ma być dobrej jakości, ma być bezpieczna i być czysta. Jeżeli dzisiaj jest problem z ul. Mickiewicza, to ten problem zamierza się rozwiązać przez przebudowę skrzyżowania.

Dodał, że nie wiadomo skąd Pan Radny Piotrowski wie, że już wszystko jest zaplanowane. Poinformował, że dokumentacja ma być wykonana do 30 listopada, czyli jeszcze jej nie ma. Być może projektant już pracuje na jednym rozwiązaniu, a nie na kilku. Przetarg na wykonanie dokumentacji to zupełnie co innego. To nie jest tak, że projekt jest już rozstrzygnięty. Jeżeli Powiatowy Zarząd Dróg zleca, to wymaga od projektanta, żeby wykonał to, na co się zobowiązał.

Zwrócił uwagę, że na ul. Widowskiej jest problem, z którym przez wiele lat nie potrafiąco zamierzyć się, ponieważ to nie nasz teren, bo gmina powinna się dołożyć, bo są inne wydatki. Radni uznali w tym roku, że wyrażają zgodę na wykonanie dokumentacji, żeby w następnym roku robić już ścieżkę, chodnik, aby było bezpieczniej.

Poinformował, że to wszystko radni dostaną w prowizorium budżetowym i wtedy jest półtora miesiąca, żeby z tym się zapoznać oraz zadać pytania na Komisjach. Robiąc prowizorium budżetowe, w pierwszej wersji było 70 pozycji projektów inwestycyjnych. Teraz jest już ich mniej, bo na wszystko nie wystarczy pieniędzy. Są rzeczy bardziej potrzebne, są rzeczy mniej potrzebne, gdzie można jeszcze chwilę poczekać, ale trzeba na coś się decydować. Trzeba z czegoś zrezygnować, żeby móc zrobić coś innego.

Poinformował, że prowizorium nie jest gotowe. Jeszcze nie wie, co tam ostatecznie znajdzie się. Będzie to wiedział jako drugi, bo pierwsza będzie Pani Skarbnik, ale chwilę później radni dowiedzą się, co zostanie zapisane w tym prowizorium budżetowym.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14¹⁸ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Witold Sysuła poinformował, że chciałby zadać pytanie dotyczące firmy budowlanej znajdującej się przy ul. Brańskiej, tj. firmy „Danwood”. Pracownicy tej firmy jeżdżą samochodami i samochody parkują na obrzeżach firmy, w pasie drogowym.

Dodał, że swego czasu mówił o tym, że być może będą oni zainteresowani współfinansowaniem, czy uczestnictwem w inny sposób w finansowaniu ścieżki rowerowej przy współpracy z Dyрекcją Generalną, bo jest to droga krajowa.

Zwrócił uwagę, że Rada Miasta podjęła decyzję o sprzedaży działki, która według relacji miała posłużyć firmie na budowę parkingu dla swoich pracowników. Decyzja o sprzedaży została podjęta już pewien czas temu, natomiast samochody w dalszym ciągu stoją i utrudniają przejazd. Jest ich dość dużo.

Poinformował, że ma następujące pytanie - czy rzeczywiście doszło do sprzedaży tej działki, czy być może stało się inaczej, a jeśli inaczej to, z jakich względów?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że Rada Miasta na jednej z sesji wyraziła zgodę na sprzedaż tej działki. Natomiast od miesiąca kwietnia obecny właściciel firmy Spółki Akcyjnej „Danwood”,

amerykański fundusz inwestycyjny jest na etapie negocjacji sprzedażowych dla inwestora branżowego prawdopodobnie niemieckiego. W związku z tym firma „Danwood” wycofała się z wszelkich decyzji dotyczących inwestowania na terenie miasta, bo nie wiadomo, czy nowy właściciel na to im pozwoli.

Poinformował, że działka jest przeznaczona do sprzedaży. Nie jest wcale powiedziane, że musi to kupić firma sąsiadująca, a może zrobić to ktoś inny. Przetarg jest planowany na początek stycznia, bo zawiadomienie już się ukazało i za chwilę powinno pojawić się ogłoszenie. Na początku stycznia będzie przetarg na zakup tej działki.

Dodał, że rozmawiał z Prezesem Spółki. Prezes twierdził, że rozmowy dotyczące zmiany właściciela powinny zamknąć się do końca tego roku. Jeżeli Spółka jest warta kilkaset milionów złotych, to nie kupuje się tego w 5 minut, a tylko trzeba przeprowadzić głęboką analizę. Skoro ktoś ma wydać pieniądze to chyba po to, żeby później zarobić na tej inwestycji.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że mieszkańcy ul. Słowackiego w bieżącym roku składali petycję. Jest tam zaułek ul. Słowackiego nr 650/6. Bardzo prosiłaby Pana Burmistrza, żeby zerknął w dokumentację i nie zapomnieli o tym zaułku. Jest to zaułek, którym ciężko przejechać. Zaułek jest własnością miasta i tam sytuacja jest chyba uregulowana (*interpelacja stanowi załącznik nr 50 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że zostały zmienione nazwy ulic. Fragment ulicy, która w tej chwili jest ul. Tuwima, nr działki 4137/4 wcześniej był fragmentem ul. Wandy Wasilewskiej. Ul. Tuwima była robiona około 10 lat temu, a może więcej. Tam wszystko jest zorganizowane, ale ten fragmencik, który został ul. Tuwima zupełnie nie jest zrobiony. W tej chwili jest to błotnista droga, nawet nie gruntowa. Trzeba to uregulować, bo zostaje fragment ul. Tuwima zupełnie nie zrobiony (*interpelacja stanowi załącznik nr 51 do protokołu*).

Poinformowała, że ma pytanie do Pana Burmistrza - jaka jest zasadność progów zwalniających? Rozumie, że są progi zwalniające na ul. Kościuszki przy Szkole Podstawowej nr 5, ale zastanawiała się nad progami zwalniającymi na ul. Kazimierzowskiej. Na tej ulicy są wystające studzienki i samochody jadąc stukają, trzeszczą im zawieszania. Ludzie, którzy przejeżdżają tą ulicą bardzo często do pracy, do bloków, zwrócili na to uwagę. Mówią oni, że tam nikt nigdy nie rozpędzał się, bo nie ma możliwości rozpędzenia się. Poprzednio rozmawiano o tym, że trzeba naprawdę przemyśleć, gdzie stawiać te progi.

Dodała, że zastanawiała się nad progiem na ulicy, gdzie naprawdę nie ma rozpędzających się samochodów, bo za moment są światła, są parkingi i tam ludzie jadą ostrożnie. Może to jest przedwczesna taka sytuacja, ale na to zwrócili uwagę mieszkańcy. Mieszkańcom szkoda zawieszania samochodów, przy stukających studzienkach, rozwalonej ul. Ogrodowej i jeszcze są progi zwalniające.

Poinformowała, że chce podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy głosowali na Budżet Obywatelski, na koncert Arki Noego oraz na fontannę miejską, którą składała z Panem Tomaszem. Bardzo dziękuje wszystkim mieszkańcom za głosy i za to, że właśnie to zostało wybrane.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że na prośbę mieszkańców ul. Ogrodowej i ul. Kazimierzowskiej w okresie wakacyjnym złożył interpelację i prośbę do Pana Burmistrza o rozważenie możliwości zamontowania progu spowalniającego na ul. Kazimierzowskiej naprzeciw Pływalni, ponieważ sytuacja na tej ulicy rzeczywiście wygląda troszeczkę inaczej. Są kierowcy, którzy przyspieszają i szybko jeżdżą, nie bacząc na to, że jest tam przejście, Pływalnia i duży ruch mieszkańców.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że progi zwalniające na ulicach mają swoich zwolenników i swoich przeciwników. Zdecydowano się na umieszczenie progów tam, gdzie mają przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa. Jeżeli jest zgłoszenie od mieszkańców ul. Kazimierzowskiej, że jednak są samochody, które po skręceniu z ul. Mickiewicza w kierunku ul. Jagiellońskiej, w kierunku Pływalni, Biblioteki jadą szybciej ul. Kazimierzowską, to trzeba zrobić tak, żeby nie jeździły szybciej. Jest tam Pływalnia, jest przejście, przez które przechodzą dzieci ze szkół na zajęcia pływania. Obok są dwa przedszkola, z których dzieci, kiedy wychodzą na spacer to też korzystają z tego przejścia. W związku z tym uważano to za zasadne. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnych zgłoszeń. Nie ma zgłoszeń, jeśli spojrzeć się na mapę zagrożeń, że jest przekraczanie prędkości na ul. Kazimierzowskiej. Natomiast wcześniej one były.

Dodał, że Pani Radna ma rację, ponieważ w drugą stronę, jadąc po ul. Kazimierzowskiej w kierunku ul. Mickiewicza to faktycznie nie ma gdzie się rozpędzić. Trzeba tam zahamować, ponieważ za chwilę są światła i rozjazd na ul. Kazanowskiego. Jadący w drugą stronę niekoniecznie przestrzegali przepisów drogowych.

Zwrócił uwagę, że jeszcze 2-3 lata temu mówiono, iż w ogóle nie będzie robiło się progów zwalniających na ulicach, bo to będzie powodowało różnego rodzaju uciążliwość. Ludzie jednak powoli przywykają do tego. Ma nadzieję, że ludzie rozumieją, iż dzięki temu poprawia się sytuacja w zakresie bezpieczeństwa.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** zamknął punkt 18 porządku obrad.

O godzinie 14²⁸ obrady sesji opuścił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 19

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że pkt 19 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”.

Poinformował, że radni w dokumentach mają zapytanie Radnego Jerzego Czczugi. Dotyczyło ono interpelacji Pani Radnej Kruk. Dodał, że w tej chwili nie będzie tego odczytywał, bo już to przedstawił. Ponadto są materiały z obrad Komisji, tj. Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z prośbą o wyrównanie nierównej nawierzchni dróg gruntowych w ul. Pogodnej i ul. Warzywnej w okresie korzystnych warunków atmosferycznych oraz sprawdzenie stanu pozostałych dróg gruntowych na terenie miasta.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowe prace są wykonywane tak, jak co roku w okresie jesiennym. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych ulice Pogodna i Warzywna zostaną naprawione.

Ponadto na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem, w jakiej wysokości wypłacana jest odprawa nauczycielowi dyplomowanemu, mianowanemu, kontraktowemu i stażystce, który był zatrudniony na umowę na czas nieokreślony?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że sprawy odpraw nauczycielom reguluje ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela oraz w przypadku rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym na umowę o pracę - ustawa z dnia 13 marca 2013 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Podstawą wypłaty odpraw jest wynagrodzenie zasadnicze lub miesięczne wynikające z aktualnych stawek ustalonych na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy i tutaj został podany stosowny przepis.

Nauczyciel z tytułem zawodowym magistra z przygotowaniem pedagogicznym w zależności od stopnia awansu zawodowego aktualnie otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze brutto w następującej wysokości:

- nauczyciel stażysta – 2.294 zł,
- nauczyciel kontraktowy – 2.361 zł
- nauczyciel mianowany – 2.681 zł
- nauczyciel dyplomowany – 3.149 zł.

Ponadto zgodnie z regulaminem wynagradzania nauczycielowi przysługują między innymi: dodatek za wysługę lat w wysokości uzależnionej od stażu pracy - maksymalnie 20%, dodatek funkcyjny za wychowawstwo - 5% wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego, czyli 135 zł oraz dodatek motywacyjny przyznawany przez dyrektora po spełnieniu kryteriów regulaminowych. Maksymalny dodatek motywacyjny nauczyciela może wynosić do 20 % jego wynagrodzenia zasadniczego, przy czym odpis na dodatki ustala się w budżecie szkoły w wysokości 10% wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego w przeliczeniu na 1 etat kalkulacyjny, aktualnie 268,10 zł.

Odprawy przysługujące nauczycielom, którzy byli zatrudnieni w szkole:

- odprawy emerytalne – zgodnie z art. 87 ustawy Karta Nauczyciela – nauczycielowi spełniającemu warunki do emerytury, renty lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę, rentę lub świadczenie kompensacyjne przyznaje się odprawę w wysokości dwumiesięcznego ostatnio pobieranego wynagrodzenia w szkole będącej podstawowym miejscem jego pracy, a jeśli nauczyciel przepracował w szkole, co najmniej 20 lat, przyznaje się odprawę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Wynagrodzenie oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy,

- odprawy pieniężne z tytułu rozwiązania stosunku pracy – zgodnie z Kartą Nauczyciela, nauczycielowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę w tym na czas nieokreślony, z którym rozwiązano stosunek pracy z powodu całkowitej lub częściowej likwidacji szkoły, albo zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnienie w pełnym wymiarze zajęć przysługują świadczenia określone w przepisach o szczegółowych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, tj. ustawy z dnia 13 marca 2013 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2016 r.). W myśl art. 10 i art. 8 ww. ustawy pracownikowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy przysługuje odprawa pieniężna w wysokości:

- jednomiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 2 lata,

- dwumiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy od 2 do 8 lat,

- trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy ponad 8 lat.

Odprawę pieniężną ustala się według zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy.

Jednocześnie Burmistrz Miasta poinformował, że w przypadku rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym przez mianowanie odprawę pieniężną ustala się w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że na Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Przewodniczący Komisji Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z prośbą o rozważenie zaplanowania spotkań edukacyjnych Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim z młodzieżą szkół podstawowych na temat zagrożeń wynikających z niebezpiecznej i nieprawidłowej jazdy na rowerze.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpi do Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim o rozważenie możliwości przeprowadzenia spotkań edukacyjnych z młodzieżą szkół podstawowych na temat zagrożeń wynikających z niebezpiecznej i nieprawidłowej jazdy na rowerze (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3M do protokołu*).

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że jest jeszcze sporo informacji do przekazania. Chciałby teraz przeczytać pismo, które wpłynęło do Przewodniczącego Rady Miasta z Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim o sprecyzowanie, jakiego okresu ma dotyczyć informacja na temat funkcjonowania SP ZOZ w Bielsku Podlaskim oraz jakiego rodzaju informacje mogą tam się znaleźć.

Odczytał treść pisma SP ZOZ. Dodał, że są jeszcze do przekazania informacje dotyczące oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych i innych pracowników. Poprosił Viceprzewodniczącego RM Andrzeja Leszczyńskiego o odczytanie tych pism.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14²⁹ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 14³⁰ z sali obrad wyszła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz oraz radny Tomasz Hryniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 14³¹ na salę obrad powróciła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 14³² obrady sesji opuścił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 14³³ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 14³⁸ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski oraz radny Tomasz Hryniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński przedstawił zebranym pisma dotyczące analizy oświadczeń majątkowych. Odczytał treść następujących pism:

- pismo Pana Przewodniczącego Rady Miasta skierowane do Rady Miasta Bielsk Podlaski dotyczące informacji o wynikach analizy oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącemu Rady Miasta przez radnych Miasta Bielsk Podlaski za 2016 rok łącznie z kopią rocznego zeznania podatkowego,

- pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bielsku Podlaskim do Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski dotyczące analizy oświadczeń majątkowych radnych Rady Miasta za 2016 rok,

- pismo z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku do Rady Miasta dotyczące informacji o wynikach analizy oświadczeń majątkowych złożonych Wojewodzie Podlaskiemu przez Burmistrza

Miasta Bielsk Podlaski Pana Jarosława Borowskiego oraz Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski Pana Igora Łukaszuka,

- pismo skierowane do Rady Miasta przez Burmistrza Miasta dotyczące analizy oświadczeń majątkowych za rok 2016 złożonych przez zobligowanych do tego pracowników Urzędu Miasta i podległych jednostek,
- pismo z Pierwszego Urzędu Skarbowego w Białymstoku do Rady Miasta Bielsk Podlaski dotyczące analizy oświadczenia majątkowego za 2016 rok Pani Małgorzaty Anny Bil-Jaruzelskiej Dyrektora Domu Kultury w Bielsku Podlaskim,
- pismo Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Białymstoku do Rady Miasta Bielsk Podlaski dotyczące analizy oświadczeń majątkowych na 31 maja 2016 r. i za 2016 r. Pana Jerzego Krassowskiego Wiceprezesa Zarządu MPEC S.A. w Bielsku Podlaskim.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³⁹ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko natomiast obrad sesji opuścił radny Wojciech Jaroszek i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 14⁴⁷ obrady sesji opuściła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że obecnie jest punkt 19 - „Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski” i zaprosił do dyskusji.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chce odnieść się do oświadczenia, które podpisała razem z kolegami i koleżanką o odwołanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Poinformowała, że jej zamiarem na dzień dzisiejszy była rezygnacja z prac w Komisji Rewizyjnej. Chciała podjąć taką decyzję, ponieważ jest radną, która ma 4 Komisje, czyli najwięcej w Radzie Miasta. W tej chwili łączy swoją pracę w trzech jednostkach oświatowych, co bardzo utrudni pracę Komisji Rewizyjnej. Będzie jej bardzo ciężko wypełnić pracę w tej Komisji w związku ze skomplikowaną sytuacją zawodową.

Dodała, że chce podziękować Panu Przewodniczącemu, ponieważ od dwóch lat pracując w Komisji nigdy nie miała takiego problemu, może do dnia dzisiejszego. Zawsze mogła uczestniczyć w pracach Komisji Rewizyjnej i zawsze Pan Przewodniczący uwzględniał czas jej pracy. Dzisiejszy dzień jest tylko taką sytuacją, że po raz pierwszy miała ogromny problem z uczestnictwem w Komisji Rewizyjnej. Zastanawiała się nad tym, czy ma kierować się emocją związaną z tym, że podpisała właśnie ten wniosek. Nie przekonało jej to, że Pan Piotr pracuje w Bielskim Domu Kultury, bo sama też pracuje w Szkole Podstawowej, czyli w jednostce podległej. Natomiast analizując Komisje Rewizyjne w Radzie Miasta Bielsk Podlaski, w poprzednich kadencjach, to zwróciła uwagę właśnie na Pana Burmistrza Borowskiego, który przewodniczył Komisji Rewizyjnej za czasów Burmistrza Berezowca. Chyba to tylko ją przekonało, że może Przewodniczący powinien być jakby nie w opcji Burmistrza. W związku z tym podpisała ten wniosek. Dodała, że dzisiaj powinna złożyć rezygnację, ale wie, że jeżeli złoży rezygnację, to być może rykoszetem ktoś jeszcze złoży rezygnację i będzie to wielki problem dla Rady Miasta.

Poinformowała, że osobiście uprosiła Pana seniora, żeby zgodził się na pracę w Komisji, gdy kilka miesięcy temu był taki problem. Na razie wycofa się z tego pomysłu, bo wie, że przysporzyłaby kłopotów sobie i Radzie Miasta. Liczy na to, że Pan Piotr przychylnie zerknie na jej rozkład i umożliwi pracę w Komisji. Natomiast ta dzisiejsza sytuacja była tylko taka wyjątkowa. Nie chciałaby nie uczestniczyć w tej Komisji skoro ma być w porządku.

Stwierdziła, że na chwilę obecną przemyśli sprawę. Nie wycofuje się, chociaż miała taki zamiar do godziny 9⁰⁰ dzisiejszego dnia.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że na Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi zwrócił się z pytaniem - dlaczego dwa podobne zagadnienia były rozpatrywane w różny sposób przez Radę i procedowane przez Komisję Rewizyjną, gdzie nie było stosownej uchwały. Statut, § 30 mówi wyraźnie, że Komisja Rewizyjna działa na zlecenie Rady Miasta.

Poinformował, że zgodnie z jego pytaniem, Pan Przewodniczący Rady Miasta udzielił odpowiedzi. Radni to mają w zestawieniu, które jest kwintesencją prac wszystkich Komisji Rady Miasta.

Zwrócił uwagę, że 9 czerwca wpływa pismo imienne do Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Dopiero 10 października, tj. po ponad 4 miesiącach są podejmowane czynności w celu wyjaśnienia, czy rzeczywiście należało tak procedować, jak procedowano. Chciałby tutaj zacytować – „w związku z tym, że

pismo to budziło wątpliwości, co do organu, który ma rozpatrywać tę sprawę, podjęto próby kontaktu z Rzecznikiem”.

Zwrócił się z pytaniem - w jaki sposób podjęto próby kontaktu, czy telefonicznie, manualnie, telepatycznie? W administracji jest przyjęte, że wszystkie próby kontaktu z organami odbywają się na drodze pisemnej. Jest to wysyłane mailem, czy pocztą.

Poinformował, że Regulamin Organizacyjny Urzędu Miasta Bielsk Podlaski stanowi wyrażnie. Po co jest radca prawny i dlaczego nie zwrócono się do radcy, jak postępować w tej sprawie? Natomiast, jak domniemywa to robiono wszystko, żeby ta sprawa nie wyszła na światło dzienne. Została załatwiona we własnym gronie, po cichutku i nikt o tym nie wie.

Zwrócił uwagę, że później Rzecznik dyscypliny finansów publicznych odpowiada na pismo skierowane po czterech miesiącach od Przewodniczącego Rady Miasta. Rzecznik mówi, że wszystko w porządku, itd. Jednak to powinno być załatwione inaczej. Od kiedy jest tak, że Rzecznik powie, żeby pisać, bo chce pracy. Zawsze człowiek, jak elektryczność, idzie po najmniejszej linii oporu.

Poinformował, że na kanwie tego procedowania, w jaki sposób została zamieszczona pod dywan sprawa dotycząca zajęcia pasa drogowego na ul. Marii Curie-Skłodowskiej, ukazał się artykuł w „Nowinach Podlaskich”. Na poprzedniej sesji nie było Pana Burmistrza. Nie wie, czy Pan Burmistrz czytał ten artykuł. Chciałby zacytować tutaj pewne fragmenty, tj. - „Schody poprzedni właściciel budynku samowolnie zbudował w pasie drogowym, a dokładnie na terenie przypisanym do chodnika. Nowa właścicielka nawet o tym nie wiedziała. Gdy chciała budynek odnowić i starała się o wszelkie zezwolenia, naliczono jej wspomnianą karę. Pani Burmistrz odpowiada - zrobiłam to dla dobra tej pani. Teraz może ona prowadzić spokojnie działalność gospodarczą, bo ma wszystko uporządkowane”.

Zwrócił uwagę na to, czy Pani Burmistrz sobie przypomina, jak objęła stanowisko Zastępcy Burmistrza i z wielkim rozmachem rozpoczęła wznawianie postępowań odnośnie wieczystych działek dla przedsiębiorców. Skończyło się tym, że na Dni Bielska Podlaskiego nie pojawił się żaden przedsiębiorca, bo takie jest łaskawe Miasto i przyjazne dla przedsiębiorców.

Poinformował, że w chwili obecnej składa prośbę do Pana Burmistrza, zgodnie z tym fragmentem, z którego wyraźnie wynika, że właścicielka tego lokalu nie zajęła pasa drogowego, lecz tylko poprzedni właściciel. To jest taka sytuacja, jakby w mieście chodnik był wytyczony inną drogą, a ludzie wydeptali ścieżkę i po niej chodzą. Pewnego razu policjant zatrzymałby osobę na tej ścieżce, gdzie nie ma trawy i powiedział, że ta osoba depta zieleń. To chyba tak nie jest.

Zwrócił uwagę, że ktoś zajął pas drogowy, a ta Pani przecież tam nic nie robiła. Nie robiła ona zajęcia pasa drogowego, lecz poprzedni właściciel.

Dodał, że dziwi się jeszcze, bo ta kwiaciarnia mieści się 100 metrów od Urzędu Miasta. Przechodzą tamtędy urzędnicy. Na pewno przechodzi tamtędy Pani Burmistrz, bo idzie na sesję i wraca z sesji, więc chyba wiedziała, co się dzieje. Z okien Pana Burmistrza też na pewno widać, że było zajęcie. Mieszkanka została sownie wynagrodzona za cudzą samowolę.

Stwierdził, że ma nadzieję, iż Pan Burmistrz wznowi postępowanie i przyjrzy się temu dogłębnie. Nie może być takiej sytuacji, że ktoś zajął pas, a płaci Bogu ducha winna osoba.

Stwierdził, że tutaj jest ewidentny przykład nadgorliwości ze strony Pani Burmistrz w pozyskiwaniu środków finansowych, czego nie wykazała w stosunku do radnego. Tak, jak podano w tytule artykułu - mieszkanka zapłaciła 14 tys.zł, a radny nic. Chciałby zacytować jeszcze jeden akapit z tego artykułu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15⁰¹ obrady sesji opuścił radny Tomasz Hryniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poprosił Pana Radnego o głos.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że wszystko było czytane odnośnie oświadczeń majątkowych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił się, aby Pan Radny mówił, albo udostępnił innym.

Radny Andrzej Waszkiewicz zacytował dalszą część artykułu, tj. „Podała przy tym przykłady wyroków sądów o podobnych sprawach. Jednak ich uzasadnienie można byłoby zastosować zarówno do radnego, jak i w przypadku opisywanej kobiety, ale gdy pytaliśmy, czemu tak surowo potraktowano zwykłą mieszkankę,

usłyszeliśmy, że miała przecież prawo do odwołania. Bez odpowiedzi pozostało pytanie - dlaczego szanse na odwołanie się nie dano radnemu?"

Zwrócił uwagę, że Miasto powinno być dla swoich mieszkańców przyjazne, a czy jest przyjazne? Jest piękne hasło - Bielsk Podlaski łączy ludzi. Miasto Bielsk Podlaski łączy ludzi z tej samej opcji, ale już dla innej opcji, to niestety jest surowe i z całą surowością karze. Ma nadzieję, że Pan Burmistrz tą sprawę weźmie w swoje ręce i załatwi zgodnie z literą prawa.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że ma takie odczucie, iż ktoś inny dzieli mieszkańców, ale nie będą nad tym dyskutowali.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska poinformowała, że spodziewała się tego ataku. Dodała, że śmiała się z tego, co mówił Pan Radny, ponieważ determinacja Pana Radnego w ściganiu jej skromnej osoby jest niesamowicie wielka. Zaczęło się to od tych 90 dni jej urzędowania, kiedy Pan Radny miał emocjonalne wystąpienie w marcu w 2015 roku.

Zwróciła uwagę, że w związku z tą sprawą Pan Radny skierował pismo do NIK-u, oskarżając ją o to, że działała niezgodnie z prawem. Podobnie skierował też pismo do Rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Zarzuty Pana Radnego okazały się nietrafne. Jednak to mało powiedziane, bo po prostu Pan Radny błędził.

Poinformowała, że postępowanie zostało przeprowadzone prawidłowo. W tamtej sprawie przed podjęciem decyzji zostało przeprowadzone postępowanie wyjaśniające i organ miał do tego prawo.

Dodała, że Pan Radny oprócz tego, że donosił do Rzecznika, do NIK, to jeszcze nachodził Pana Zdanowicza i wymusił, żeby napisał wreszcie ten artykuł. Nie czytała tego artykułu, bo w ogóle nie ma zamiaru czytać takich bzdur. Pan Zdanowicz też ma swoje zdanie na pewne tematy. Rozmawiała z nim dwie godziny i nie była w stanie jego przekonać. Taka jest jego rola. Jest to też przedsiębiorca, który dba o swój biznes.

Uważa za wielce naganne zachowanie Radnego. Oprócz wymienionych przez nią 3 sytuacji, to jeszcze Pan Radny ze swoim synem nachodził Panią, o której tutaj wspominał. Pan Radny proponował usługi prawnicze przeciwko Miastu.

Stwierdziła, że to jest karygodne. Rozumie to, że determinacja Pana Radnego wynika z przeszłości, itd., ale Pan Radny powinien dać święty spokój, bo nawet nie chce się jej mówić na ten temat.

Natomiast wracając do meritum sprawy, to prosiłaby zapoznać się dokładnie z przepisami. Trzeba odróżnić dwie kwestie, tj. kiedy jest trwałe zajęcie pasa drogowego, a kiedy jest czasowe zajęcie pasa. Jest wiele orzeczeń na ten temat. Ze stanu faktycznego i prawnego wynikało, że należało postąpić tak jak Urząd postąpił. Ponadto uważa, że Urząd Miasta, pracownicy są bardzo życzliwi.

Poinformowała, że proszono zarówno Pana Radnego, jak i Pana dziennikarza, żeby nie zaczepiać tej osoby. Ta osoba chce spokojnie funkcjonować i działać.

Radny Jerzy Czeczuga poinformował, że chce dołączyć się do informacji Pani Eugenii Kruk oraz do informacji, którą składał w „Sprawach różnych”. Dotyczy to budowy bazowej telefonii komórkowej, w skład której wchodzi wieża telekomunikacyjna o wysokości 38,5 metra wraz z urządzeniami i antenami przy ul. Mickiewicza _____. Zgodnie z Dziennikiem Ustaw z 2016 roku, do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się instalacje radiokomunikacyjne, radionawigacyjne i radiolokacyjne, które emitują pola magnetyczne o częstotliwości od 0,03 MHz do 300 000 MHz i w których równoważna moc promieniowania izotropowa wyznaczana dla pojedynczej anteny wynosi od 15W do 10 000W, których odległość od środka anteny i emisji promieniowania od środka tych anten wynoszą w zależności od 5 do rozpiętości 300 metrów. Wokół tej inwestycji znajdują się domy mieszkalne jednorodzinne i dostępność tego miejsca, w którym planowana jest inwestycja na pewno może przekraczać te odległości i zagrażać mieszkańcom oraz osobom przebywającym na tym obszarze.

Dodał, że jeszcze raz chciałby zgłosić pod rozprawę chęć prowadzenia tej inwestycji w tym miejscu (*interpelacja stanowi załącznik nr 52 do protokołu*).

Poinformował, że korzystając z okazji chciałby podziękować wszystkim mieszkańcom biorącym udział w głosowaniu nad projektem budowy boiska do siatkówki plażowej przy MOSiR, który został nominowany do budowy na następny rok. Chce także podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy brali udział i głosowali na projekt budowy placu zabaw oraz boiska do siatkówki plażowej przy ul. Rejtana.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, ad vocem do wypowiedzi Pani Burmistrz, że chyba Pani Burmistrz, jako wykształcony człowiek z aplikacją prokuratorską wie, co to znaczy oskarżenie. Poinformował, że nie ferował oskarżenia. Natomiast, jeśli chodzi o donoszenie, to na Radzie Miasta powiedział wszystkim oficjalnie, że skieruje sprawy do Delegatury NIK w Białymstoku i do Rzecznika odpowiedzialności. Bardzo dziwi się, że Delegatura NIK w Białymstoku przesłała pismo do Pana Burmistrza, żeby wyjaśniał tą sprawę. Dziwi się też, dlaczego Pan Burmistrz podjął się wyjaśnienia tej sprawy. Pan Burmistrz powinien odesłać, jako osoba niekompetentna, bo to przecież było o wskazywanych nieprawidłowościach, które nastąpiły w Urzędzie Miasta, tj. jednostce kierowanej przez Pana Burmistrza. Zwrócił uwagę, że układ sił w Radzie Miasta jest taki, jaki jest. Nawet dzisiaj nie dopuszczono do debaty nad odwołaniem Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Mając taką siłę głosów, to przecież można było doprowadzić do debaty i pierwszy radny, który zabrałby głos to od razu mógłby postawić wniosek o zakończenie debaty. Byłoby to przegłosowanie i wiadomo, jaki byłby wynik. Też byłoby odrzucenie tego wniosku. Cały dzień nad tym myśli i nie wie, czemu tak postąpiono. Zwrócił uwagę, że jest tutaj Pan Zdanowicz. Pani Burmistrz może zapytać Pana Zdanowicza, czy go nachodził. Natomiast, co Pani Burmistrz powiedziała dla Pana Zdanowicza, ile zapłacił dla Pana Zdanowicza za ten artykuł?

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poprosił o merytoryczną dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że dyskusja jest merytoryczna. Obecnie jest punkt „Sprawy różne” i tu pytań nie trzeba. Poprosił Pana Przewodniczącego o troszkę cierpliwości.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że wie, co mówi. Poprosił Pana Radnego o kontynuację.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił się, żeby mu nie przerywać. Pan Przewodniczący zbija z tak zwanego pantafyku. Dodał, że kolega Gołębiowski powiedział, że jak jedna osoba z Koalicji Bielskiej mówi nie zadając pytania, to może mówić.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poprosił Pana Radnego o nieubliżanie Koalicji Bielskiej.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że nie ubliża Koalicji Bielskiej, a tylko stwierdza fakty. Zwrócił uwagę na to, czy tutaj mówi nieprawdę. Wobec tego prosi sprostować go, że Pani Radna nie jest w Koalicji Bielskiej.

Poinformował, że nikogo nie nachodził z synem, a tylko zaszedł, przedstawił się i powiedział, że mogą pomóc tej Pani w niegodziwym traktowaniu bielskiego przedsiębiorcy przez urzędników miasta. Natomiast, czy ta Pani chciała, czy nie, to dała komentarz w artykule – „z koniem kopać się nie będę”.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że Pani Wiceburmistrz swoim uśmiechem sprowokowała go do wypowiedzi, a dał słowo, że nie będzie zabierał głosu.

Zwrócił uwagę, że są równi i równiejsi wobec prawa. Zwracając się do Pani Burmistrz stwierdził, że trzeba bić się w pierś.

Poinformował, że zna też sprawę tej Pani, która ma kwiaciarnię i ona prosiła, aby dać jej już święty spokój. Wysłuchał żalów tej Pani i pomyślał, że jeżeli ona płaci 14 tys.zł w sposób niezawiniony, bo Pani Burmistrz podjęła taką decyzję, a innemu przedsiębiorcy, dla Pani S., Pani Burmistrz podpisuje decyzję i zwalnia z opłaty skarbowej. Ta sprawa była na forum Rady i po jego interwencji sprawa została uregulowana z odsetkami. Pani Burmistrz nie powinna zwolnić z tej opłaty skarbowej za wydaną decyzję w sprawie lokalizacji zjazdu. Ponadto ktoś zrobił ten zjazd, ktoś zajął pas drogowy i tam opłata nie została naliczona, a też jest przedsiębiorca.

Stwierdził, że dziwi się temu, że jednych traktuje się w ten sposób, a drugich w inny sposób. Tak być nie powinno.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15¹⁸ obrady sesji opuścił radny Jerzy Cieczuga i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że sesja nie powinna być miejscem tego rodzaju dyskusji. Cały czas przez dwóch radnych jest przeprowadzony atak na jej osobę, są podawane nieprawdziwe informacje. Jest to niesamowicie bulwersujące.

Dodała, że doskonale wie, iż Pan Radny Gołębiowski próbował pomóc tej osobie. Powiedziała, że nie pomoże tej Pani, dopóki Pan Radny będzie cokolwiek dla niej pisał. Ta Pani ma uregulowaną sprawę odnośnie zajęcia pasa drogowego.

Stwierdziła, że należy rozróżnić dwie kwestie, tj. trwałe zajęcie pasa drogowego i czasowe zajęcie pasa drogowego. Nie ulega wątpliwości, że jest przedmiot zajęcia pasa drogowego i jest to trwałe zajęcie. Zwróciła uwagę, że Pan Radny wspominał innego przedsiębiorcę, gdzie sprawa dotyczyła zjazdu. Poinformowała, że została pobrana kwota za zajęcie za jeden dzień. Były dowody w tej sprawie, przepisy, żeby taką decyzję podjąć. Natomiast Pan Radny ma rację z kolei w jeszcze innej, ponieważ podpisała decyzję o zwolnieniu z opłaty skarbowej, ale to była jej nieuwaga. Dotyczyło to niewielkiej kwoty. Dało się to naprawić i ta opłata została wniesiona do Urzędu.

Dodała, że już nie będzie dyskutowała na ten temat, gdyż nie ma to najmniejszego sensu, bo Rada nie jest od tego, żeby takich spraw wysłuchiwać.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że wobec tego proponuje zakończyć dyskusję na ten temat.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska poinformowała, że jeszcze chce powiedzieć o tym, co podnosiła Pani Karniewicz i może to będzie istotne dla mieszkańców.

Wyjaśniła, że w porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na terenie Miasta Bielsk Podlaski, natomiast Pani Radna zadała pytanie dotyczące treści tej uchwały. Zmiana, która nastąpiła w tym Regulaminie miała miejsce w miesiącu czerwcu, czyli parę miesięcy temu. Pewne zmiany nastąpią już od 1 stycznia. Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów pominęło temat tekstyliów. W związku z tym należy wnosić, że tekstylia należy przekazywać do PSZOK. Ponadto są czasami organizowane zbiórki ubrań na terenie miasta przez różne firmy i można z tego skorzystać. Poza tym na niektórych nieruchomościach, jak np. na ul. Widowskiej stoją też kontenery na ubrania.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że musi się wypowiedzieć, bo Pani Burmistrz mówi rzeczy nieprawdziwe. Poinformował, że nikomu nic nie pisał. Jest to zwykłe pomówienie. Owszem rozmawiał z tą Panią i miała ona poczucie krzywdy. Natomiast nie podjął żadnych działań, a Pani Burmistrz próbuje wmówić pewne rzeczy. Pani Burmistrz robi to publicznie i ma pretensje do kogoś.

Dodał, że niestety, tak nie było i można skonfrontować sytuację.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15²³ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że szkoda, iż nie ma tutaj pewnych osób. Uważa, że dziwnie się stało, iż Pan Przewodniczący Komisji Porządku składa pewien wniosek i ten punkt zostaje odrzucony. Chodzi o odwołanie kolegi Przewodniczącego.

Zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna jest Komisją specyficzną i chyba w tej kadencji najwięcej pracującą. Każdy może to różnie oceniać. Komisja Rewizyjna w tej kadencji zmaga się z bardzo wieloma skargami, protestami na Pana Burmistrza. Wcześniej w tej Komisji też były osoby, które rezygnowały z różnych powodów i po tych rezygnacjach został Wiceprzewodniczącym.

Poinformował, że podpisał się pod tym wnioskiem. Uważa, że ten wniosek powinien być obradowany i powinien przejść. Wszyscy dobrze wiedzą, że sytuacja zmieniła się od czasu, gdy kolega Piotr Wawulski dostał pracę w Bielskim Domu Kultury, w jednostce podległej Burmistrzowi. W tym momencie, albo w następnych miesiącach powinien poddać się do dymisji i ktoś inny powinien pełnić tą funkcję. Natomiast jest, jak jest, radni odrzucili to i w ogóle nie podjęli dyskusji.

Dodał, że w związku z tym, iż nie ma Pana Przewodniczącego, to podejmie tą dyskusję z Panem Przewodniczącym na następnych Komisjach.

Poinformował, że powinien w tej chwili zarzec się pracy w Komisji Rewizyjnej. Jednak zostanie jeszcze w tej Komisji do czasu następnych Komisji. Uważa, że Koalicja powinna teraz wypowiedzieć się i powinna

przedstawić, co było złego w tym projekcie, a szczególnie Pan Kazimierz powinien wypowiedzieć się, co skłoniło do złożenia wniosku o odrzucenie tego punktu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15²⁵ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że to jest ten moment, w którym chce zabrać głos w sprawie szkolnictwa. Poinformował, że idąc za wnioskiem, który chyba nie został wyrażony wprost przez Radnego Mirosława Gołębiowskiego, to chciałby pójść krok dalej. Jest to wniosek, który złoży formalnie.

Zwrócił się z pytaniem, czy jest taka możliwość, aby Referat Oświaty Urzędu stworzył coś w rodzaju formularza podobnego dla wszystkich jednostek budżetowych oświatowych. Być może będzie to inne dla przedszkola i inne dla szkoły podstawowej. W tych formularzach widziałby 3 pola i te formularze mogłyby być wypełniane przez dyrekcje. Z toku tej dyskusji, która w jego przekonaniu była nie na miejscu w danym punkcie, wydaje się, że 3 sfery wyczerpywałyby zapotrzebowanie radnych miasta Bielsk Podlaski. Przede wszystkim to, co jest, czyli informacje z realizacji zadań oświatowych. Druga rzecz to są realizacje inwestycyjne, czyli to, co udało się zrobić w obszarze inwestycji w jednostkach budżetowych i co się planuje. Natomiast trzecia sfera to jest miejsce, w którym widziałby miejsce dla dyrekcji, tj. strategia rozwoju w oparciu o prognozy demograficzne dla miasta, co Dyrektorzy widzieliby w przyszłości, jakie mają potrzeby.

Uważa, że takie deklaracje w tej informacji, w formularzu mogą być zawarte. Poinformował, że chciałby taki wniosek poddać pod głosowanie, bo jest to wniosek formalny.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że nie wiadomo, czy to wniosek formalny.

Radny Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem, czy ma ten wniosek złożyć na piśmie?

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że tak.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że złoży to na piśmie w okresie międzysesyjnym.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że przed paroma minutami Pani Burmistrz powiedziała, że jest głównym cenzorem Rady Miasta. Pani Burmistrz wspomniała czasy PRL-u i ul. Mysiej. Na ul. Mysiej znajdował się urząd, który zajmował się cenzurą.

Wiceprzewodniczący Andrzej Roszczenko zwrócił się do Radnego, że to naprawdę jest nie na miejscu.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że Pani Burmistrz powiedziała, iż są tematy, które Rada nie powinna.

Wiceprzewodniczący Andrzej Roszczenko zwrócił się do Radnego, aby to zostawił. Dodał, że należy przejść do dyskusji merytorycznej nad sprawami będącymi w pracy Rady, a nie ubliżanie ludziom, radnym na tej sali.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że to jest dyskusja merytoryczna, bo wyprasza sobie, aby Pani Burmistrz mówiła, czym radni mają się zajmować i o czym mają mówić. Wyprasza sobie, bo tutaj nie będzie cenzora.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwracając się do Radnego stwierdził, że wypraszają takiej rozmowy z radnymi na posiedzeniu Rady Miasta.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że to jest zdanie Pana Przewodniczącego, a nie wszystkich radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że to jest jego zdanie. W tej chwili przewodniczy i decyduje o tym, co dzieje się na sali.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że już w tej chwili jest prywatny folwark.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że oby nie Andrzeja Waszkiewicza.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że jeszcze raz powtarza, iż sobie wyprasza, żeby jego cenzurowano i kneblowano usta, czy tym tematem ma zająć się, czy nie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15³¹ obrady sesji opuścił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że odbiera Panu Radnemu głos.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że zgodnie ze Statutem Miasta Bielsk Podlaski, o którym Pan Przewodniczący stwierdził, że posiada wiele wad, to tam jest trzykrotne przywołanie do porządku. Natomiast Pan Przewodniczący za pierwszym razem odbiera głos. Dodał, że w dalszym ciągu powtarza, iż Pan Przewodniczący jest uzurpatorem.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że na temat Statutu nie będzie dyskutował, bo Pan Radny był Przewodniczącym Komisji Statutowej. Dodał, że nie ubliża Panu Radnemu i prosi, aby Pan Radny jemu nie ubliżał.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że Pan Przewodniczący złamał przepisy Statutu.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że chciałby odnieść się do słów Romualda Piotrowskiego. Zwrócił uwagę, że nie dostał, a wygrał konkurs, więc prosi, aby Pan Radny ważył słowa, co mówi.

Dodał, że miał nie zabierać głosu w tej sprawie. Żałuje, że ten wniosek został na początku przywołany przez Kazimierza Leszczyńskiego, bo gdyby była dyskusja, to w pewnych kwestiach wyjaśniliby, na czym to wszystko polega. Teraz nie ma głównego wnioskodawcy, toteż nie wypada ustosunkowywać się do tego, bo może wnioskodawca chciałby dodać coś od siebie.

Odnosnie wypowiedź Pani Iwony Kołos poinformował, że Pani Iwona jest już drugi rok w Komisji Rewizyjnej. Za każdym razem konsultuje każde posiedzenie, zaczynając od Pani Iwony i od Pani Eugenii z tego względu, że Panie mają taką pracę. Koledzy są bardziej dyspozycyjni, więc zaczyna od Pań i to chyba nie ulega żadnej wątpliwości. Dzisiaj ze względu na sesję, Komisja została przesunięta z godziny 8⁴⁰ na 8³⁰, ale Pani Iwona o tym wiedziała. Pani Iwonie to nie pasowało, ale niestety, tak trzeba było zrobić. Było 10 minut różnicy w czasie i nie było dużej rozpiętości czasowej.

Dodał, że z jego strony nic się nie zmienia, jeżeli chodzi o zwoływanie Komisji Rewizyjnej. Tutaj nie widzi żadnych przeciwstawień do tego, żeby było tak, jak do tej pory. W związku z tym Pani Iwona może tego nie obawiać się.

Nawiązując do wypowiedzi Romualda Piotrowskiego stwierdził, że jest mu strasznie przykro z tego względu, że sam zaproponował, aby Pan Romuald został Wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Pan Romuald zgodził się na to.

Poinformował, że dzisiaj na Komisji Rewizyjnej zaproponował, iż w razie jego rezygnacji, czy też przejścia wniosku grupy radnych, to naturalnym następcą powinien być Zastępca i radny opozycyjny. To się zgadza, że wybiera się nowego Przewodniczącego, ale tak sobie wyobrażał, że naturalną sprawą powinien być Zastępca Komisji, który jest drugi. Ten temat pojawiał się już wcześniej. Może tutaj Pani Iwona i Pan Romuald potwierdzić, że na innych Komisjach Rewizyjnych też mówił o tym, czy radni chcieliby objąć funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Dokładnie wiadomo, że jest to multum pracy, a gratyfikacje finansowe z tego tytułu są żadne. Żaden splendor czytać te wszystkie rzeczy, często pomówienia, które spływają na jego ręce i później jeszcze musi to zreferować i prowadzić Komisję. Czasami czuje się z tym bardzo źle. Kilkakrotnie prosił, żeby Pan Romuald podjął decyzję. Pan Romuald za każdym razem odpowiadał, że nie. Niech Pan, jako mężczyzna weźmie to na klatę i poprowadzi Komisję Rewizyjną.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że nigdy nie dostał propozycji Przewodniczącego Komisji. Poinformował, że nie podjąłby się tego, bo to należy do Rady. Uważa, że to, czy kolega został zatrudniony, czy wygrał konkurs, to jest jedno i to samo. Pracują w tym miejscu, gdzie pracują, są bezpośrednio

uzależnieni, są w Koalicji i powinien poddać się do dymisji. Może Rada odrzuciłaby dymisję, ale wtedy nie byłoby tej dyskusji, albo byłaby inna dyskusja.

Poinformował, że więcej nie będzie dyskutował, bo nie ma Pana Kazimierza. Pan Kazimierz złożył ten wniosek, a wszyscy go poparli, więc wcześniej były już pewne ustalenia. Podejrzewa, że dzisiejsza rozmowa na Komisji Rewizyjnej była tylko taka wrzucona, żeby porozmawiać.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że jeżeli w stosunku do jego osoby i do Pana Burmistrza widzi Pan Radny taką zależność, to niech Pan Radny weźmie pod uwagę to, iż taką samą zależność ma Pani Iwona Kołos. Pani Kołos też jest członkiem Komisji, ma taki sam głos, jak on i ma taki sam wpływ na projekt uchwały oraz na projekt uzasadnienia.

Zwrócił uwagę, że padło pytanie - jak zachowałby się, gdyby hipotetycznie zakładając była kontrola w Domu Kultury. Poinformował, że jest coś takiego jak wykluczenie z danej sprawy, tak jak zachował się Pan Radny, którego sprawa dotyczyła. Tak samo, zakładając hipotetycznie, gdyby była kontrola w szkole podstawowej, gdzie jest zatrudniona Pani Iwona, to też wykluczyłaby się. To jest przecież logiczne.

Dodał, że niech Pan Radny nie mówi, iż nie było proponowane. Poinformował, że już kilkakrotnie mówił o natłoku pracy w tej Komisji. Nie musi chyba tłumaczyć jak jest, ile pracy musi poświęcić na to, żeby to wszystko spiąć w całość.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że dzisiaj miał nie zabierać głosu, ale to, co pokazała dzisiejsza sesja, to nie wie, jak nazwać. Każdy mówił tutaj o jakiejś polityce, kto co robi, a szczególnie Koalicja Bielska, ale niektórzy koledzy zrobili to, czego nie spodziewał się. Będąc kilka kadencji w Radzie to były różne sytuacje i dyskusje, ale takiej pyskówki jak dzisiaj, to jeszcze nie słyszał. Ludzie na pewno oglądając telewizję oceniają, kto co mówi.

Poinformował, że chciałby zwrócić się do radnych. Jako radni są po to, żeby pomagać ludziom w Bielsku, a nie szkodzić. Jeżeli widzi taką sytuację, że obywatel coś takiego zrobił i można to naprawić, więc idzie do tej osoby i mówi, co trzeba zrobić.

Dodał, że nie wie, w jakim celu kolega Radny chodził, robił zdjęcia, zamiast pójść do właścicielki tego budynku i powiedzieć - Pani nieprawidłowo zrobiła, proszę to sprzątnąć. Stwierdził, że osobiście tak zrobiłby. Nie wie, dlaczego Pan Radny tego nie zrobił, szukając sensacji. Wiadomo, że cały czas Pan Radny szuka sensacji, czepia się do osób. Niech Pan Radny uważa, bo niektórzy mogą podać do sądu za te sprawy, które Pan mówi publicznie, a te osoby nie są publiczne.

Poinformował, że nie myślał o tym, żeby wchodzić do Komisji Rewizyjnej. Wszedł do tej Komisji dla dobrej sprawy, dla Rady. Wiadomo, jaka to jest Komisja i już o tym nie będzie opowiadał, bo wszyscy wiedzą. Najciekawsze jest to, że ludzie, co tak dużo mówią są tylko w jednej Komisji. Dlaczego te osoby nie zapiszą się jeszcze do innych Komisji, dlaczego nie wejdą do Komisji Rewizyjnej i wtedy będzie można dyskutować. Dodał, że w każdej chwili może się wycofać. Te osoby wówczas będą mówić swoje teorie.

Zwrócił uwagę, że jeżeli na tej sali osoba wstaje i mówi, że Komisja Rewizyjna nie wiadomo co robi, niezgodnie z prawem, nieprawidłowo, a przecież Komisja Rewizyjna rozpatruje sprawy z opiniami prawnymi. Wobec tego nie wie, komu w końcu ma wierzyć.

Zwrócił się, żeby Panowie zastanowili się w tej sprawie.

Poinformował, że jest tylko parę miesięcy w Komisji Rewizyjnej. Natomiast, jeśli chodzi o Przewodniczącego, to nie widział żadnej stronniczości. Były sytuacje, że skarga była pozytywnie załatwiona w sprawie Pana Burmistrza. Jeżeli są inne sprawy i członkowie Komisji głosują przeważnie w 100%, bo są różne sytuacje, a tutaj niektórzy wstają i konkretnie mówią, że członkowie Komisji nie mają racji.

Zwrócił uwagę, że Przewodniczący Komisji powiedział, iż komuś proponował, proponował dla Pana Romka.

Stwierdził, że jeżeli ktoś ma chęć być Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i być członkiem Komisji, to zapraszają i będą rozmawiać.

Zwrócił uwagę na to, czy człowiek, który wygrywa konkurs to jest skreślony. Gdyby to było naprawdę jakieś naruszenie, to się zgadza. Była mowa o takiej sytuacji, gdy będzie kontrolowany Bielski Dom Kultury. Uważa, że wówczas jest prosta sprawa, Przewodniczący wycofuje się i prowadzi Wiceprzewodniczący. Tak, jak wycofał się Radny Jaroszek.

Zwrócił się, aby w Radzie nie powtórzyła się taka sesja jak dzisiejsza, bo już nie będzie mówił, jakimi słowami określają to ludzie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że dzisiaj wzywają go jeszcze inne obowiązki, więc teraz chce zabrać głos, kiedy radni mają czas na dyskusję.

Stwierdził, że ma prośbę do Pana Radnego Sulimy, który przygotowuje wniosek i ten wniosek będzie głosowany przez radnych. Uważa, że może niech Komisja Oświaty, która zna się na oświacie opracuje, jakich chciałaby informacji. Wtedy nie może to nazywać się – „Informacja o realizacji zadań”, lecz trzeba inaczej to nazwać. Komisja jest to ciało wspomagające Urząd Miasta w opiece nad oświatą w mieście. Są tam nauczyciele, emerytowani nauczyciele i osoby z długim stażem w samorządzie. Wydaje mu się, że to może być lepszym rozwiązaniem, bo Pan Radny wyartykułował 3 obszary i za chwilę radni głosowaliby nad tym. Natomiast może inny Radny powie, że jeszcze trzeba uwzględnić 4 obszar.

Poinformował, że jest to taka sugestia i do niczego nie nakłania. Radni są w tej mierze suwerenni.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że chce zabrać głos, jako członek Komisji Rewizyjnej. Poinformowała, że jest od początku w tej Komisji. Była na wszystkich zebraniach Komisji. Często były bardzo ciężkie decyzje. Podejmowała je, tak jak powiedział kolega Bożko, na podstawie wypowiedzi różnych prawników. Były też prośby o wydawanie opinii prawnych z zewnątrz.

Stwierdziła, że było jej bardzo przykro, gdy otrzymała taką odpowiedź – „proszę zostawić mandat radnego, bo pani głosuje niewłaściwie”. Taką była publiczna ocena jej pracy w Komisji Rewizyjnej. Ten Pan oczywiście nie powołał ją na radną, nie dał jej miejsca w Komisji Rewizyjnej i dlatego to zlekceważyła.

Dalej pracuje w Komisji. Chce jednak uświadomić, że nie jest oratorem i nie prowadzi tutaj wykładów. Bardzo rzadko zajmuje się publicznie. Chodzi do Urzędu, załatwia sprawy po cichu, żeby niekoniecznie to upubliczniać. Jeśli ludzie o coś proszą, to właśnie dla nich to czyni. Jest służebnie wybrana i tak też się czuje. Natomiast dzisiaj powiedziała o tej antenie, ponieważ uznała, że jest to sprawa całego miasta i wszystkich radnych. Nie jest elektronikiem i nie zna się na fali elektromagnetycznej, ale było jej bardzo przykro, jak ją atakuje się, bo Burmistrz jest jej uczniem. Jest dumna ze swoich uczniów, z absolwentów, którzy są lekarzami, prawnikami, aktorami i prosi jej tego nie wytykać. Nie ma relacji prywatnych z nimi, a tylko może się cieszyć, że pracowała z takimi fajnymi, młodymi ludźmi.

Dodała, że Komisja Rewizyjna pokazuje dodatkowo, tylko i wyłącznie to, jak jest trudno nie być w opozycji.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że chodzi o to, żeby tutaj dołożyć Burmistrzowi, Pani Burmistrz, radnym z Koalicji oraz innym radnym i jest to taki festiwal.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że nic nie ma do wypowiedzi Pani Radnej. Natomiast zwrócił tylko uwagę Panu Przewodniczącemu, który dzisiaj prowadzi obrady, że jednemu odbiera się głos, a drugiemu pozwala się. Pani Radna ma rzeczywiście problem.

Dodał, że częściowo podziela ten problem, bo ludzie słusznie się zwracają.

Stwierdził, że osobiście nie czuje się absolutnie oratorem. Pani Radna niepotrzebnie poczuła się pokrzywdzona, itd. Zna dorobek Pani Radnej. Tylko zwrócił uwagę Przewodniczącemu, że jednemu radnemu daje się wypowiadać dość długo, a innemu radnemu przerywa się i w tym jest cały problem.

Ponadto chciałby przypomnieć koledze Radnemu seniorowi grudzień 2014 r., pierwszą i drugą sesję. Wtedy wyalienowano część z radnych, a teraz Pan Radny na rok przed wyborami mówi o tym, żeby radni włączyli się do Komisji Rewizyjnej.

Dodał, że wówczas powiedział i można to odszukać w protokołach – „bierzecie odpowiedzialność za to, co czynicie”.

Poinformował, że podziela zdanie Pana Burmistrza i za kulisami powiedział Panu Tomkowi, że deklaruje swoją pomoc w opracowaniu tych tez, czy modelu informacji. Osobiście nie ograniczałby się do 3 punktów, gdyż powinno być trochę więcej tych obszarów, które trzeba byłoby ująć.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15⁴⁹ z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grodzki oraz radny Mirosław Majstrowicz. Radny Mirosław Majstrowicz na salę obrad powrócił o godzinie 15⁵⁰ i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że uwagi Pana Przewodniczącego seniora są zawsze cenne. Poinformował, że był członkiem Komisji Rewizyjnej. Zrezygnował z uczestniczenia w pracach tej Komisji i wówczas podał swój powód. Słowa Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej były m.in. takie – „podam Pana o naruszenie dóbr osobistych”.

Dodał, że czeka już trzeci rok i nie ma pozwu, a więc te słowa zostały rzucone na wiatr. Zwrócił uwagę, że ludzie mają prawo składać zawiadomienia do Prokuratury, w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Są jeszcze wolne sądy niezawisłe i można składać na niego, a wtedy będą zmierzać się w sądach.

Podkreślił, że rezygnując z pracy w Komisji podał przejrzyste i lapidarnie swoją argumentację. W związku z tym prosi, aby Pan Przewodniczący nie imputował, że radni uchylają się od pracy i pracują tylko w jednej Komisji.

Dodał, że osobiście pracował w dwóch, złożył rezygnację i to uargumentował. Są na to dowody w postaci protokołów, które są do wglądu.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem - kto chciałby jeszcze zabrać głos?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** stwierdził, że został wyczerpany punkt porządku obrad.

Ad 20

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zamknął obrady XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Dodał, że ma propozycję, aby koleżanki oraz koledzy radni jeszcze zostali i porozmawiali poza kamerami o pracy i współpracy.

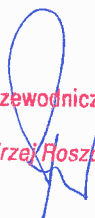
Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
Edyta Gawryluk-Malinowska



Wiceprzewodniczący Rady

Andrzej Roszczenko



PRZEWODNICZĄCY RADY

Igor Łukaszuk



